

Marszałek:

Proszę.

Głos ma pan poseł Józef Lassota, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Józef Lassota:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu wobec sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Poprawki, które zgłosił Senat – sześć poprawek – przed chwilą zostały bardzo szczegółowo omówione przez mojego przedmówcę. Są to poprawki, które oczywiście uściślają, doprecyzowują, uzgadniają przepisy z innymi aktami prawnymi.

Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska będzie głosował tak, jak jest w stanowisku komisji, czyli będzie głosować za przyjęciem poprawek 1. i od 3. do 6. oraz odrzuceniem poprawki 2. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Krzysztof Sitarski, klub Kukiz'15.

Tylko bym prosił państwa posłów o zajęcie miejsc, zaprzestanie dyskusji. *(Gwar na sali, dzwonek)* A pana posła Kownackiego proszę, żeby odwrócił się przodem do mównicy. *(Wesołość na sali)* O, dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Sitarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zaprezentować stanowisko klubu w sprawie systemu elektronicznego poboru opłat. System ten powinien być zunifikowany z systemem unijnym. System ten należy wdrożyć i jest to wynik dyrektywy Unii Europejskiej. Taka unifikacja urządzeń elektronicznego poboru opłat powinna spowodować systemowe ułatwienia dla przewoźników. Ale należy dodać, że na ten moment jest to pieśń przyszłości. Dzisiaj jest to rozwiązanie teoretyczne. Mówiąc krótko, przez długi czas będzie to martwy przepis, wymaga jednak uchwalenia.

Zaniedbania w tym zakresie spowodowane przez poprzednio rządzących skutkują do dzisiaj uciążliwym poborem opłat gotówkowych dla przewoźników na odcinkach koncesyjnych. Zanim wyżej wymienione przepisy zostaną zastosowane w praktyce, wyzwaniem jest to, żeby w ogóle ten system zaczął działać. Podstawowe założenia: jedna umowa, jedno rozlicze-

nie i jedno urządzenie pokładowe. Na ten moment mamy odcinki autostrad, gdzie są koncesje, gdzie trzeba to płacić gotówką bądź za pomocą karty. Dla użytkowników dróg, dla przewoźników jest to bardzo uciążliwe. Jesteśmy w tyle Europy pod tym względem. Jeżeli ten system zostanie tak stworzony, jak jest w założeniach i zgodnie z poprawkami, to jest to dobry krok do tego, żeby polscy przewoźnicy mieli ułatwienia w tym zakresie.

Klub Kukiz'15 przyjmuje rekomendację komisji i będzie za projektem. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna stanowisko wobec uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym. Są to druki nr 474 oraz 501.

Oczywiście, jak już koledzy wspominali wcześniej, potrzeba nowelizacji przedmiotowych ustaw wynika z konieczności implementacji do prawa krajowego przepisów Unii Europejskiej. Dzięki uchwaleniu przepisów ujętych w tych decyzjach przedsiębiorcy dokonujący przewozów na terenie państw, które stosują systemy elektronicznego poboru opłat za korzystanie z dróg, zgodnie z wymaganiami dyrektywy będą mogli, po pierwsze, zawrzeć tylko jedną umowę, która obejmie całą sieć drogową na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej, które to państwa oczywiście będą posiadać właściwe systemy elektronicznego poboru opłat. Niestety będzie się to działo z wyjątkiem naszych autostrad. Tutaj jest wielkie zadanie na przyszłość dla rządu, jak spowodować, żebyśmy przestali na naszych autostradach płacić gotówką, a mogli przejeżdżać przez całą Polskę bez zatrzymania.

Dzięki tym przepisom jak na razie kierowcy będą mogli posiadać tylko jedno urządzenie pokładowe służące do naliczania opłat zamiast całej palety urządzeń do każdego systemu osobno oraz regulować opłaty za poruszanie się po sieci dróg Unii Europejskiej na podstawie tylko jednej faktury, którą wystawi dostawca systemu EETS. To generalnie dobre rozwiązanie, które wychodzi naprzeciw oczekiwaniom branży transportowej. System usprawni proces związany z poborem opłat, przyczyni się również do ograniczenia biurokracji.

Sejm 31 marca br. przyjął ustawę transportową, odpowiednie przepisy prawa europejskiego wdrożył

Posel Mirosław Suchoń

do prawa polskiego, a następnie ustawę przekazał do Senatu celem przedstawienia stanowiska. Senat w swoim sprawozdaniu przedstawił sześć poprawek. Dotyczą one doprecyzowania niektórych przepisów, ujednolicenia terminologii, uaktualnienia odniesień oraz zapewnienia okresu przejściowego dla obecnie obowiązujących przepisów.

Z uwagi na charakter przedstawionych przez Senat poprawek Klub Poselski Nowoczesna poprze je w głosowaniu zgodnie z rekomendacjami właściwej komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Kazimierz Kotowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pani Premier! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w aspekcie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Pozwoli pan marszałek, że nie będę już omawiał i powtarzał wszystkich tych kwestii, które były wypowiedziane przez moich przedmówców. Uważamy treść zapisów za celową, uzasadnioną, wynikającą z dostosowywania naszego prawodawstwa do prawodawstwa Unii Europejskiej oraz z ujednolicenia systemu opłat.

Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego zgodnie z rekomendacją komisji będzie głosował za przyjęciem poprawek 1., 3., 4., 5. i 6. oraz za odrzuceniem poprawki nr 2. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Nie widzę dalszych zgłoszeń.

Zamykam dyskusję.

Do głosowania nad uchwałą Senatu przystąpimy w bloku głosowań.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 452.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 452, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 416 posłów. Za głosowało 413, przeciw – 2, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 453.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 453, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 412 posłów. Wszyscy głosowali za.

Stwierdzam, że Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o dokończeniu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 458-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Annę Paluch o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Anna Paluch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W trakcie drugiego czytania poselskiego projektu ustawy o dokończeniu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba została zgłoszona jedna poprawka – przez klub PO.

W dniu wczorajszym Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa na posiedzeniu dokonała rozpatrzenia tej poprawki.

Poprawka dotyczy zwiększenia o 3100 tys. zł kwoty przeznaczonej na dodatkową budowę drogi, postulowaną przez jeden z samorządów gminy Stryków.

Ponieważ istniały istotne wątpliwości co do oszacowania tej kwoty, co do tego, czy rzeczywiście za tę kwotę uda się tę drogę wykonać, było zbyt wiele wątpliwości, komisja zdecydowała się tę poprawkę zaopiniować negatywnie. 8 głosami za, przy 14 głosach przeciwnych, komisja uchwaliła negatywną opinię o tej poprawce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Oczywiście komisja, rozumiem, wnosi o uchwalenie projektu ustawy.

W pierwszej kolejności głosować będziemy nad poprawką.

W poprawce do art. 4 ust. 1 pkt 1 wnioskodawcy proponują podwyższenie łącznych nakładów finansowych na dokończenie budowy zbiornika do kwoty 56 330 tys. zł.

Jak słyszeliśmy, komisja wnosi o odrzuceniu tej poprawki.

Pytanie zgłasza pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ustawa nie budzi kontrowersji, natomiast poprawka została zgłoszona przez pana posła Marka Sowę, który był marszałkiem województwa małopolskiego. Domyślam się, że jest on odpowiedzialnym posłem i zgłosił poprawkę, która jest oparta na faktycznych wyliczeniach. W związku z tym naprawdę dobrze by było, żeby ta inwestycja, która jest potrzebna, była zakończona w całości, żeby nie doszło do sytuacji, w której otwieramy zbiornik i brakuje kawałka drogi długości 1300 m, dlatego że to rzeczywiście popsułoby całą uroczystość otwarcia. Skoro otwieramy, to powinna być to kompleksowa inwestycja.

W związku z tym bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

To był apel ze strony pana posła.

A więc przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 208, przeciw – 227, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

W tej chwili pan poseł Jerzy Meysztowicz znowu prosi o głos.

Rozumiem, że to będzie pytanie. Czy po raz kolejny apel?

(Poseł Jerzy Meysztowicz: Oświadczenie przed głosowaniem. Stanowisko...)

(Głos z sali: No co to jest?)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale ma prawo, czy nie ma prawa?)

Ale, panie pośle, proszę to sformułować w formie pytania.

(Głos z sali: Może zapytać, jak chce.)

Posel Jerzy Meysztowicz:

Dobrze.

Pytanie brzmi: Czy klub Prawa i Sprawiedliwości, rząd w tym głosowaniu będzie popierał tę ustawę?

Chciałem podziękować, że w ogóle ta ustawa została przedstawiona. Żałujemy tylko, że po prostu tak rzadko mamy okazję mieć do czynienia z ustawami, które nie budzą kontrowersji i w przypadku których rzeczywiście możemy z pełną świadomością i poparciem głosować za.

Klub Nowoczesnej absolutnie, nawet jeżeli ta poprawka została odrzucona, będzie popierał tę ustawę i będzie głosować za. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Czy ja dobrze rozumiem, czy ja nie rozumiem? To było pytanie czy to nie było pytanie? *(Wesołość na sali)*

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 458, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 437, 2 głosowało przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o dokończeniu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 462-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Wojciecha Zubowskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca
Wojciech Zubowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wczorajszym posiedzeniu połączone Komisja Finansów Publicznych i Komisja Gospodarki i Rozwoju rozpatrzyły poprawkę zgłoszoną do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych oraz niektórych innych ustaw. Poprawka ta została jednogłośnie

Posel Sprawozdawca Wojciech Zubowski

zaakceptowana przez połączone komisje. Jest to również poprawka, której przyjęcie rekomenduje Biuro Legislacyjne. W związku z tym wnosimy o przyjęcie poprawki oraz o przyjęcie ustawy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Chodzi o projekt ustawy z druku nr 462.

W pierwszej kolejności głosować będziemy nad poprawką.

W poprawce do art. 9 ust. 1 ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego wnioskodawcy proponują m.in. nowe brzmienie pkt 3.

Jak słyszeliśmy, komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów.

Poprawka przeszła jednogłośnie.

Przechodzimy do wniosku mniejszości, który jest złożony do art. 10 ust. 2 oraz dodawanych ust. 2a i 2b ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego, w którym wnioskodawcy proponują m.in., aby zarząd składał się z pięciu członków, w tym prezesa i dwóch wiceprezesów.

Pytania?

Pytanie zgłasza pan poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Przedmiotowa nowela jest aktem kompetencyjnym i kadrowym. W zasadzie w każdym przypadku przewiduje zwiększenie liczebności organów, agend i spółek kapitałowych. Projekt niniejszej poprawki dotyczy zmniejszenia składu osobowego Zarządu Banku Gospodarstwa Krajowego z sześciu do pięciu osób.

Proszę państwa, nie znajduję w ustawie żadnego uzasadnienia dla zwiększenia składu osobowego zarządu banku. Ponadto ci z państwa, którzy pracowali w zarządach spółek kapitałowych, nie ma pana premiera Morawieckiego, ale na pewno potwierdziłby to...

(Głos z sali: Pytanie!)

...wiedzą, że skład zarządu, który jest nieparzysty, ułatwia pracę, technicznie ułatwia głosowanie. Mam nadzieję, że państwo poprą tę poprawkę i tym samym udowodnią, że *(Dzwonek)* celem ustawy nie jest stworzenie kolejnych stanowisk dla partyjnych działaczy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Oto wysłuchaliśmy kolejnego apelu, a nie pytania. W związku z tym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433. Za głosowało 203, przeciw – 228, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

W tej chwili do pytań zgłosili się panowie posłowie.

Pan poseł Zbigniew Gryglas, klub Nowoczesna.

Posel Zbigniew Gryglas:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Ustawa budzi nasze trzy zasadnicze wątpliwości.

O pierwszej wątpliwości już mówiłem, to kwestie kadrowe. W każdym przypadku oznacza to, jak powiedziałem, zwiększenie składu osobowego organów agend rządowych i spółek kapitałowych.

Druga bardzo istotna kwestia to sprawy kompetencyjne. W noweli przenosimy kompetencje w zakresie gwarancji i poręczeń Skarbu Państwa z ministra finansów, czyli strażnika budżetu, na ministra rozwoju. To bardzo groźne, może to skutkować obciążeniem Skarbu Państwa.

Wreszcie trzecia kwestia: nadzór właścicielski. W tej ustawie rozpraszamy nadzór właścicielski pomiędzy różne resorty. Czym to może skutkować, czym to grozi? Grozi brakiem jednolitych zasad nadzoru właścicielskiego. *(Dzwonek)* Chcę państwu przypomnieć, że...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Czas.)

...w roku 2000 opracowano zasady nadzoru właścicielskiego, to jest taka bordowa książeczka, można ją odnaleźć w ministerstwie skarbu...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Zbigniew Gryglas:

...była zakurzona przez 8 lat, proponuję jej odkurzenie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Głos ma poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Posel Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Obecnie rozpatrywana ustawa, nad którą będziemy głosować za chwilę, jest narzędziem, w naszym rozumieniu, które spowoduje, że wicepremier Morawiecki będzie miał większą władzę i będzie mógł skuteczniej wprowadzać swój plan. Oczywiście błędem ze strony rządu PiS-u jest zwiększanie liczby urzędników, zwiększanie liczebności aparatu, który będzie obsługiwał te kompetencje, ale rozumiemy, że rząd ma do tego prawo, tak samo jak ma prawo zwiększać ministerstwa, tak samo jak ma prawo układać według własnego rozumienia i potrzeb skład zespołu i liczbę tych osób, które będą odpowiadać za projekt ministra Morawieckiego. Niemniej jednak za rok czy dwa wrócimy do tematu i zapytamy, czy wzrost kadry przełożył się na efektywność wykonywanych przez nią zadań. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo, panie pośle. Tylko prosiłbym, żeby pan zrobił to w jakiś taki sposób, np. „czy prawda jest, że...” albo „dlaczego jest tak a tak...”. *(Wesołość na sali, oklaski)* Proszę państwa, jakieś pytanie na początku, bo inaczej powodujecie państwo, że ja stoję przed Wysoką Izbą jako osoba łamiąca regulamin, dopuszczając w punkcie pytań oświadczenia. Bo to jest forma oświadczenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 462, wraz z jedną poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 408, przeciw – 30, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie to druk nr 464-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Jerzego Gosiewskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Jerzy Gosiewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo Ministrowie! W imieniu Komisji Finansów Publicznych mam przyjemność przedstawić

dodatkowe sprawozdanie o projekcie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw.

W dniu wczorajszym podczas drugiego czytania zgłoszono 16 poprawek. W dniu wczorajszym również Komisja Finansów Publicznych na swym posiedzeniu zaopiniowała wszystkie poprawki i proponuje przyjąć poprawkę nr 15, a wszystkie pozostałe poprawki, tzn. poprawki nr 1–14 i 16, odrzucić. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo, Jurek.)

Marszałek:

Proszę bardzo.

Głosowanie rozpoczniemy od poprawek.

Poprawki od 1. do 11. zgłoszone zostały do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Ordynacja podatkowa.

W 1. poprawce do art. 14b wnioskodawcy proponują skreślić dodawane § 5b i 5c.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 231, wstrzymało się 28 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce do art. 82 wnioskodawcy proponują skreślić dodawany § 1b.

Z poprawką tą łączą się poprawki 12. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przyjęcie tych poprawek spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 15.

Do zadania pytania zgłasza się poseł Witold Zembaczyński, klub Nowoczesna.

(Poseł Piotr Kaleta: Idzie.)

Posel Witold Zembaczyński:

Szanowny Panie Marszałku! Pani Premier! Wysoka Izbo! Do art. 82 Ordynacji podatkowej dodano nowy przepis – § 1b. Poprawka Nowoczesnej dotyczy skreślenia tego dodanego przepisu, gdyż jego treść nie mieści się w zakresie skutków projektu ustawy, który był przedmiotem konsultacji i uzgodnień. Oczekujemy skreślenia tego przepisu, bezpośrednio wykraczającego poza zakres przedmiotowy rządowego przedłożenia przedstawionego podczas pierwszego czytania. Tym samym omawiany przepis, wprowadzany na tym etapie, narusza konstytucyjną zasadę trzech czytań wynikającą wprost z art. 119 konstytucji i stanowi jawne pogwałcenie zasad właściwej legislacji.

Posel Witold Zembaczyński

Czy rytuał łamania konstytucji stał się dla Prawa i Sprawiedliwości jakimś nikczemnym hobby? Pytanie to jest tym bardziej uzasadnione, że sejmowe Biuro Legislacyjne zwróciło uwagę na nieprawidłowość dotyczącą procedowania tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Pytanie może być kierowane raczej do przedstawiciela komisji, panie posle, a nie Prawa i Sprawiedliwości.

(Posel Krystyna Pawłowicz: Właśnie.)

Tam, zdaje się, w tej komisji zasiadają nie tylko posłowie Prawa i Sprawiedliwości. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2., 12. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 267, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 3. poprawce do dodawanego art. 119a wnioskodawcy proponują inne brzmienie § 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł... pan poseł...

(Posel Rafał Grupański: Włodzimierz Nykiel.)

...pan poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

(Posel Krystyna Skowrońska: Pan profesor.)

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt zawiera definicję czy może określenie unikania opodatkowania, które jest skonstruowane wadliwie i jest niezrozumiałe, a co najmniej prowadzi do poważnych trudności interpretacyjnych. Niejasne jest np. to, a ma to olbrzymie znaczenie, na czym polega sprzeczność korzyści z przedmiotem przepisu. Zadawałem to pytanie trzy razy, dwa razy przedstawicielom Ministerstwa Finansów, raz panu posłowi Gosiewskiemu. Nie otrzymałem na to odpowiedzi. Zresztą się nie dziwię, bo ta definicja jest niezrozumiała. Dlatego proponujemy poprawkę. Czy ministerstwo podziela moją ocenę? *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Marszałek:

Rząd reprezentuje tutaj pan minister Marian Banaś.

Czy zechciałby pan odpowiedzieć?

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Pan poseł otrzymał od nas odpowiedź. Odpowiedź brzmiała w ten sposób: przyjęliśmy definicję obowiązującą w Unii Europejskiej, zawartą we wzorcach z krajów Unii Europejskiej, posługujemy się tą definicją i jest ona wystarczająca, by właśnie ją zastosować w naszych przepisach.

Chcę powiedzieć, że ta ustawa dotyczy przede wszystkim nieuczciwych przedsiębiorców, więc wszystkie jej zapisy są wymierzone w nieuczciwych przedsiębiorców. Uczciwi nie muszą się obawiać żadnych konsekwencji z tego tytułu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za głosowało 180, przeciw – 233, wstrzymało się 28 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce do dodawanego art. 119h § 1 wnioskodawcy proponują, aby minister właściwy do spraw finansów publicznych w toku postępowania zasięgał opinii Rady do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania.

Komisja wnosi o odrzucenie poprawki.

I tutaj jest pytanie. Zgłasza je pan poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uważam – i tak uważa także nasz klub – że klauzula jest potrzebna, ale klauzuli powinny towarzyszyć mechanizmy ochrony praw podatnika, zabezpieczające jego interesy. Dlatego zaproponowaliśmy, by opinia Rady do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania była obligatoryjna, żeby zawsze była wydawana, bo to zwiększa bezpieczeństwo podatnika. Czy nie mam racji? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Cezary Grabarczyk: Brawo!)

Marszałek:

Panie ministrze, czy ma pan poseł rację, czy nie ma racji? *(Wesołość na sali, oklaski)*

(Głos z sali: Nie ma racji.)

(Posel Andrzej Szlachta: Krótka odpowiedź.)

(Posel Krystyna Skowrońska: Pan profesor chyba ma autorytet.)

(Posel Andrzej Szlachta: Nie ma racji.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wszystkie prawa podatnika są zabezpieczone. Na wniosek zgłoszony w odwołaniu od decyzji minister w każdej chwili może zwrócić się o opinię i ją otrzymać, tak więc nie ma obawy, że prawa podatnika mogłyby zostać tutaj naruszone. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za głosowało 209, przeciw – 230, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce do dodawanego art. 119i wnioskodawcy proponują skreślić § 9 i 10.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nadal o ochronie praw podatnika. Otóż art. 119i § 9 stanowi, że jeżeli minister finansów ma wątpliwości, to może zwrócić się do Rady do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania. Jeżeli rada nie wyda żadnej opinii, sytuacja jest taka: Minister ma wątpliwości, zwrócił się do rady, rada nie powiedziała nic, np. spóźniła się, to to, na mocy tego przepisu, działa na niekorzyść podatnika, bo to oznacza, że trzeba zastosować tę ostrą klauzulę. Czy to jest prawidłowa ochrona praw podatnika? To jest, proszę państwa, zasada: w razie wątpliwości na korzyść fiskusa, in dubio pro fisco, to jest ta zasada. *(Oklaski)*

(Poseł Ewa Kopacz: Bravo!)

Marszałek:

Wydaje mi się, że pan nie uzyska odpowiedzi na to pytanie. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Rafał Grupański: Podatnicy nie uzyskają.)

W 5. poprawce do dodawanego...

Komisja wnosi o odrzucenie... To już mówiłem.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 178 posłów, przeciw – 257, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce do dodawanego art. 119n wnioskodawcy proponują skreślić przepis stanowiący, że rada działa do dnia powołania rady kolejnej kadencji, nie dłużej jednak niż przez okres 6 miesięcy od dnia upływu kadencji.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 174, przeciw – 263, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 7. poprawce do dodawanego art. 119o wnioskodawcy proponują nowe brzmienie § 1.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przyjęcie tej poprawki spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 8. i 9.

I tu zgłasza się z pytaniem pan poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rada do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania nie powinna być zależna od ministra finansów. Radę powinien powoływać prezes Rady Ministrów. W skład rady powinny wchodzić osoby mające znaczne doświadczenie i wiedzę w zakresie prawa podatkowego, dające rękojmię zachowania najwyższych standardów, obiektywizmu w ocenie zachowań podatników. Dlatego rada powinna składać się...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Z PO.)

...przede wszystkim z sędziów NSA w stanie spoczynku, pracowników naukowych, a także osób wskazanych przez rzecznika praw obywatelskich...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: I przez Rzeplińskiego.)

...bo on zajmuje się prawami podatnika. W Polsce nie ma rzecznika praw podatnika. Czy takie rozwiązanie może zakłócać funkcjonowanie ustawy, jak proponowane przez nas? Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Może.)

Marszałek:

To jest pytanie, panie pośle, bo ja panu nie odpowiem na to pytanie. *(Wesołość na sali)*

(Poseł Ewa Kopacz: Ale to oczywiste.)

Minister finansów pan Paweł Szałamacha odpowiada.

(Głos z sali: Nikt tego nie oczekuje.)

Minister Finansów Paweł Szalamacha:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Skład rady w pełni zabezpiecza wszelkie uzasadnione oczekiwania podatników. Pańskie pytanie, panie pośle, najnormalniej w świecie wprowadza Izbę w błąd, ponieważ tak jest zaprojektowany ten skład, że obejmuje przedstawicieli nauki, przedstawicieli sądownictwa, także przedstawicieli administracji, ale również samorządu terytorialnego. Tak że proszę nie wprowadzać Izby w błąd. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Poseł Andrzej Szlachta: Brawo.)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale pan profesor pytał o rzecznika.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 175, przeciw – 260, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. poprawce do dodawanego art. 119o § 1 wnioskodawcy proponują, aby po pkt 7 dodać nowy punkt.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 171, przeciw – 263, 2 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 9. poprawce do dodawanego art. 119o § 1 wnioskodawcy proponują, aby po pkt 7 dodać nowy punkt.

To jest inna poprawka.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 196, przeciw – 233, wstrzymał się 1 poseł.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce do dodawanego art. 119zc § 1 wnioskodawcy proponują, aby wniosek o wydanie opinii zabezpieczającej podlegał opłacie w wysokości 5 tys. zł.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

I tutaj mamy pytanie, które zgłasza pan poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Poseł Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pytanie jest proste: Dlaczego aż 20 tys. państwo proponują, skoro 5 tys. byłoby wystarczającą kwotą za wydanie opinii zabezpieczającej? Nie ma żadnych racjonalnych uzasadnień, przynajmniej ja ich nie słyszałem do tej pory w debacie, dlaczego ta opłata wynosi aż 20 tys. Jeszcze raz powtarzam: Czy 5 tys. nie satysfakcjonuje państwa?

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie.)

Marszałek:

To było pytanie, tylko nie wiem do kogo.

(Poseł Ewa Kopacz: Do ministra, no do kogo?)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 206 posłów, przeciw – 226, 3 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują, aby w art. 239f § 1 dodać pkt 3.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Z pytaniem zgłasza się pan poseł Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Pampuch:

Panie Marszałku! Panie Posłanki i Panowie Posłowie! Proponowana poprawka zmierza do umożliwienia poddania kontroli sądów administracyjnych decyzji wydawanych przez ministra finansów jeszcze przed ich wykonaniem, oznacza wstrzymanie wykonania. Bardzo często dotychczas zdarzało się tak, że wydawane decyzje powodowały ruinę przedsiębiorców. Prawo ma być przyjazne dla przedsiębiorców, a nie opresyjne.

Pytanie do ministra finansów, rządu Prawa i Sprawiedliwości: Dlaczego boicie się sądów administracyjnych? Nie, to jest pytanie w zasadzie retoryczne. Nie boicie się sądów administracyjnych. Chcecie w tych przepisach dotyczących Ordynacji podatkowej mieć maczugę, którą będziecie uderzać uczciwych przedsiębiorców. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Jak słyszeliśmy, jest to pytanie retoryczne.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Marszałek

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 230, 31 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Poprawkę 12. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 13. wnioskodawcy proponują, aby w projekcie ustawy skreślić art. 4.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 264, 2 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 15. poprawce do art. 6 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 369, przeciw – 10, wstrzymało się 60.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 16. poprawce do art. 9 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby ustawa wchodziła w życie z dniem 1 stycznia 2017 r.

Komisja wnosi o jej odrzucenie.

I tutaj mamy pytanie.

Pytanie zgłasza pani poseł Paulina Hennig-Kloska, klub Nowoczesna.

Poseł Paulina Hennig-Kloska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprowadziliście państwo do ustawy poprawkę, która sprawiła, że ustawa ta obejmie swoim zakresem korzyści podatkowe uzyskane po dniu wejścia w życie ustawy. Wcześniej zapis mówił o tym, że nowe przepisy ustawy obejmują czynności dokonane po dniu wejścia w życie tej ustawy. Po tej zmianie przedsiębiorcy mogą być karani za czynności, które zostały dokonane zgodnie z prawem. Poza tym tak naprawdę zmiana ta rodzi wątpliwości konstytucyjne w zakresie ochrony praw nabytych. Co więcej, tak naprawdę urzędnicy dają sobie aż 6 miesięcy na dostosowanie się, na wypowiedzenie się w wielu wątpliwych kwestiach, na przykład w zakresie opinii zabezpieczającej, a przedsiębiorcom pozostawiliście państwo raptem 30 dni na dostosowanie się do często nieokreślonych przepisów. *(Dzwonek)* W związku z tym wnosimy poprawkę zmieniającą.

Mam zapytanie do pana ministra, czemu ta zmiana służy. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 16. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 176, przeciw – 258, 4 się wstrzymało.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Zgłosili się panowie posłowie.

Pan poseł Mirosław Pampuch, klub Nowoczesna.

Potem pan Wójcikowski.

Poseł Mirosław Pampuch:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Poza sporem jest, że należy w sposób zdecydowany podejmować działania zmierzające do uszczelnienia prawa podatkowego, likwidacji luki podatkowej. Tak czynią wszystkie kraje Unii Europejskiej. Nowoczesna również będzie wspierać tego typu działania, ale nie ma zgody i nie będzie zgody na tworzenie złego prawa, buble prawnych służących wyłącznie zwiększeniu wszechwładzy urzędniczej nad przedsiębiorcami, prawa, które traktuje polskiego przedsiębiorcę jak złodzieja, jak przestępcę. Nigdy tego typu działania nie zostaną poparte przez Nowoczesną.

Z polskiej giełdy przez rok od momentu, kiedy prezydent Duda został prezydentem, wyparowało 50 mld dolarów.

Teraz pytanie do rządu Prawa i Sprawiedliwości: Kiedy państwo zatrzymacie się w psuciu polskiej gospodarki, w psuciu polskiego prawa? Wtedy...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: 8 lat!)

...kiedy zlikwidujecie giełdę *(Dzwonek)* i puścić...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: 8 lat rządziście.)

...Polki i Polaków z torbami? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Rafał Wójcikowski, klub Kukiz'15.

Poseł Rafał Wójcikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Rząd proponuje ustawę, która wzmacnia pozycję państwa w konfrontacji z pozycją podatnika. Rozumiem, że w niektórych przypadkach jest to potrzebne. Ustawa ma nieco wad, ale rozumiem, że interes państwa

Posel Rafał Wójcikowski

jest zagrożony, wyniki audytu świadczą o tym wymiennie.

Natomiast moje pytanie jest takie: Czy rząd będzie również pamiętał o interesie podatników? Czy będą również ustawy, które będą wzmacniały prawa podatnika? Czy pomyślicie państwo o rzeczniku praw podatników albo jakichś innych rozwiązaniach, aby uszanować podatników? Ponieważ to, że państwo jest okradane i wpływy podatkowe są małe, to jest jeden fakt, ale istnieje również drugi fakt, że wiele tysięcy przedsiębiorców, wiele tysięcy podatników jest szkanowanych przez własne państwo i często popada w bankructwo i w ruinę tylko dlatego, że ich interesy i ich prawa nie są w pełni respektowane. Dlatego proponuję to i pytam, czy będą (*Dzwonek*) podjęte działania mające na celu większą ochronę podatników przed bezprawiem. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Włodzimierz Nykiel, klub Platforma Obywatelska.

Posel Włodzimierz Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jak wcześniej stwierdziłem, klauzula jest potrzebna w polskim prawie podatkowym. Prace nad nią toczyły się zresztą w Ministerstwie Finansów od kilku lat. Powstała między innymi definicja, powstało szereg innych rozwiązań. Jednakże w związku z tym, że jakość tych przepisów jest niska, w szczególności tych broniących praw podatnika, za słabo dba się tutaj o interesy podatnika, nie uwzględniono też naszych poprawek, które miały na celu poprawę tej sytuacji, Platforma wstrzyma się od głosu. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Izabela Leszczyna: Brawo!*)

Marszałek:

Proszę.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 464, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 241, przeciw – 44, wstrzymało się 152 posłów.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw. (*Oklaski*)

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 489-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Marię Małgorzatę Janyską...

(*Głos z sali: Janyskę.*)

...Janyską o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Posel Sprawozdawca Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Komisja Gospodarki i Rozwoju na posiedzeniu w dniu wczorajszym rozpatrzyła wniesione w czasie drugiego czytania poprawki i w druku nr 489-A przedstawia wyniki swojej pracy.

Podczas drugiego czytania zgłoszono 12 poprawek, z czego klub Platforma Obywatelska zgłosił sześć, klub Kukiz'15 zgłosił trzy, klub Nowoczesna zgłosił dwie, klub Prawo i Sprawiedliwość zgłosił jedną.

Komisja rekomenduje przyjęcie siedmiu z nich o numerach: 1, 2, 3, 7, 8, 9 i 12 oraz odrzucenie pięciu z nich o numerach: 4, 5, 6, 10 i 11.

Poprawki, które zostały zgłoszone podczas drugiego czytania, co zostało zaakcentowane szczególnie wyrażnie w komisji przez posłów wszystkich klubów, z wyjątkiem klubu Prawa i Sprawiedliwości, są niezwykle istotne dla zachowania równowagi konkurencji rynkowej. Dlatego były przedstawiane obawy, że kilka zapisów projektu może doprowadzić do zachwiania tej konkurencji. W związku z tym padały pytania o to, czy były robione analizy i jakie, czy była przeprowadzona ocena skutków regulacji, według jakiej metodologii, czy były zdiagnozowane ewentualne ryzyka. Posłowie wyrażali te obawy, dlatego że akurat analiz dotyczących tego tematu nie było w dokumentach projektowych. Obawy posłów zostały jeszcze wzmocnione, co było również akcentowane podczas prac nad poprawkami z drugiego czytania, po przekazie gospodarza tego projektu, a mianowicie premiera Morawieckiego, który kilka godzin wcześniej, przed drugim czytaniem, przedstawił w tej Izbie niby-audyt i niby-raport o stanie gospodarki w Polsce.

Brak analiz w tych kilku zapisach, o których mówiliśmy, i do tego wypowiedzi pana premiera: raz o tym, że stan gospodarki jest bardzo dobry, jest ona w dobrym stanie, i przywoływanie wskaźników ekonomicznych, a za chwilę informacja, że gospodarka jest zdestabilizowana i 20 lat nie starczy nam na jej odbudowanie, mogą świadczyć o tym, że takie elementy, jak analiza, monitoring i prognozowanie, nie są wykorzystywane albo nie są brane pod uwagę. Jak

Posel Sprawozdawca Maria Małgorzata Janyska

inaczej można wytłumaczyć, proszę państwa, to rozchwywanie w takich ocenach?

Tak nonszalanckie podejście, które zostało zaprezentowane, budzi nasze obawy, że w tych punktach, o których mówiliśmy, może to mieć zły skutek dla rynku. A rynek zamówień publicznych, proszę państwa, to są miliardy złotych, setki miliardów. Miliardy, które były tutaj, trochę więcej niż dobie wstecz, prezentowane na tych ekranach i którymi tak straszono.

Z troski o te miliardy złotych Komisja Gospodarki i Rozwoju przyjęła poprawki, które według jej uznania mają zapewnić konkurencyjność na rynku, i zwraca się do Wysokiej Izby o ich zaakceptowanie. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję.

Komisja wnosi również o uchwalenie w całości projektu ustawy z druku nr 489, z ewentualnymi poprawkami.

W pierwszej kolejności będziemy głosować nad wnioskami mniejszości i poprawkami.

Wszystkie wnioski mniejszości oraz poprawki od 1. do 8. zostały zgłoszone do art. 1 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo zamówień publicznych.

W 1. wniosku mniejszości do art. 2 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 3a.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 227, nikt się nie wstrzymał.

Wniosek mniejszości Sejm odrzucił.

W poprawce 1. do art. 4 pkt 13 wnioskodawcy proponują inne brzmienie lit. a i b.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 285, przeciw – 121, wstrzymało się 26.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do dodawanego art. 4d ust. 1 wnioskodawcy proponują skreślić pkt 6.

Z poprawką tą łączy się poprawka 9.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 204, przeciw – 232, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do dodawanego art. 22a ust. 4 wnioskodawcy proponują wyrazy „wykształcenia, kwalifikacji zawodowych lub doświadczenia” zastąpić wyrazami „zdolności zawodowych”.

Z tym wnioskiem mniejszości łączą się wnioski 3. i 7.

Nad tymi wnioskami głosować będziemy łącznie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosków mniejszości 2., 3., i 7., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 233, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wnioski odrzucił.

W 4. wniosku mniejszości do dodawanego art. 22d wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 2.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Za głosowało 198, przeciw – 231, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W poprawce 3. do art. 29 w dodawanym ust. 3a wnioskodawcy proponują skreślić wyrazy „wskazane przez zamawiającego”.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 205, przeciw – 231, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę odrzucił.

W 5. wniosku mniejszości do art. 30 wnioskodawcy proponują m.in. w ust. 1 pkt 2 nowe brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 203, przeciw – 235, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce 4. do art. 67 ust. 1 wnioskodawcy proponują, aby nie dodawać pkt od 12. do 15.

Z poprawką tą łączą się poprawki 5. i 6.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Marszałek

Komisja wnosi o odrzucenie tych poprawek.

Przyjęcie ich spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7. i 12. oraz 6. wniosku mniejszości.

Pytanie zgłasza pan poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja mam pytanie zwłaszcza do państwa z klubu Prawa i Sprawiedliwości. Czy znają państwo treść opinii Biura Analiz Sejmowych adresowanej do pana Lecha Antoniego Kołakowskiego? Przypuszczam, że pan Kołakowski zna treść tej opinii Biura Analiz Sejmowych, która nie zostawiła suchej nitki na rozwiązaniu zaproponowanym przez rząd, dotyczącym wprowadzenia tzw. in-house'u. To rozwiązanie zostało również zaopiniowane negatywnie przez Radę Dialogu Społecznego, która wyraziła gotowość do podjęcia pracy nad stworzeniem takich zapisów, które nie byłyby niebezpieczne dla polskich przedsiębiorców. W związku z tym, że nie mam pewności, czy państwo znają treść tej opinii...

(Głos z sali: Znamy!)

Znacie państwo? Mimo wszystko wnoszę w imieniu klubu Kukiz'15 o 5 minut przerwy, aby państwo mogli zapoznać się z treścią tej opinii, żeby państwo mogli to skonsultować, żeby z czystym sumieniem mogli państwo zagłosować nad poprawkami, które zostały zaproponowane. Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

To jest wniosek w imieniu klubu, tak? Wniosek o przerwę? W takim razie będziemy głosować nad wnioskiem o przerwę. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Ewa Kopacz: Dla klubu.)

Chyba że klub wycofa wniosek. Głosujemy nad wnioskiem formalnym o przerwę, ponieważ w trakcie pytania został złożony wniosek formalny o przerwę w obradach.

(Poseł Ewa Kopacz: Ale dla klubu.)

Wniosek ten poddam pod głosowanie.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Ale nie głosuje się nad wnioskiem o przerwę dla klubu, panie marszałku.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Za głosowało 193 posłów, przeciw – 232, wstrzymało się 5 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

(Głos z sali: To było zwyczajowe w imieniu klubu.)

(Głos z sali: Ręce z kieszeni.)

(Poseł Grzegorz Długi: Nie miał w kieszeni.)

Sejm wniosek rozstrzygnął. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Bravo!)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 4. do 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Za głosowało 86 posłów, przeciw – 239, wstrzymało się 107 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

W 6. wniosku mniejszości do art. 67 ust. 1 wnioskodawcy proponują nowe brzmienia dodawanych pkt 12–15 oraz dodawanych ust. 7–17.

Przyjęcie tego wniosku mniejszości spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 7. i 12.

Pytanie zgłasza poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Poseł Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chodzi o zapisy dotyczące in-house'u, konkretnie 6. wniosek mniejszości. Jego celem jest ucywilizowanie tego in-house'u, tak aby to, co miało stać się kołem ratunkowym, faktycznie było kołem ratunkowym dla mówień publicznych w zakresie użyteczności publicznej, a nie było pewnego rodzaju normą, która sankcjonuje patologię. Z tego też względu proszę, tym razem w imieniu klubu, o 5 minut przerwy, aby państwo mogli się zastanowić nad tym wnioskiem mniejszości. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Marszałek:

Proszę bardzo.

Uzasadnienie tego wniosku zmusza mnie do przypomnienia, że Sejm już rozstrzygnął kwestię przerwy. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Przerwa dla klubu.)

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 6. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 427 posłów. Za głosowało 51 posłów, przeciw – 345, wstrzymało się 31 posłów.

Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce 7. do art. 67 ust. 1 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 12–15 oraz ust. 7–18.

Z poprawką tą łączy się poprawka 12.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Zgłaszają się panowie posłowie z pytaniami.

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwsze pytanie do pana marszałka. Dlaczego głosujemy wniosek o przerwę klubową, kiedy się nie głosuje wniosku o przerwę dla klubu? *(Oklaski)* To jest pierwsze pytanie. Prosił pan, żeby zadawać pytania, więc zadaję pytania.

(Poseł Zbigniew Chmielowiec: Panie pośle, niech pan słucha.)

Drugie pytanie. Dlaczego rzeczywiście nie zostały uwzględnione raport i analiza przygotowane przez Biuro Analiz Sejmowych? Ta ustawa doprowadza do likwidacji kilkuset rodzinnych przedsiębiorstw. *(Oklaski)* Pan premier Morawiecki mówi, że stawia na polską gospodarkę. Jak macie stawiać na polską gospodarkę, skoro likwidujecie polskie miejsca pracy, polskie firmy i rujnujecie je z dnia na dzień? *(Oklaski)* Jak mamy poważnie was traktować? Jak możecie powiedzieć, że dbacie o to, żeby polska gospodarka była konkurencyjna, kiedy likwidujecie konkurencyjność w działaniach tych małych podmiotów, które po prostu z dnia na dzień zostają zlikwidowane i nie mają żadnych szans wygrania przetargu? Dlaczego powracacie do gospodarki socjalistycznej? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15. Pan poseł rezygnuje.

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Panie marszałku...)

Przystępujemy do głosowania. *(Poruszenie na sali)*

(Poseł Krystyna Skowrońska: Pani poseł Janyska.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7. i 12., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Głosowanie trwa.)

(Poseł Rafał Grupański: Halo, panie marszałku, pani poseł pragnie zabrać głos.)

Proszę państwa, już jest głosowanie.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Maria Małgorzata Janyska: Zgłaszałam się jako sprawozdawca komisji.)

(Poseł Ewa Kopacz: Więcej uwagi, panie marszałku.)

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 188 posłów, przeciw – 240, wstrzymało się 5 posłów.

(Poseł Rafał Grupański: Nie daj się, Małgosia.)

(Poseł Krystyna Skowrońska: Jako sprawozdawca.)

Jak pani chce wystąpić? Jako sprawozdawca komisji, tak?

Proszę bardzo.

Głos ma sprawozdawca komisji.

Poseł Maria Małgorzata Janyska:

Szanowni Państwo! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Jako sprawozdawca komisji na początku zaznaczyłam, że bardzo istotny i podkreślany przez wszystkich posłów z wszystkich klubów, z wyjątkiem Prawa i Sprawiedliwości, był fakt utrzymania konkurencyjności na rynku, niepatrzenia na sprawę in-house'u tylko i wyłącznie przez pryzmat administracji publicznej i przez pryzmat jednostek publicznych. Nie możemy doprowadzić do tego, żeby zachwiana została konkurencja na rynku. Ta ustawa w takim kształcie, w jakim teraz przechodzi, niestety spowoduje, co już było widoczne, konflikt między przedsiębiorcami a administracją publiczną, jednostkami samorządów i jednostkami państwowymi.

Proszę państwa, tłumaczyliśmy to od samego początku pracy nad tą ustawą. W pierwszym czytaniu zgłaszaliśmy – wszystkie kluby, z wyjątkiem PiS – że należy odesłać ten in-house do większej, głębszej analizy, bo naprawdę konkurencyjność gospodarki, miliardy złotych, które już drugą dobę się przewijają we wszystkich dyskusjach, są niezwykle istotne. In-house nie jest obligatoryjny, in-house jest fakultatywny. Tym bardziej skłania to do podejmowania wniosku o tym, że należy mu przyznać, poświęcić bardzo dużo uwagi i bardzo dużo analiz, bo na rynku, którego to dotyczy, jest dość miejsca i dla przedsiębiorstw prywatnych, i dla przedsiębiorstw publicznych, proszę państwa. Mało tego, in-house jest w tej chwili absolutnie niepotrzebnie utożsamiany tylko i wyłącznie z sektorem gospodarki odpadami, a on dotyczy wszystkich zadań, które stoją przed administracją publiczną: i samorządową, i państwową. Podkreślam raz jeszcze to, co przedstawiały wszystkie kluby poza PiS-em: chcemy równowagi między firmami prywatnymi i samorządowymi.

(Głos z sali: Tak jest!)

Wnioskowaliśmy również o to, żeby relacja usług wykonywanych przez firmy prywatne, przez firmy publiczne dla swojego właściciela i usług wykonywanych na rzecz rynku otwartego była taka, jak jest w dyrektywie – 80 do 20 – bo jeśli zrobilibyśmy in-house przy warunkach rynkowych, to absolutnie konieczne byłoby przywrócenie tej relacji, a nie pozostawienie relacji: 90 do 10.

Szanowni Państwo! Jest jeszcze możliwość zwerifikowania tego w Senacie. Mam nadzieję, że państwo weźmiecie to pod uwagę, tym bardziej że premier Morawiecki, jak informował w Komisji Gospodarki i Rozwoju, nie jest zwolennikiem tego rozwiązania. Równowaga rynkowa między przedsiębiorcami prywatnymi i przedsiębiorcami publicznymi to rzecz niezwykle istotna. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję, pani poseł, ale na przyszłość zachęcam do niewykraczania poza kompetencje sprawozdawcy komisji.

(Poseł Krystyna Skowrońska: Przecież nie wykroczyła.)

(Głos z sali: Pytanie!)

Pan poseł Zbigniew Ajchler zgłasza się w jakim trybie?

(Poseł Zbigniew Ajchler: Formalnym.)

Z wnioskiem formalnym?

(Poseł Zbigniew Ajchler: Tak.)

Dotyczącym tego punktu, tak?

(Poseł Zbigniew Ajchler: Myślę, że tak.)

Proszę bardzo.

Tylko proszę najpierw powołać się na artykuł i ustęp tego wniosku.

(Głos z sali: I coś jeszcze?)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Może pan to powiedzieć do mikrofonu?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Panie pośle, czy pan może to powiedzieć do mikrofonu? Proszę, jaki to jest artykuł, ustęp, punkt?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Do mikrofonu!)

(Głos z sali: Łaskawcy!)

(Poseł Ewa Kopacz: Ale co to jest, jakieś przedszkole?)

Nie, nie. Nie ma czegoś takiego. Art. 184 to jest wniosek formalny. Proszę zejść z mównicy. (Oklaski)

W poprawce 8. do art. 91 wnioskodawcy proponują skreślić ust. 2a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Panie pośle, proszę zejść z mównicy, bo regulaminowo pana zmuszę do zejścia.

(Poseł Lidia Gądek: Zapisz się do pytania.)

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Nie działa!)

(Poseł Zbigniew Ajchler: Panie marszałku...)

Panie pośle...

Odczytam wyniki.

Głosowało 405 posłów. Za głosowało 179, przeciw – 224, wstrzymało się 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 8. wniosku mniejszości do art. 91 w dodawanym ust. 7c wnioskodawcy proponują, aby wyraz „budynków” zastąpić wyrazami „obiektów budowlanych”.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 8. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 173, przeciw – 232, wstrzymało się 31 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 9. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 110.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 9. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 194, przeciw – 235, wstrzymało się 2 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 10. wniosku mniejszości wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 111 ust. 1 i 2.

I tutaj z pytaniem zgłasza się pan poseł Zbigniew Ajchler.

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: Nie ma go, nie ma.)

(Głos z sali: Jest, ale gdzie?)

(Poseł Grzegorz Tobiszowski: A, jest! Jest, jest, jest. Skończył mu się już czas.)

Poseł Zbigniew Ajchler:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Ja wiem, panie marszałku, że dzisiaj jest piątek...

(Poseł upuszcza coś, wesółość na sali)

Przepraszam.

(Głos z sali: Piątek trzynastego!)

Ja wiem, że dzisiaj jest piątek i miałby pan taką wyraźną ochotę ukarać mnie jako posła. Co prawda nikt nie lubi być karany...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie co do 10. wniosku mniejszości.

(Głos z sali: Do rzeczy.)

Poseł Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku, uważam, że pani poseł Małgorzata Janyska jako poseł sprawozdawca wyraźnie wytłumaczyła dodatkowe informacje wszystkim posłom...

Marszałek:

Panie pośle, pytanie dotyczy 10. wniosku mniejszości.

(Głos z sali: Niech pan nie przeszkadza, panie marszałku.)

Posel Zbigniew Ajchler:

...i powinno nastąpić otrzeźwienie. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, chodzi o nagrody, formułę nagród, a nie o otrzeźwienie. (*Wesołość na sali, oklaski*) Zwracam panu uwagę, że w tej chwili zakłóca pan obrady Sejmu.

(*Posel Cezary Grabarczyk: Panie marszałku, to jest skandal.*)

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku, jeśli takie duże zagrożenie dla...

Marszałek:

Panie pośle, proszę zadać pytanie do 10. wniosku mniejszości.

(*Głos z sali: Ale pan przeszkadza.*)

Posel Zbigniew Ajchler:

Wyłączył?

(*Głos z sali: Słuchać, słuchać.*)

Marszałek:

Proszę zadać pytanie do 10. wniosku mniejszości.

Posel Zbigniew Ajchler:

Panie marszałku (*Dzwonek*), uważam, że w przypadku kiedy takie duże zagrożenie jest wśród przedsiębiorców...

(*Głos z sali: Czas minął.*)

...nastąpić powinna reasumpcja głosowania z uwagi na to... Ja wiem, że powinno być 30 posłów do podpisania...

(*Głos z sali: Czas!*)

...ale ciężar gatunkowy tej ustawy jest tak duży, a nie wierzę, że na tej sali, panie marszałku, nie ma posłów, którzy nie chcą dobrze...

(*Posel Anna Paluch: Ale czas pan przekroczył.*)

...nie chcą dobrze dla działalności naszego biznesu. Myślę... Dlatego proszę o takie prowadzenie obrad... Ja patrzyłem w tym regulaminie, panie marszałku, gdzie by można pana przewodniczącego...

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję bardzo, ale to jest...

Posel Zbigniew Ajchler:

...z tytułu niesforne go prowadzenia...

(*Głos z sali: Zejdź, przestań.*)

(*Głos z sali: Czas minął.*)

Marszałek:

Pan nie odnosi się do 10. wniosku mniejszości.

Posel Zbigniew Ajchler:

...ale nie ma takiego przepisu.

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? (*Gwar na sali*)

Proszę nie pokrzykiwać, proszę państwa.

Głosowało 433 posłów. Za głosowało 182, przeciw – 232, wstrzymało się 19 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 11. wniosku mniejszości do art. 123 w dodatkowym ust. 3 wnioskodawcy proponują, aby protokół zawierał ranking prac konkursowych wraz z uzasadnieniem dokonanej oceny oraz wnioski lub zalecenia sądu konkursowego.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Za głosowało 193, przeciw – 232, wstrzymało się 13 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 12. wniosku mniejszości do art. 142 wnioskodawcy proponują dodanie pkt 6 w ust. 4 oraz dodanie pkt 4 w ust. 5.

Z pytaniem zgłasza się poseł Adam Cyrański, klub Nowoczesna.

Posel Adam Cyrański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie marszałku, aby nie było wątpliwości, zwrócę się z pytaniem do posłów Prawa i Sprawiedliwości. Czy poprzecie państwo poprawkę klubu Nowoczesna...

Marszałek:

Panie pośle, do posła sprawozdawcy albo do rządu. Proszę przestrzegać regulaminu.

Posel Adam Cyrański:

Dziwi mnie, że komisja nie zarekomendowała tej poprawki. Wielokrotnie państwo jako partia rządząca deklarowaliście, że będziecie wspierać przedsiębiorców.

(*Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka: Obiecanki cacanki.*)

Teraz jest szansa, a nie puste deklaracje.

Wprowadzę państwa w merytorykę proponowanej poprawki. Jako przykład podam, że w latach 2010–2012 ceny ropy wzrosły o 44%, natomiast państwowy monopolista, wykorzystując wzrost zamówień na asfalt związany z dużą ilością kontraktów na budowę dróg, podniósł ceny asfaltu o 77%, czym spowodował, że wiele firm drogowych zbankrutowało. Nie mogło tego przewidzieć.

140 posłów spośród państwa (*Dzwonek*) ponownie jest w parlamencie. Wtedy protestowaliście, a dzisiaj? Poprawka dotyczy sytuacji, kiedy w kontraktach długoterminowych nastąpi wzrost cen kluczowych materiałów. Przedsiębiorca, zawierając kontrakt długoterminowy...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Adam Cyrański:

...nie mógł tego przewidzieć. Chodzi o to...

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Posel Adam Cyrański:

...aby miał on możliwość renegocjować ceny w takich sytuacjach. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 12. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(*Posel Adam Cyrański: Nie działa ten czytnik.*)

Głosowało 435 posłów. Za głosowało 168, przeciw – 242, wstrzymało się 25 posłów.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce 10. wnioskodawcy proponują skreślić art. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Z pytaniem zgłasza się poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ja jeszcze raz odniosę się do opinii Biura Analiz Sejmowych. Państwo mówią, że ją znają, ale ja przytoczę pewną treść. Wprowadzona od 1 lipca 2013 r. zmiana przepisów prawnych w zakresie gospodarki odpadami komunalnymi w sposób istotny ograniczyła konkurencję na rynku odpadów komunalnych. Tą ustawą, którą dzisiaj tutaj procedujemy, państwo likwidują konkurencję na rynku odpadów komunalnych. Dziękuję, do widzenia. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Do widzenia.*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

(*Posel Zbigniew Chmielowiec: Nie, nie, proszę się zapoznać.*)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za głosowało 86 posłów, przeciw – 264, wstrzymało się 87 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 11. wnioskodawcy proponują dodać art. 18a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Zgłasza się poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15, z pytaniem.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Tym razem nie będę się odnosił do opinii Biura Analiz Sejmowych. Jeżeli chodzi o ten wniosek, o tę poprawkę, proponujemy w niej pewnego rodzaju unormowanie. Skoro wchodzi nowe przepisy, mają wejść nowe przepisy z zakresu zamówień publicznych, to proponujemy, aby w określonym czasie nastąpiła weryfikacja umów, które już wcześniej zostały zawarte, tak aby wszystkie umowy, które wcześniej zostały zawarte, zostały zweryfikowane, sprawdzone, tak aby one odpowiadały nowym warunkom stanowionemu tutaj

Posel Pawel Grabowski

przez nas prawa. Tak że bardzo proszę o poparcie tej poprawki.

Pytanie jest takie, bo muszę zadać pytanie: Czy intencją państwa jest likwidacja konkurencji na rynku zamówień publicznych w Polsce? Dziękuję. *(Oklaski)*

Marszałek:

Nie widzę, więc możemy przystąpić do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Posel Ewa Kopacz: Nie można głosować.)

Głosowało 431 posłów. Za głosowało 68, przeciw – 267, wstrzymało się 96 posłów.

Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Zgłaszają się panowie posłowie.

Pan poseł Marek Sowa, klub Platforma Obywatelska.

Posel Marek Sowa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zadać pytanie panu premierowi Morawieckiemu, czy czytał projekt ustawy, który skierował do Sejmu. Jak sądzę po jego wypowiedziach publicznych, nie zna tego dokumentu, a ten dokument okazał się jednym bublek prawnym. Na potwierdzenie tego... Może świadczyć o tym fakt, że tylko strona rządowa przekazała do tego dokumentu ponad 100 poprawek. Tak naprawdę tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu podkomisji prowadzonej przez panią poseł Marię Małgorzatę Janyską i współpracy ze stroną społeczną udało się w sposób radykalny tę ustawę poprawić, chociaż ona nie rozwiązuje wszystkich kwestii, jest trudna, nie rozwiązuje również dlatego, że Ministerstwo Rozwoju kompletnie do tej ustawy było nieprzygotowane. Nie przygotowało żadnych analiz, nie pokazuje, jak wpłynie wprowadzenie in-house'u na rynek zamówień publicznych. Tak, proszę państwa, nie może być. Dlatego tylko z jednego powodu, że od 18 kwietnia *(Dzwonek)* nie mamy możliwości realizacji zamówień publicznych na projekty finansowane ze środków europejskich, klub Platformy Obywatelskiej wstrzyma się od głosu. *(Oklaski)*

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Głos ma poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam pytanie, czyj jest ten projekt. Pan premier Morawiecki na posiedzeniu komisji jasno powiedział: Jestem przeciwko in-house'owi. Na pytanie, kto przygotował projekt, dostaliśmy odpowiedź: strona rządowa, rząd. W związku z tym mam poważne wątpliwości co do możliwości realizacji planu premiera Morawieckiego, no bo można zapytać, jaką siłę przekonywania ma premier Morawiecki na posiedzeniach rządu, skoro jego, powiedzmy, pomysły, jego idee są w ogóle bagatelizowane, tak samo jak są bagatelizowane opinie, o które państwo sami występujecie. Nie będę przytaczał już wniosku dotyczącego opinii Komisji Weneckiej, którą żeście tak bardzo szacownie potraktowali, ale również to państwa klub, Prawa i Sprawiedliwości, wystąpił do Biura Analiz Sejmowych o opinię, która jest bardzo krytyczna i w której stwierdza się, że to jest bardzo szkodliwa ustawa. W związku z tym, że Nowoczesna zawsze będzie stała po stronie polskiego przedsiębiorcy, małych i drobnych przedsiębiorstw *(Dzwonek)*, zostaliśmy zmuszeni przez was do głosowania przeciwko. *(Oklaski)*

Marszałek:

Głos ma poseł Paweł Grabowski, klub Kukiz'15.

Posel Pawel Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prawdę mówiąc, miałem nadzieję, być może trochę naiwną, ale jednak nadzieję, że ta ustawa będzie dobrą ustawą. Taką nadzieję miały też setki polskich przedsiębiorców i dziesiątki tysięcy pracowników, których zatrudniają. Niestety okazuje się, że dzień 13 maja 2016 r., na dodatek piątek trzynastego, jest dniem swoistego pogrzebu polskich przedsiębiorców. Państwo tą ustawą, wprowadzeniem takich zapisów dotyczących in-house'u, dokonujecie nie tylko kroku wstecz, dokonujecie państwo skoku wstecz, skoku do PRL-u, skoku do gospodarki państwowej, odchodzicie państwo od gospodarki wolnorynkowej. A co do tych przedsiębiorców, no to cóż, świeć, Panie, nad ich duszą. *(Oklaski)*

Marszałek:

Pan poseł Tadeusz Cymański, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Tadeusz Cymanski:

Panie Marszałku! Moja wypowiedź jest dla przeciwwagi.

(Posel Krystyna Skowrońska: Nie dasz rady.)

Posel Tadeusz Cymański

Bo mówimy o przedsiębiorcach, mówimy o samorządach. Trzeba tutaj powiedzieć również o najważniejszych...

(*Posel Rafał Grupiński*: Pytanie.)

...czyli o konsumentach. (*Oklaski*)

(*Posel Rafał Grupiński*: No właśnie, właśnie, ceny są wyższe.)

Jeżeli mówimy o śmieciach, to nie udawajcie, że o tym nie wiecie, że przejęcie, przechwycenie rynku śmieci przez potężne firmy i zdominowanie rynku w konsekwencji prowadzi do bardzo znaczących, nieodwracalnych wzrostów cen. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

(*Głos z sali*: U mnie wzrosły.)

I ta ustawa nie jest idealna. Pan premier Morawiecki cieszy się ogromnym autorytetem w klubie, ale na szczęście nie jest wyrocznią...

(*Głos z sali*: Jak to nie?)

...bo biada, jeżeli ludzie będą wyrocznią. A więc dyskusja jest dopuszczalna.

(*Głos z sali*: Dla kogo? Ha, ha, ha.)

Mam świadomość, do mnie zwracały się z prośbą osoby, które niestety już doświadczyły tych wzrostów cen, kiedy już jest do widzenia i gmina nie ma najmniejszych szans. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali*: Nie ma konkurencji.)

Interesy i pieniądze tutaj są czytelne i słyszalne. Ta ustawa nie jest idealna...

(*Posel Rafał Grupiński*: Ta ustawa podnosi ceny.)

...ale zmniejsza ryzyko i chroni interes konsumentów. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

O głos prosi sprawozdawca komisji poseł Maria Małgorzata Janyska.

Posel Maria Małgorzata Janyska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Płomienne wystąpienie pana posła, ale pan poseł nie pracował nad tą ustawą, więc myślę, że nie zna zapisów. Ci, którzy pracowali nad tą ustawą, doskonale wiedzą, jaka to jest materia, jak trudna, jak skomplikowana, jak obszerna, ile trzeba było przeanalizować tysięcy stron materiału, wysłuchać strony społecznej, wysłuchać strony rządowej i przeprowadzić różnych własnych analiz, bo rządowych w wielu przypadkach niestety nie było. I to, co zostało zaproponowane przez komisję, przegłosowane podczas prac komisji w drugim czytaniu, to, panie pośle, właśnie zapewniało zachowanie równowagi rynkowej i konkurencyjności, a konkurencyjność i równowaga rynkowa są niezwykle istotne właśnie dla klienta. To po to ma być zachowana, żeby ten klient, który jest odbiorcą osta-

tecznym wszystkich zdarzeń na rynku, miał jak najlepsze warunki. Niestety z przykrością muszę stwierdzić, że część Wysokiej Izby tego nie zrozumiała. Oczywiście ta ustawa implementuje też dyrektywy unijne, w związku z czym pewnie wielu posłów będzie miało tutaj dylemat, bo dyrektywy muszą być implementowane, ale z drugiej strony dołożono tyle nie obligatoryjnych, ale fakultatywnych zadań, które zniekształciły, być może, państwa opinie na temat tej ustawy. Ostrzegaliśmy, mówiliśmy cały czas, było bardzo wiele głosów, żeby to, co nie jest obligatoryjne, lecz jest fakultatywne, odłożyć i spokojnie analizować przy zmianie całego systemu zamówień publicznych. Proszę państwa, na posiedzeniach podkomisji, komisji – możecie przeanalizować stenogramy i nagrania – w ogóle nie było polityki. Nie dopuszczałam do tego, prowadząc prace podkomisji, bo polityka akurat, nawet ta na potrzeby chwili, tak jak z tym niby-audytem, nie może być stosowana wobec rynku. Tak były prowadzone prace. I bardzo proszę Wysoką Izbę, żeby w głosowaniu nad całością jeszcze wzięła to pod uwagę, a jeśli nie, to przy przekazaniu tego projektu do Senatu. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania zgłosili się panowie posłowie.

(*Posel Ewa Tomaszewska*: Można?)

Pan poseł Jerzy Meysztowicz, klub Nowoczesna.

Posel Jerzy Meysztowicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pan poseł Cymański na wielu rzeczach zna się, i tutaj pełny szacunek, ale na gospodarce, no, nie do końca...

(*Głos z sali*: Zna się, zna się.)

...dlatego powiem, iż pierwszy raz się zdarza taka sytuacja, że ograniczenie konkurencji wpłynie na obniżenie cen. Nie, po prostu brak konkurencji powoduje, że ceny przez spółki komunalne będą ustalone na takiej wysokości, jaka im się spodoba. Brak konkurencji spowoduje, że po prostu one będą wyznaczać te ceny. My staramy się, żeby podmioty komunalne mogły brać udział tak samo jak podmioty prywatne w przetargach na wykonywanie tych usług.

(*Posel Ewa Kopacz*: Słusznie.)

Przetargi są najlepszym sposobem, aby odbiorcy tych usług rzeczywiście mogli płacić jak najniższe ceny. My wcale nie chcemy, żeby nie dopuścić do... żeby dopuścić do takiej sytuacji. Wtedy podmioty komunalne nie mogłyby wykonywać tych usług. Nie temu służy ta ustawa. Oprócz tego, proszę państwa, ta ustawa niesie jeszcze jedno niebezpieczeństwo. Może dojść do sytuacji, kiedy samorządy zostaną zwolnione z przetargów na przekazywanie swoich uprawnień i zleceń firmom komunalnym, co może

Posel Jerzy Meysztowicz

poszerzyć zakres i to już nie będą tylko firmy, które wywożą śmieci, to będą firmy, które remontują mieszkania, to będą firmy...

(*Głos z sali: Marketingowe.*)

...które będą dbały o zielen, to będą firmy, które będą budowały i remontowały drogi. Jak ograniczyć wtedy monopol firm komunalnych na prowadzenie tego typu usług? Proszę państwa, to jest podstawa ekonomii. Konkurencja jest bardzo istotna, szczególnie jeśli chodzi o możliwość konkutowania małych i średnich przedsiębiorstw. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Posel Ewa Kopacz: Brawo!*)

Marszałek:

Bardzo muszę się wysilać, żeby uznać to wystąpienie za wystąpienie w trybie sprostowania.

W trybie sprostowania zgłasza się – tylko prosiłbym o tryb sprostowania – pan poseł Paweł Grabowski.

Posel Paweł Grabowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Pośle! Panie pośle Cymański, lubię pana i szanuję, tak jak każdego z posłów zgromadzonych na sali, nieobecnych też, ale muszę pana zapytać, co pan wygaduje, panie pośle. W jaki sposób może dojść do podwyższenia ceny usług komunalnych w przypadku wyboru oferenta w trybie przetargowym?

(*Posel Krystyna Skowrońska: I najtańszej ceny.*)

I najtańszej ceny dodatkowo. Jeżeli jest wybrany przedsiębiorca, który będzie wykonywał daną usługę, to w jaki sposób ta cena zostanie później w toku trwania umowy podwyższona? Jest to może nie tyle niemożliwe, ile trudne do wykonania. Jeżeli natomiast będzie udzielone zamówienie z wolnej ręki, to po pierwsze, będzie można cenę ustalić dowolnie, a w przypadku akurat wywozu śmieci rada gminy będzie mogła podwyższyć cenę za wywóz śmieci. Tu stawiam pytanie i mam nadzieję, że to pytanie dotrze również do obywateli.

Marszałek:

Nie, nie, panie pośle, tu już nie ma pytań. Dziękuję panu posłowi.

Posel Paweł Grabowski:

Momencik, nie, nie, jedna rzecz.

Marszałek:

Pan sprostował błędnie zrozumianą swoją wypowiedź.

(*Posel Grzegorz Długi: Ale, panie marszałku, jeszcze 40 sekund.*)

Posel Paweł Grabowski:

Panie marszałku, proszę mi pozwolić dokończyć, mam jeszcze 40 sekund.

Marszałek:

Ale proszę prostować.

Posel Paweł Grabowski:

Jak wzrosły opłaty za wywóz śmieci przez ostatnie lata od czasu nowelizacji ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach? Wzrosły.

(*Głos z sali: Słyszałeś o znowach cenowych?*)

Gminy będą mogły sobie teraz te opłaty swobodnie podwyższać. Państwo w tej sytuacji wprowadzacie nowy parapodatek.

(*Posel Rafał Grupiński: Zapytajcie wyborców.*)

Obywatele będą płacić więcej za usługi komunalne. Usługi komunalne będą wykonywane przez spółki komunalne, gminne. No cóż, czysty socjalizm. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Z wnioskiem formalnym zgłasza się pan poseł Sławomir Neumann.

Posel Sławomir Neumann:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W związku z tak emocjonującą dyskusją prosiłbym o 15 minut przerwy dla klubu Platformy przed głosowaniem ostatecznym, żebyśmy mogli jeszcze przedyskutować swoje stanowisko.

Marszałek:

Panie pośle, może 10 minut.

(*Głos z sali: 15 minut.*)

(*Głos z sali: Prosimy o 15 minut.*)

Poseł Sławomir Neumann:

15 minut, bo zanim dojdziemy do sali, czas minie.

Marszałek:

Proszę, ogłaszam 15-minutową przerwę. (*Oklaski, poruszenie na sali*)

(*Głos z sali: Panie marszałku, głosowanie.*)

(*Głos z sali: Panie marszałku, dlaczego nie głosujemy?*)

(*Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 44 do godz. 11 min 01*)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 9. porządku dziennego.

(*Poseł Marek Jakubiak: Z wnioskiem formalnym.*)

Pan poseł Jakubiak z wnioskiem formalnym.

Poseł Marek Jakubiak:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Przed chwilą byliśmy świadkami sytuacji, w której klub Kukiz'15, wnioskując o przerwę, został przez pana marszałka potraktowany nie tak, jak została potraktowana Platforma Obywatelska. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Kopacz: Gorszy sort.*)

Wypełniając regulamin, żeby pan marszałek był zadowolony, wnoszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów, aby pan marszałek mógł się odnieść do takiej specyficznej sytuacji, gdzie jako reprezentant całego Sejmu jednych traktuje gorzej, a drugich lepiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Nie zgadzam się z opinią pana posła.

(*Poseł Marek Jakubiak: Przykro mi.*)

Po pierwsze, a właściwie bez żadnego „po pierwsze” (*Wesołość na sali*), informuję Wysoką Izbę, że jest, owszem, obyczaj zgłaszania, udzielania przerwy na wniosek klubu, jeżeli będzie to wniosek o przerwę na zastanowienie się w sprawach własnych, a nie żeby inny klub zastanowił się...

(*Głos z sali: Cenzura?*)

..jak mieliśmy do czynienia w przypadku wniosku zgłoszonego przez państwa, przez pana posła.

(*Poseł Piotr Apel: Który punkt regulaminu o tym mówi?*)

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

(*Głos z sali: Ale nie działa...*)

(*Poseł Kazimierz Płocke: Nie działa...*)

Działa czy nie działa?

(*Głos z sali: Nie działa.*)

(*Poseł Grzegorz Długi: Przynajmniej po tej stronie nie działa.*)

Działa. Mam informację, że działa.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 489, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Za głosowało 247, przeciw – 186, wstrzymało się 3 posłów.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej (druk nr 460).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Do zadania pytania zgłosił się pan poseł Mirosław Suchoń, klub Nowoczesna.

Poseł Mirosław Suchoń:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Zmierając do pytania, wyjaśnię, że Klub Poselski Nowoczesna zgłosił wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Powód jest oczywisty, ten projekt nic merytorycznego nie wnosi, oprócz nazwy. Jest to projekt realizujący wyłącznie politykę kadrową. Gdyby ktoś miał wątpliwości, ja już wczoraj wyjaśniałem, że zadania obecnej akademii są takie same jak zadania nowej akademii. Majątek akademii istniejącej przechodzi do nowej akademii. Struktura obecnej akademii przechodzi do nowej akademii. Władze obecnej akademii również przechodzą do nowej akademii. Przechodzi również przysłowiowy kurz na meblach. Jedyna różnica, oprócz nazwy, widoczna jest w art. 5. To brutalna rozprawa z pracownikami Akademii Obrony Narodowej.

I w związku z tym chciałbym zapytać, czy prawdą jest, że związani z państwem ludzie nie mają odpowiednich kwalifikacji, aby w normalnym trybie objąć eksponowane stanowiska w Akademii Obrony Narodowej, bo takie słuchy wczoraj podczas debaty do nas dochodziły. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę.

Głos ma poseł Czesław Mroczek, klub Platforma Obywatelska.

Poseł Czesław Mroczek:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Dzisiaj podejmowaliśmy uchwałę w sprawie 200-lecia Uniwersytetu Warszawskiego, oddając cześć tej wielkiej uczelni, oddając jednocześnie cześć, wyrażając uznanie dla szkolnictwa wyższego w Polsce z uwagi na prawotwórcze, propaństwowe działanie szkół wyższych w Polsce. Natomiast w tej chwili mamy do czynienia z ustawą, z projektem ustawy, który zakłada likwidację szkoły wyższej w Polsce, Akademii Obrony Narodowej, i to likwidację na warunkach po prostu skandalicznych, dlatego że powodem tej likwidacji jest opór środowiska akademickiego przeciwko zmianom proponowanym przez ministra obrony narodowej Antoniego Macierewicza.

Nominat ministra Macierewicza, pełnomocnik do spraw zmian na tej uczelni prof. Żyro został zgłoszony na dziekana jednego z wydziałów. Dwukrotnie został odrzucony przez radę wydziału tej uczelni. By przełamać opór tego środowiska, postanowiono złać, zlikwidować (*Dzwonek*) uczelnię.

(*Poseł Ewa Kopacz*: Skandal!)

Tego nie robili nawet komuniści w 1968 r. (*Oklaski*)

(*Poseł Cezary Grabarczyk*: Skandal!)

W wyniku represji likwidowano wtedy wydziały. Teraz jest pomysł zlikwidowania całej uczelni. W tym ataku przeciwko środowisku akademickiemu Akademii Obrony Narodowej używa się środków najostrejszych. To jest po prostu działanie skandaliczne. (*Oklaski*)

(*Poseł Ewa Kopacz*: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję panu posłowi.

Na te pytania odpowie, czyli, powiedzmy, do tych spraw – ponieważ niektóre wypowiedzi nie były w formie pytań – odniesie się wiceminister obrony narodowej prof. dr hab. Wojciech Fałkowski.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Wojciech Fałkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania, a właściwie zarzuty panów posłów, chcę jasno powiedzieć: uczelnia w Rembertowie, Akademia Obrony Narodowej nie będzie likwidowana. Z jednej strony państwo nam zarzucacie, że chcemy doprowadzić do likwidacji, zniszczenia renomowanej, doskonałej uczelni, z drugiej strony mówicie, że projekt

niczego nie wnosi, że stanowi tak naprawdę tylko przykrywkę do zmian kadrowych. To proszę się zdecydować, proszę, żebyście państwo wreszcie powiedzieli, czy jedno, czy drugie, bo albo, albo.

(*Głos z sali*: Jedno i drugie.)

Chcę jasno określić nasze intencje i działania, które podejmujemy. Ta uczelnia musi odpowiadać na wyzwania współczesnej sytuacji geopolitycznej, zarówno militarnej, jak i politycznej. To, co się dzieje w naszym niedalekim sąsiedztwie, skłania nie tylko do analiz politycznych, ale i do jasnego wypracowywania modelu.

Druga rzecz. Ta uczelnia musi być bardzo dobrze dopasowana do potrzeb wojska. Chcemy wpisać w ścieżkę kariery wojskowej tytuł oficera dyplomowanego, przywrócić ten tytuł. (*Gwar na sali, dzwonek*)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Wstyd. Wstyd po prostu.)

(*Głos z sali*: Wstyd i hańba.)

(*Poseł Kazimierz Płocke*: Hańba, profesor.)

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Edukacja profesorów.)

Jasno chcemy wprowadzić ten tytuł jako obowiązujący dla oficerów sztabowych najwyższego szczebla.

I wreszcie ostatnia rzecz. Poziom tej uczelni wzbudzał i wzbudza nasze nie tylko wątpliwości, ale i sprzeciw. Zanim do czegokolwiek przystąpiliśmy, zamówiliśmy audyt w niezależnej firmie konsultingowej, poprosiliśmy o opinię oficerów ze Sztabu Generalnego i również to dokładnie przygotowaliśmy. Nie będziemy nikogo wyrzucać za poglądy polityczne, nie będziemy nikogo usuwać z tego powodu, że ma inne zdanie.

(*Głos z sali*: Ale wielka łaskawość.)

Chcemy wprowadzić tę szkołę do sieci renomowanych uczelni i ośrodków eksperckich Zachodu w bliskim sąsiedztwie i w bliskim kontakcie z dobrymi ekspertami i naukowcami z tych uczelni. Ta uczelnia musi dostać nowe otwarcie, nowy impuls i otworzyć się na świat. To jest kolejna rzecz, którą chcemy zrobić. Musi się z tym oczywiście wiązać głęboka restrukturyzacja i zmiany kadrowe...

(*Poseł Rafał Grupiński*: Zwalnianie.)

...dlatego że to ludzie, profesorowie i dydaktycy decydują o poziomie każdej uczelni, każdej akademii. I każda akademia zresztą zmienia swój skład osobowy, swój skład personalny, jeśli chodzi o naukowców i wykładowców. Ta uczelnia od wielu lat była zakrzepła i kultywowała tradycje akademii politycznej, tworząc stworzonego w 1947 r. przez gen. Rolę-Żymierskiego.

(*Poseł Stefan Niesiołowski*: Kłamstwo.)

My chcemy nawiązać do tradycji Wyższej Szkoły Wojennej i tę tradycję będziemy traktowali jako formującą i kształtującą charakter, morale i kręgosłup oficera polskiego. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej, zawartego w druku nr 460, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za głosowało 167, przeciw – 270, 2 wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił wniosek, a tym samym skierował ten projekt do Komisji Obrony Narodowej w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawce 1. do art. 7 ust. 1 Senat przez dodanie pkt 11–15 proponuje rozszerzyć katalog danych, o których mowa w tym przepisie.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna to jest 219. Za głosowało 37, przeciw – 397, wstrzymało się 3.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do art. 7 ust. 3 Senat proponuje m.in., by dane zamieszczane w rejestrze publicznym dotyczyły osób i spraw, o których mowa w art. 6 ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za głosowało 2, przeciw – 408, wstrzymało się 27.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 3. do art. 18 ust. 2, 3 i 4 Senat proponuje m.in., aby dane o osobach, o których mowa w tym przepisie, były usuwane z rejestru także po otrzymaniu zawiadomienia o przywróceniu terminu do zaskarżenia orzeczenia odnotowanego w rejestrze

albo uchyleniu takiego orzeczenia w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna to 220. Za głosowało 3, przeciw – 436, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 4. Senat przez dodanie art. 18a proponuje m.in., aby biuro informacyjne podejmowało określone działania w przypadku stwierdzenia prawdopodobieństwa wprowadzenia do rejestru danych osobowych sprzecznych z treścią orzeczenia, nieodpowiadających zapisom w odpowiednich dokumentach albo niezgodnych ze stanem faktycznym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna to 220. Za głosowało 2, przeciw – 436, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 5. do art. 12 ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym Senat proponuje m.in. rozszerzenie katalogu danych, jakie umieszcza się w karcie rejestracyjnej, o której mowa w tym przepisie, w przypadku gdy w kwalifikacji prawnej przyjętej w orzeczeniu powołano określone przepisy.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna to 221. Za głosowało 2, przeciw – 410, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 6. do art. 66 ust. 3 ustawy o dowodach osobistych Senat przez dodanie pkt 13a proponuje, aby uprawnienia wynikające z tego przepisu przysługiwały także ministrowi sprawiedliwości.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna to 219. Za głosował 1 poseł, przeciw – 408, wstrzymało się 28.

Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 7. do art. 27 ust. 1 pkt 1 Senat proponuje skreślić część wspólną.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna to 220. Za nikt nie głosował, przeciw – 414, wstrzymało się 24.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 8. Senat przez dodanie art. 27a proponuje wprowadzenie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki 8., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna to 218. Za nikt nie głosował, przeciw – 408, wstrzymało się 27 posłów.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz niektórych innych ustaw.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 24. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o Karcie Polaka.

W poprawkach 1., 2., 4., 5., 8., 9., 12., 16., 23. i 28. Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1., 2., 4., 5., 8., 9., 12., 16., 23. i 28., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna to 217. Za głosował 1 poseł, przeciw – 431, 1 wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 3. poprawce do art. 8a Senat w nowym brzmieniu ust. 1 proponuje zmiany dotyczące świadczenia pieniężnego, o którym mowa w tym przepisie.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna to 220. Za głosowało 3, przeciw – 327, wstrzymało się 108.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 6. poprawce do art. 8c ust. 1 pkt 1 Senat proponuje, aby wyrazy „udzielanie świadczenia” zastąpić wyrazami „przyznanie świadczenia pieniężnego”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za nikt nie głosował, wszyscy głosowali przeciw.

Sejm jednogłośnie poprawkę przyjął.

W 7. poprawce do art. 8c ust. 3 Senat proponuje, aby świadczenia pieniężnego nie wliczać do dochodu, o którym mowa w art. 8 ust. 3 ustawy o pomocy społecznej.

Z tą poprawką łączy się poprawka 25.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 7. i 25., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów.

Sejm przyjął poprawki jednogłośnie.

W 10. poprawce do art. 9 ust. 6 pkt 2 Senat proponuje poszerzenie zawartości rejestru, o którym mowa w tym przepisie, o odwołania od decyzji wojewodów.

Z poprawką tą łączą się poprawki 17. i 21.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 10., 17. i 21., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 431 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Za nikt nie głosował, przeciw – 430, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W 11. poprawce do art. 9 ust. 6 Senat proponuje skreślić pkt 3.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna to 218. Za głosowało 389, przeciw – 46, nikt się nie wstrzymał.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił bezwzględną większością głosów.

W 13. poprawce do art. 12 Senat w nowym brzmieniu ust. 1 proponuje, aby przepis ten dotyczył również przedłużenia ważności Karty Polaka.

Z poprawką tą łączy się poprawka 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 13. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna to 220. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 15. poprawce do art. 12 ust. 4 Senat proponuje zmiany redakcyjno-legislacyjne.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 15. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna to 220 posłów. Za głosowało 389, przeciw – 49, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 18. poprawce Senat proponuje inne brzmienie przepisów dotyczących utraty ważności Karty Polaka na skutek nabycia obywatelstwa albo uzyskania zezwolenia na pobyt stały przez jej posiadacza.

Z poprawką tą łączy się poprawka 27.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 18. i 27., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 430 posłów. Większość bezwzględna wynosi 216. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 19. poprawce do art. 17 ust. 6 Senat proponuje m.in. wyraz „zainteresowanego” zastąpić wyrazami „posiadacza lub jego przedstawiciela ustawowego”.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 19. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 20. poprawce do art. 19 pkt 6 Senat proponuje, aby decyzja o odmowie przyznania Karty Polaka była

wydawana także w przypadku, gdy wnioskodawca uczestniczy w łamaniu praw człowieka.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna wynosi 215. Za głosował 1 poseł, przeciw – 428.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 22. poprawce do art. 22 Senat proponuje m.in. zmianę części wspólnej wyliczenia.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 22. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 24. poprawce do art. 24c Senat proponuje nadać nowe brzmienie ust. 2 i skreślić ust. 3.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 24. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Wszyscy głosowali przeciw. Sejm poprawkę przyjął.

W 26. poprawce do art. 30 ust. 1 pkt 7 ustawy o obywatelstwie polskim Senat proponuje, aby wymagany okres nieprzerwanego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemca, o którym mowa w tym przepisie, wynosił rok.

Komisje wnoszą o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna to 219 posłów. Za głosowało 2 posłów, przeciw – 435. Nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

W 29. poprawce do art. 7 ustawy nowelizującej Senat proponuje zmianę przepisu przejściowego.

Z poprawką tą łączy się poprawka 30.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisje wnoszą o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 29. i 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

Marszałek

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Poprawki od 1. do 5. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o drogach publicznych.

W 1. poprawce do art. 16e ust. 1 oraz art. 16h Senat proponuje m.in. inne brzmienie wprowadzenia do wyliczenia.

Z poprawką tą łączą się poprawki od 3. do 5.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 1. oraz od 3. do 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna to 218. Wszyscy głosowali przeciw.

Sejm poprawki przyjął.

W 2. poprawce do art. 16f ust. 6 oraz art. 16i ust. 2 Senat proponuje zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Większość bezwzględna to 220. Za głosowało 391, przeciw – 47, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce Senat w dodawanym do ustawy nowelizacyjnej art. 2a proponuje wprowadzenie przepisu przejściowego.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 435 posłów. Większość bezwzględna wynosi 218. Za głosowało 4 posłów, przeciw – 431, nikt się nie wstrzymał.

Sejm poprawkę przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o uchwale Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W 1. poprawce do art. 6 ust. 2 Senat proponuje zmianę przepisu dotyczącego osób przyjętych na pierwszy rok studiów w roku akademickim 2016/2017.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna wynosi 220. Za głosowało 2, przeciw – 434, wstrzymało się 2.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 6 ust. 5 Senat proponuje zmianę przepisu dotyczącego kategorii naukowych jednostek organizacyjnych akademii.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna to 217. Za głosowało 2, przeciw – 428, 2 posłów wstrzymało się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 3. poprawce do art. 7 Senat proponuje zmianę przepisu dotyczącego stosowania art. 3 ust. 5 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Większość bezwzględna wynosi 217. Za głosował 1 poseł, przeciw – 431, 1 wstrzymał się od głosu.

Sejm poprawkę przyjął.

W 4. poprawce do art. 8 ust. 6 zdanie pierwsze Senat proponuje, aby przepis ten dotyczył organów jednoosobowych i kolegialnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna wynosi 219. Za nikt nie głosował, przeciw – 435, 1 poseł wstrzymał się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 509).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Marszałek

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 509, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 428 posłów. Za głosowało 416, przeciw – 8, 4 wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Zarządzam 3-minutową przerwę.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 11 min 33 do godz. 12)

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku (druk nr 176) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 457).

Proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana Jarosława Pinkasa o przedstawienie sprawozdania.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jarosław Pinkas:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić państwu informację o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku. Sprawozdanie to stanowi wykonanie obowiązku przewidzianego w ustawie z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego.

Rozpatrywany dziś dokument jest sprawozdaniem z czwartego roku realizacji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” na lata 2011–2015, mającego na celu unowocześnienie oraz dostosowanie opieki psychiatrycznej do problemów współczesnego społeczeństwa.

W trakcie realizacji programu zaobserwowano znaczący wzrost środków finansowych przeznaczanych na opiekę psychiatryczną. Według ostatnich danych środki te wzrosły o ponad 115% w porównaniu do roku 2011, czyli od początku obowiązywania programu. Tym samym świadczenie opieki psychiatrycznej udzielane w zakresie leczenia środowiskowego sfinansowano na kwotę aż o 107% wyższą niż

w roku 2011. Jednocześnie zaobserwowano wzrost liczby osób objętych leczeniem środowiskowym z 10 628 w 2011 r. do 24 tys. w roku 2014.

Nie bez znaczenia w trakcie 4-letniej realizacji programu była również aktywność jednostek samorządu terytorialnego, podejmowanie przez nie działań w zakresie edukacji i profilaktyki oraz promocji ukierunkowanych na osoby z zaburzeniami psychicznymi, które to działania skutkowały wzrostem aktywizacji zawodowej i integracji społecznej osób z problemami psychicznymi. Dotychczas jednostki samorządu terytorialnego wykazywały podczas trwania programu coraz większą inicjatywę w zakresie realizacji zadań określonych w programie. Na przykładzie realizacji lokalnych programów promocji zdrowia na terenie gmin można stwierdzić, iż jeżeli chodzi o ogólną liczbę odbiorców, program objął swoim zasięgiem aż 356 tys. osób w porównaniu do 42 tys. w roku 2011.

Dotychczasowa realizacja programu skłania nie tylko do uznania konieczności jego kontynuacji, ale także do dokonania podsumowań pewnych obszarów, które w kolejnych latach będą brane pod uwagę w odniesieniu do realizacji programu, jeżeli chodzi o konieczność zapewnienia środków finansowych na przyszłą realizację programu. Znaczące jest tu usytuowanie w „Narodowym programie zdrowia” zadań polegających na promocji zdrowia psychicznego i profilaktyce zaburzeń psychicznych jako celu operacyjnego, którego realizacja przede wszystkim ma zapewnić systematyczne finansowanie.

W ramach realizacji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w kolejnych latach istotne jest przede wszystkim upowszechnienie środowiskowego modelu psychiatrycznej opieki zdrowotnej, m.in. poprzez stworzenie centrów zdrowia psychicznego. Przy tym, odnosząc się do wielokrotnie stawianych przez państwa posłów pytań w tym temacie, pragnę zauważyć, że rozwój psychiatrii środowiskowej stanowi jedno z głównych założeń przyszłej edycji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”.

Przez ministra zdrowia został również powołany zespół do spraw wdrożenia pilotażu programu psychiatrii środowiskowej w ramach „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, który będzie wspierał Ministerstwo Zdrowia w przygotowaniu zasad realizacji oraz przy wdrażaniu pilotażu psychiatrycznej opieki środowiskowej, wraz z projektowanymi przepisami rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”.

Konieczne jest również monitorowanie stanu zdrowia populacji osób dorosłych, jak również najmłodszych w zakresie rozpowszechniania się zaburzeń psychicznych. Monitorowanie to stanowi istotny element rozpoznania skali zjawiska i rozwijania skutecznych programów profilaktycznych w zakresie zdrowia psychicznego. Ma ono także znaczący wpływ na zapobieganie występowaniu problemów w tym obszarze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Jarosław Pinkas**

Dzięki aktualnie procedowanemu „Narodowemu programowi zdrowia” podejmowane będą działania mające na celu umożliwienie społeczeństwu podejmowania działań ukierunkowanych na ochronę, umacnianie i zwiększanie potencjału zdrowia psychicznego oraz zapobieganie powstawaniu zaburzeń psychicznych. Natomiast kontynuacja „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w dalszych latach wynika nie tylko z systematycznego wzrostu w naszym kraju liczby osób leczonych z powodu zaburzeń psychicznych, ale także z jeszcze przewidywanego wyraźnego kształtowania się tej tendencji w przyszłości ze względu na podwyższenie poziomu społecznych zagrożeń dla zdrowia psychicznego, takich jak bezrobocie, ubóstwo, przemoc czy rozluźnienie więzi społecznych. Dlatego też niezbędne jest kontynuowanie i podejmowanie efektywnych rozwiązań zmierzających do poprawy wskaźników dotyczących obecnego systemu ochrony zdrowia psychicznego w ramach wielopłaszczyznowego podejścia do problemu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę pana posła Marka Hoka o przedstawienie stanowiska komisji.

Poseł Marek Hok:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność przedstawić stanowisko Komisji Zdrowia, druk nr 457, dotyczące dokumentu, który wpłynął do Sejmu 8 stycznia 2016 r., druk nr 176, czyli informacji o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku.

Ten dokument skierowano do Komisji Zdrowia dnia 13 stycznia, rozpatrzono go 27 kwietnia 2016 r. na posiedzeniu Komisji Zdrowia. Wywołało to oczywiście wiele pytań i dyskusji. Generalnie bardzo korzystną tendencją, która została zauważona, zresztą również podkreślona w informacji przez pana ministra, było to, że w okresie trwania tego programu, czyli w latach 2011–2015, istotnie zwiększono nakłady finansowe na świadczenia opieki zdrowotnej w rodzaju: opieka psychiatryczna, leczenie uzależnień, bo o ponad 15%, oraz to, że już w roku 2014 zwiększono środki finansowe na świadczenia opieki psychiatrycznej udzielane w zakresie leczenia środowiskowego. Co szczególnie warto jest podkreślić, leczenie psychiatryczne powinno być jak najszerszej prowadzone w zakresie lecznictwa otwartego, środowiskowego. Finansowanie zwiększono aż o 105%

w porównaniu z rokiem 2011. Istotne znaczenie ma również to, że liczba podmiotów, które zajęły się tym leczeniem środowiskowym, zwiększyła się aż do 124. W roku 2011 były tylko 64 tego typu podmioty.

Bardzo istotne jest to, o czym mówiliśmy również na posiedzeniu Komisji Zdrowia, że priorytetem dla tego kierunku programu jest stworzenie centrów zdrowia psychicznego. Jest to priorytetowe działanie Ministerstwa Zdrowia. Ważne jest też, że te centra zostały zapisane w ustawie o zdrowiu publicznym z dnia 11 września 2015 r. Te centra będą zapewniały kompleksową opiekę zdrowotną osobom z zaburzeniami psychicznymi na określonym obszarze terytorialnym. To będzie powodowało, że te centra będą mogły powstawać na obszarze zamieszkałym przez od 50 do 200 tys. mieszkańców, zatem mogą one powstawać docelowo w każdym powiecie, w każdej dużej gminie lub w dużej dzielnicy dużego miasta.

Istotne jest również to, że kończą się prace nad koszykiem świadczeń gwarantowanych, co zapewni finansowanie w zakresie opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień właśnie tych świadczeń, które będą gwarantowane w centrach zdrowia psychicznego.

Istotnym elementem była dyskusja na temat dalszego wspierania kształcenia kadr medycznych przez finansowanie rezydentur dla lekarzy specjalistów i lekarzy, którzy chcą pracować w zakresie zdrowia psychicznego.

W czasie dyskusji zwróciliśmy uwagę na rosnącą, niestety, tendencję do podejmowania prób samobójczych, do depresji, zwłaszcza u ludzi młodych w wieku szkolnym, w okresie szkoły gimnazjalnej, ponadgimnazjalnej, w związku z tym to otwarcie na leczenie środowiskowe uważamy za chyba najbardziej istotne w dalszych pracach nad programem zdrowia psychicznego.

W związku z tym komisja po dosyć długiej i konstruktywnej dyskusji przegłosowała tę informację i prosi o przyjęcie informacji z druku nr 176. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Alicja Kaczorowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

Poseł Alicja Kaczorowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo ważny jest program ochrony zdrowia psychicznego i bardzo dobrze, że ma taką dosyć szeroką strategię. W tej

Posel Alicja Kaczorowska

strategii zakłada się taki trzypunktowy ogół: ograniczenie występowania zagrożeń dla zdrowia psychicznego, poprawę jakości życia osób z zaburzeniami psychicznymi i ich bliskich oraz zapewnienie dostępności świadczeń opieki zdrowotnej, a w celach umieszcza się promocję zdrowia, zapewnienie osobom z zaburzeniami psychicznymi wielostronnej i powszechnie dostępnej opieki zdrowotnej oraz kładzie się duży nacisk na rozwój badań naukowych.

Po przejrzeniu tego programu z żalem stwierdziłam, że mało jest badań, może to po prostu jest specyfika wieku, nad zdrowiem psychicznym i epidemiologią chorób psychicznych u dzieci, niemniej jednak eksperci zakładają, że 50% wszystkich chorób u dzieci występuje do ukończenia przez nie 14. roku życia. Dlatego należy położyć duży nacisk także na tę grupę osób, czyli na małe dzieci i młodzież, bo wczesne rozpoznanie zaburzeń może pozwolić nie dopuścić do ich rozwoju w większej skali.

Bardzo dobre jest również to, że program zakłada powstawanie centrów opieki psychiatrycznej, a także prowadzi do deinstytucjonalizacji w zakresie opieki nad chorymi psychicznie, co będzie powodowało, że osoby te będą mogły żyć w swoim środowisku, blisko swojej rodziny.

Klub Prawa i Sprawiedliwości ocenia informację o programie ochrony zdrowia psychicznego korzystnie, cieszy się z tego, że prace będą kontynuowane, i będzie głosował za. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszką:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec przyjętej przez Radę Ministrów informacji o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku.

Stare polskie przysłowie głosi, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Dewizie tej trudno zaprzeczyć, aczkolwiek z powodzeniem można odwrócić jej znaczenie. Jako lekarz rodzinny nie mam bowiem żadnych wątpliwości, iż ludzie szczęśliwi relatywnie rzadziej chorują na choroby somatyczne i szybciej powracają do zdrowia. Dobry stan psychiki każdego człowieka leży zatem w interesie całego społeczeństwa.

Zdrowie psychiczne człowieka, w odróżnieniu od zdrowia somatycznego, jest determinowane przez nieporównywalnie więcej czynników, których stopień oddziaływania często pozostaje zagadką. Niektóre

cechy osobowości się dziedziczy, inne nabywamy za sprawą otoczenia, w którym przebywamy, lub na skutek mocnych zdarzeń życiowych. Jedni z nas są pogodni i żywo reagują na rzeczywistość, zaś inni refleksyjni i powolni w działaniu. Cechy te sprawiają, że każdy z nas inaczej radzi sobie ze stresem. W różnym czasie pokonuje przeciwności losu i potrzebuje odmiennych form wsparcia. Mając powyższe na uwadze oraz uprzedzając kolejne głosy w dyskusji, pragnę zauważyć, że formułowanie stanowczych zero-jedynkowych ocen co do prowadzonej przez państwo polityki zdrowia psychicznego wymaga dużej ostrożności i specjalistycznej wiedzy. Co za tym idzie, polityka ta wymaga wielu nakładów w różnych dziedzinach.

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że „Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego” od momentu powstania ma bardzo trafnie zdefiniowane główne trzy cele. Według mojej opinii – proszę, by minister zdrowia potraktował ją jako życzliwą radę wynikającą z troski o zdrowie nas wszystkich, Polaków – dobrze byłoby, gdyby wspomniane priorytety pozostawały przez lata następne w niezmiennym brzmieniu i kolejności. W polityce zdrowia psychicznego oczywiste jest, że w pierwszej kolejności powinno stawiać się na profilaktykę, tak jak w każdej dziedzinie dbałości o zdrowie Polaków, czyli zapobieganie zaburzeniom psychicznym, w żadnym razie jednak nie zaniedbując wszechstronnej, powszechnie dostępnej i wysokiej jakości opieki medycznej. Nade wszystko należy pamiętać o prowadzeniu skrupulatnych badań naukowych, które będą uwzględniać konkretne uwarunkowania egzystencjonalne, oraz korzystać z innych badań.

O działaniach prewencyjnych w informacji napisano dużo, ale niestety nie zawsze konkretnie. Wspomniano np. o słusznej decyzji o położeniu szczególnego nacisku na prowadzenie wczesnej diagnostyki oraz interwencji, ale niestety nie przedstawiono założeń określających nowe warunki realizacji świadczeń gwarantowanych. Podobnie zdecydowanie pochwalić należy za ustanowienie programu zapobiegania samobójstwom z wykorzystaniem środków Unii Europejskiej, a jednocześnie nieco zganić za brak detali i szczegółowych rozwiązań. Rozumiem, że skoro ten program w 2014 r. był inicjowany, to stosowne wiadomości znajdują się dopiero w informacji za rok następny. Oczywiście nie do końca jesteśmy z tego usatysfakcjonowani, ponieważ w 2014 r. zdecydowano również o wdrożeniu programu zapobiegania depresji na lata 2015–2019, a ten został ujęty bardzo precyzyjnie i zawiera elementy prognostyczne. Przypominam o tym, ponieważ lektura informacji wzmacnia stereotyp, że instytucje państwa na miarę swoich możliwości traktują priorytetowo zagadnienie depresji, a wciąż po macoszemu traktują zjawisko chociażby zaburzeń rozwojowych wieku dziecięcego, co przecież nie jest prawdą i nie powinno być obowiązującym standardem. Dlatego, zamykając kwestię profilaktyki, bardzo proszę, aby w latach następnych była opi-

Posel Lidia Gadek

sywana dokładniej, z mechanizmami działania, co ułatwi zresztą większa ilość danych napływających w trakcie realizacji programów.

Przechodząc do podsumowania opieki psychiatrycznej, nie sposób przeoczyć stałego i wyraźnego wzrostu nakładów na świadczenia z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień, począwszy od 2011 r. Jest to tendencja, która z jednej strony wyraża świadomość wagi problemów współczesnego świata, a z drugiej strony dowodzi odwagi w kwestii zwiększania środków w budżecie na działania, których efektów próżno szukać tu i teraz. Rzecz jasna, zwiększone fundusze nie muszą oznaczać efektywniejszej opieki psychiatrycznej, aczkolwiek wzrost dostępności świadczeń zdrowotnych – owszem. Dobrze jest patrzeć na rosnące słupki statystyk określających liczbę pacjentów, którym udzielono pomocy w kolejnych latach w warunkach ambulatoryjnych, dziennych, stacjonarnych psychiatrycznych czy w warunkach leczenia domowego. Jedyne, co może nas poważnie martwić, to wzrastająca liczba osób uzależnionych, przede wszystkim od alkoholu, które wymagają pomocy psychiatrycznej. Chyba nastał już ten moment, żeby szczerze powiedzieć sobie, iż złudna okazała się nadzieja na redukcję zjawiska alkoholizmu wraz ze wzrostem zamożności obywateli. Wydaje się, że w tej materii potrzebne są systemowe i przełomowe rozwiązania. Chwała temu ministrowi zdrowia, a zapewne również ministrom gospodarki oraz finansów, którzy odważą się takowe rozwiązania przeprowadzić. Myślę, że to nie nastąpi prędko niestety. Abstrahując od ostatniej myśli, pragnę zauważyć, że przybywa w Polsce lekarzy specjalistów w dziedzinie psychiatrii, przede wszystkim psychiatrii dzieci i młodzieży, aczkolwiek niedobory w tym zakresie są nadal olbrzymie. Zważywszy na fakt, że odwrotna tendencja towarzyszy niemal wszystkim innym specjalizacjom lekarskim, jest to wyjątkowo dobra wiadomość.

Z uwagi na ograniczony czas mojego wystąpienia w odniesieniu do realizacji opieki psychiatrycznej przez wybrane podmioty ograniczę się do omówienia roli samorządów. Z przedłożonej informacji jak na dłoni widać, że gminy, a w szczególności powiaty, nie chcą zajmować się poprawą dostępności różnych form psychiatrycznej opieki zdrowotnej. Głównym powodem jest brak środków, ale również koniecznej infrastruktury oraz odpowiednio przygotowanej i dobrze opłaconej kadry wychowawców. Nie jest dobrze, gdy na 228 powiatów jedynie 72 decydują się wprowadzić lokalne programy rozszerzające, różnicujące i unowocześniające pomoc i wsparcie dla osób z zaburzeniami psychicznymi. W mojej opinii Ministerstwo Zdrowia jest dziś w sytuacji, w której powinno albo zdjąć zadania, o których mowa, z samorządów, albo wykreować takie warunki, które zaangażują wszystkie gminy i powiaty, nie tylko te najbardziej zamoż-

ne, kierowane przez osoby światłe i odpowiedzialne, w tę sprawę.

Kończąc, krótko odniosę się do realizacji trzeciego celu „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, tj. do badań naukowych – krótko, ponieważ niewiele niestety zostało w tym zakresie napisane. Trudno nie mieć wrażenia, że działalność ministra zdrowia, jak i ministra nauki i szkolnictwa wyższego jest w tej materii niestety dosyć skąpa. Co prawda przeprowadzono przy wsparciu Narodowego Centrum Nauki 192 projekty za 23,5 mln zł oraz 25 projektów wieloletnich za 18 mln zł dzięki Narodowemu Centrum Badań i Rozwoju, ale nie sposób się dowiedzieć z informacji, czego dokładnie dotyczyły te projekty i jaka była ich skala, zasięg oraz efekty. Jeżeli mogłabym prosić pana ministra, to prosiłabym o informację dla mnie na piśmie w tej sprawie. Sugeruję, by w przyszłych latach zgłębić w tym fragmencie szczególność przekazywanych Wysokiej Izbie wiadomości, ponieważ domniemywam, że jest wiele osiągnięć, które, gdybyśmy mieli je w informacji, moglibyśmy również propagować praktycznie w swoich okręgach i nie tylko.

Niezależnie od wszystkich wygłoszonych uwag i refleksji w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska rekomenduję przyjęcie procedowanej w niniejszym punkcie informacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jerzy Kozłowski, Kukiz'15.

Posel Jerzy Kozłowski:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Od wielu lat obserwujemy zwiększającą się w zastraszającym tempie zachorowalność na choroby psychiczne. Nie dotyczy to co prawda psychoz, gdzie – jak w przypadku schizofrenii – utrzymuje się stały odsetek chorych na poziomie ok. 1% populacji, natomiast dotyczy w szczególności zaburzeń depresyjno-lękowych. Skutki społeczne i gospodarcze tego zjawiska stanowią jeden z największych problemów w Unii Europejskiej, koszty dotyczą bowiem tak pogorszenia się relacji rodzinnych, jak i znacznego obniżenia wydajności pracy. Jednocześnie w ostatnich dekadach udało się wprowadzić do leczenia szereg nowoczesnych leków, np. neuroleptyków II generacji, których stosowanie pozwala na lepsze kontrolowanie szczególnie poważnych zaburzeń psychotycznych.

Podstawowym standardem współczesnej psychiatrii stało się odejście od zamkniętego, azylowego modelu psychiatrycznego na rzecz rozwoju psychiatrii środowiskowej. Dodatkowo w krajach Unii Europejskiej trwają od dawna zmiany zmierzające do likwidacji molochów psychiatrycznych, czyli szpitali dys-

Posel Jerzy Kozłowski

ponujących kilkuset łózkami, na rzecz tworzenia mniejszych oddziałów w ramach szpitali wieloprofilowych. To ostatnie rozwiązanie pozwala na poprawę internistycznego, radiologicznego czy neurologicznego zaopatrzenia pacjentów psychiatrycznych z uwagi na poprawę logistyki.

Niestety przemiany te nie obejmują naszego kraju, a „Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego” jest absolutną fikcją. Nadal funkcjonują wielkie kombinaty psychiatryczne, w których pacjenci często niepotrzebnie przebywają długimi tygodniami. Warunki panujące w tych ośrodkach często urągają wszelkiej przyzwoitości. Symbolem tej patologii jest sytuacja w ośrodku wiodącym, czyli Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie, w którym zniszczone, często zagrzybione sale, zdekompletowany personel nie pozwalają na leczenie pacjentów w godnych warunkach. Te patologie wiążą się dodatkowo z faktem, iż świadczenia w zakresie psychiatrii są wycenione na najniższym poziomie: 12 zł za punkt. Liczne apele środowiska psychiatrycznego, by zwiększyć finansowanie oraz nie ograniczać go do środków z NFZ, a dofinansować bezpośrednio z budżetu wzorem innych działów służby zdrowia, pozostały bez echa.

Postulujemy potraktowanie programu na serio i wprowadzenie poprawy i zmiany sposobu finansowania usług psychiatrycznych, położenie nacisku, wzorem wiodących krajów Unii Europejskiej, na opiekę środowiskową. Dziś w szpitalach przebywają i często męczą się pacjenci, którzy dużo taniej i wydajniej mogliby być leczeni pod okiem specjalistów zespołów środowiskowych w swoich domach. To sprzyjałoby również lepszej integracji społecznej tych osób i przyczyniałoby się do znacznie lepszego funkcjonowania ich rodzin. Choroba psychiczna jednego z członków rodziny zaburza bowiem w ogromnym stopniu funkcjonowanie najbliższych.

Osobną kwestią jest dostęp pacjentów do opieki ambulatoryjnej. W niektórych rejonach kraju muszą oni czekać miesiącami na wizytę u specjalisty. Bywa, że czasem prowadzi to do samobójstw. Pacjent cierpi bowiem bardzo, a nie stać go na prywatną wizytę. Zmiany należy wprowadzić również w systemie kształcenia lekarzy, ponieważ pacjenci z zaburzeniami nerwicowymi, depresyjno-lękowymi, a wśród osób starszych otępieniami stanowią potężny odsetek społeczny.

Lekarze rodzinni oraz interniści powinni być lepiej przeszkoleni w zakresie dokonywania diagnoz podstawowych schorzeń oraz stosowania psychofarmakologii w niezbędnym zakresie. Z kolei sami psychiatrzy w procesie szkolenia specjalizacyjnego nie są szkoleni w zakresie psychoterapii, która stanowi niezwykle ważne narzędzie terapii, często istotniejsze niż farmakoterapia. Postulujemy również, wzorem wiodących krajów Unii Europejskiej, odchodzenie od modeli wielkich szpitali na rzecz oddziałów pracujących w obrębie szpitali wieloprofilowych.

Kolejną istotną kwestią są zaniedbania na polu profilaktyki. Dotyczy to zwłaszcza młodzieży. Tymczasem brak reakcji na często spotykaną w populacji dzieci i młodzieży fobię społeczną, którą można skutecznie leczyć psychoterapią i farmakoterapią, zdecydowanie osłabia szanse w tej grupie społecznej na odniesienie sukcesu w przyszłości. Dzieci nie są profesjonalnie konsultowane, interwencje następują jedynie w skrajnych przypadkach.

Rządzący muszą w końcu zrozumieć, że jeśli nie zadbać o dobrostan psychiczny społeczeństwa, w którym lawinowo narasta problem depresji, oszczędzanie i wdrażanie programu zdrowia psychicznego generować będzie potężne koszty społeczne w postaci spadku jakości pracy, zwiększających się patologii społecznych, olbrzymiej ilości zwolnień lekarskich, trwałego wypadania osób z ról zawodowych i społecznych, kosztów rozpadu rodzin, wypadków, przestępstw.

W związku z tym wszystkim, co wcześniej powiedziałem, Klub Poselski Kukiz'15 nie może poprzeć tej informacji. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Marek Ruciński, Nowoczesna.

Posel Marek Ruciński:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna przedstawić nasze stanowisko dotyczące informacji o realizacji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”.

„Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego” uruchomiony rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010 r. sam w sobie oczywiście ma szlachetne podstawy. Chwała ówczesnemu ministrowi zdrowia za podjęcie działań mających na celu zadbanie o najważniejszy aspekt ludzkiego zdrowia. Zagłębiając się w informację o realizacji powyższego programu, zapoznałem się z rozporządzeniem, o którym wspominałem, i z zaniepokojeniem zwróciłem uwagę, że w tym programie brak jest ściśle wyznaczonych celów na kolejne lata. Kompletnie pominięto najważniejszy aspekt wszelkich programów, czyli miarodajną realizację celów. Raport, o którym mowa, zawiera bardzo dużo informacji istotnych pod kątem planowania przyszłych działań. Jednak ciężko jest odnieść poniesione nakłady finansowe z celem krótko- lub długoterminowym, którego, jak już wspominałem, po prostu nie ma.

Ten sposób prowadzenia programu jest według mnie niedopuszczalny, ponieważ uniemożliwia faktyczną weryfikację działań podjętych przez konkretne instytucje lub urzędy. Jak można wyczytać już na wstępie, wysokość nakładów na świadczenia zdro-

Posel Marek Ruciński

wotne z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień wzrosła w okresie od 2011 r. do 2014 r. o 15%. Jednak brak tutaj informacji o wcześniejszych nakładach, a co za tym idzie nie można rzetelnie wywnioskować, czy wynika to rzeczywiście z realizacji programu, czy z naturalnego wzrostu wynikającego z poprawy sytuacji finansowej Polaków. Skumulowany wzrost PKB w tym czasie wyniósł ok. 11%. Przy skonfrontowaniu danych z raportu z danymi gospodarczymi wzrost nie wygląda tak imponująco, jak chcieliby go przedstawić autorzy raportu.

Cieszy mnie natomiast bardzo wzrost ilościowy wykształconej kadry zajmującej się problematyką zdrowia psychicznego. Zastanawia jednak inny fakt, że w województwie kujawsko-pomorskim liczba psychoterapeutów uzależnień wyniosła dokładnie zero, kiedy w przypadku podobnego pod względem liczby mieszkańców województwa łódzkiego było ich aż 103. Niestety w dokumencie brak jest wskazania przyczyn takiego stanu rzeczy. W tym miejscu najistotniejsze jest zbadanie powodów tak wysokiego zróżnicowania w atrakcyjności różnych regionów dla specjalistów z dziedziny leczenia uzależnień.

Podobne rozbieżności, jak w przypadku liczby specjalistów, występują w przypadku środków przeznaczonych przez województwa i powiaty na cele ochrony zdrowia psychicznego. Dwa województwa przeznaczyły na ten cel mniej niż 100 tys. zł w skali roku. Dodatkowo 55 powiatów i ponad 200 gmin nie przeznaczyło nawet złotych na wsparcie tych działań. Myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę z faktu, że nie da się osiągnąć dobrych efektów bez wsparcia tych działań na szczeblu lokalnym. Tylko wsparcie na szczeblu lokalnym może pomóc w realizacji celów takich jak ograniczenie liczby samobójstw czy skuteczne leczenie uzależnień prowadzących do schorzeń psychicznych.

Oczywiście wszystkie te zarzuty traktuję już jako po części nieaktualne, ponieważ jest to raport, gdzie tylko miejscami pojawiają się dane z 2015 r., natomiast całościowo obejmuje on 2014 r. Jako poseł ze stosunkowo małym stażem parlamentarnym nie mogę przejść do porządku dziennego nad faktem, że dyskutujemy w tym momencie o sytuacji, która miała miejsce, praktycznie rzecz biorąc, półtora roku temu. Takie funkcjonowanie powoduje gigantyczne opóźnienia w czasie reakcji Sejmu, ministra zdrowia i właściwych instytucji na zmieniającą się rzeczywistość. Czas ten jest po prostu zaprzepaszczone, a to przekłada się na życie osób chorych oraz niestety na liczbę osób, które decydują się na najbardziej desperacki krok. Tylko w 2014 r. ponad 6 tys. osób odebrało sobie życie, a tendencja co do liczby prób samobójczych jest niestety w ciągu ostatnich 25 lat rosnąca. Dlatego w moim mniemaniu rok opóźnienia w sprawozdawaniu na temat tak ważnych kwestii jest niedopuszczalny, bo to przekłada się bezpośrednio na

ludzkie życie, głównie młodych osób, które są w grupie największego ryzyka.

Podsumowując, chciałbym stwierdzić, że tworzenie raportu ma na celu przede wszystkim wyciągnięcie wniosków, a programy winny mieć postawiony przed sobą możliwie najbardziej sprecyzowany cel, tak aby w przyszłości możliwe było wyciąganie trafnych wniosków i podjęcie skutecznych działań. Bardzo martwi fakt wzrostu liczby samobójstw pomimo realizacji programu, o którym właśnie rozmawiamy. W tym miejscu pojawia się pytanie, czy nie byłoby celowe wprowadzenie osobnego programu mającego na celu już bezpośrednie ukierunkowanie na przeciwdziałanie samobójstwom.

W imieniu Klubu Poselskiego Nowoczesna będziemy jednak głosowali za przyjęciem sprawozdania, licząc na przyjęcie naszych uwag, aby następne sprawozdania dotyczyły aktualnego stanu. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyska:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Kazimierz Kotowski, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Posel Kazimierz Kotowski:

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Pochylamy się dziś, analizujemy dokument przedłożony przez ministra zdrowia dotyczący bardzo ważnego obszaru działania ministerstwa, w który powinniśmy również angażować się jako społeczeństwo, w który powinien również angażować się samorząd niezależnie od szczebla. O konsekwencjach, o braku zaangażowania, o braku przeciwdziałania tym zjawiskom mówili już moi przedmówcy.

Myślę, że to ważne, że ten dokument pokazuje nam działania ministra, ministerstwa, pokazuje współdziałanie z samorządami, wskazuje na obszary, kierunki i momenty, które trzeba uwzględnić w zmieniającej się rzeczywistości, w zmieniających się realiach, dotyczące tak funkcjonowania szeroko rozumianej opieki medycznej, jak i uwarunkowań, które bezsprzecznie mogą wpływać na występowanie coraz większej liczby przypadków jednostek chorobowych w obszarze zdrowia psychicznego i je stymulować.

W tym dokumencie widzimy pozytywne elementy. Jednym, który wskażę, jest to, że wzrosły bezpośrednio nakłady na realizację programów i działań w tym obszarze. To dobrze, że następuje zmiana kierunków działania, że widzimy możliwość wyjścia z zamkniętych ośrodków, odejścia od lecznictwa zamkniętego i tworzenia innych placówek, takich jak centra zdrowia psychicznego. Na pewno jest to wyjście – przyjęcie tych nowych kierunków działania, nowych tren-

Posel Kazimierz Kotowski

dów, które powinny być uwzględniane, aby mogły przynosić określone efekty.

Pozwólcie, że zatrzymam się właśnie na tych placówkach – czy jednostkach, czy podmiotach – które będą tworzone. W planie są centra zdrowia psychicznego. To dobrze, że obszarowo określono, wskazano granice czy wielkości liczb, jeśli chodzi o to, jak będzie oddziaływał dany ośrodek. Ale uważam, że rozwój psychiatrii środowiskowej powinien odbywać się w oparciu o istniejącą infrastrukturę opieki społecznej, która posiada wieloletnie doświadczenie w opiece nad osobami dysfunkcyjnymi społecznie i właściwe rozpoznanie potrzeb w terenie. W gestii służby zdrowia powinno pozostać leczenie osób z zaburzeniami psychicznymi. W związku z powyższym centra opieki psychiatrycznej winny pozostać w strukturach opieki społecznej, która w miarę potrzeb może współpracować ze strukturami służby zdrowia oraz zatrudniać lekarzy psychiatrów. Bo też można stawiać sobie pytanie, czy mechaniczne czy stosowne do założeń tworzenie w ramach służby zdrowia centrów zdrowia psychicznego z ośrodkami psychiatrii środowiskowej nie będzie dublowaniem istniejących struktur opieki społecznej i tym samym niepotrzebnie nie podwyższy kosztów opieki psychiatrycznej. Myślę, że jest to kwestia do bieżącej analizy, chodzi o bieżące monitorowanie sytuacji, tak żeby można w sposób elastyczny reagować na określone zjawiska.

Innym obszarem, na który chcę zwrócić uwagę, mimo że i w programie, i w wypowiedziach, i w założeniach ministerstwa jest sugestia, aby odchodzić od lecznictwa zamkniętego czy tworzyć jednostki otwarte czy bardziej otwarte, zbliżone do społeczeństwa... Myślę, że niezbędne jest jednak – co pokazuje życie – utrzymywanie czy zapewnianie właściwego funkcjonowania centrów lecznictwa zamkniętego. Po wiem tutaj na przykładzie Świętokrzyskiego Centrum Psychiatrii w Morawicy, jak ważna to jest placówka, jak ważne są to zagadnienia i że istnieje potrzeba – jest ona bezsporna – aby ta placówka funkcjonowała. Oczywiście te centra czy szpitale w województwach, jakkolwiek one by się nazywały, powinny mieć określony kształt, powinny dysponować określonymi środkami finansowymi i być wyposażone stosownie do standardów i wymogów, a personel winien być w odpowiedniej liczbie i być stosownie wynagradzany.

Chcę dotknąć tego elementu, który w swoich pracach, decyzjach i ocenach wskazał... Jeśli wróciłibyśmy do zapewnienia środków finansowych, to chciałbym zaznaczyć, że przecież rozpoczęła się dyskusja, bodajże już w poprzednim roku, o nowelizacji czy aktualizacji stawek, wycenie punktowej czy określeniu warunków finansowania. Przecież komisja taryfikacji i wyceny usług medycznych oceniła niedoszacowanie finansowe w zakresie usług psychiatrycznych na ok. 20%. Musimy też na bieżąco analizować – nie musimy, powinniśmy – kwestię przystosowania

tych placówek. Mój przedmówca mówił o warunkach, w jakich funkcjonuje taka placówka w Warszawie. My w regionie świętokrzyskim nakładami przez 4 lata, prawie 5 lat zmieniliśmy obraz placówki, dostosowaliśmy ją do standardów, zakupiliśmy sprzęt. I co nastąpiło? W wyniku tych działań i dostosowania do wymogów, które obowiązują, nastąpiło zmniejszenie liczby łóżek o prawie 30%, co zaowocowało zmniejszeniem kontraktu rocznego z Narodowym Funduszem Zdrowia. I tu musimy, moim zdaniem, zadbać o to, aby stymulując, mówiąc o pójściu na przód, nie powodować jednocześnie karania tych, którzy podjęli te wyzwania, przez zmniejszenie środków finansowych.

Drodzy państwo, myślę, że tak jak w każdej dziedzinie, w każdym obszarze, szczególnie tak delikatnym jak obszar zdrowia psychicznego, powinniśmy dołożyć starań, aby harmonijnie to dofinansowywać, współdziałać, współtworzyć – chodzi o równoległe działanie tych placówek otwierających się i przechodzących do szpitali ogólnoprofilowych, do tworzonych w oparciu o jednostki pomocy społecznej, ale również zapewnić właściwe funkcjonowanie placówek lecznictwa zamkniętego.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Możemy mieć uwagi i pytania co do szczegółów zamieszczonych w tej informacji, niemniej jednak klub Polskiego Stronnictwa Ludowego będzie głosował za jej przyjęciem. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję bardzo.

Głos ma poseł Małgorzata Zwiercan, niezrzeszona.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgodnie z informacją o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku przyjętego w drodze rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” opieka psychiatryczna w Polsce traktowana jest priorytetowo.

Jak widać z przytoczonych danych, w ciągu ostatnich kilku lat finansowanie świadczeń z zakresu opieki psychiatrycznej i leczenia uzależnień znacząco wzrosło. Niewątpliwie działania podejmowane w ramach programu charakteryzują się kompleksowością, zauważalną i efektywną współpracą wielu instytucji, a przede wszystkim skuteczną koordynacją.

Mimo pozytywnych zmian w tym zakresie niepokój wzbudzają dane dotyczące realnych działań na poziomie lokalnym. Jednym z wielu przykładów wskazujących na potwierdzenie tej tezy jest to, że zaledwie 5% gmin deklaruje realizację zadań wy-

Posel Małgorzata Zwiercan

kających z programu. W obliczu danych wskazujących na wzrost znaczenia problemu depresji, samobójstw i innych zagrożeń zdrowia psychicznego wszelkie dane wskazujące na wyłącznie deklaracyjną realizację programu na poziomie lokalnym wymuszają podjęcie dodatkowych działań sprzyjających zmianie postaw i przekonań realizatorów programu, szczególnie w mniejszych społecznościach.

Nie możemy dopuścić do sytuacji, żeby merytorycznie przygotowany program, mogący być przykładem dla innych dziedzin problemów społecznych, był realizowany niekompleksowo. Dostrzegalne są także szczególnie niekorzystne rozwiązania dotyczące leczenia uzależnień. Jak czytamy w sprawozdaniu, programami najrzadziej realizowanymi przez powiaty były te obejmujące m.in. osoby uzależnione.

Na poziomie gmin programy profilaktyczne są realizowane nieskutecznie i nieefektywnie. Z danych, które zgromadziłam, dotyczących wykorzystania wpływu z tzw. korkowego przez gminy wynika, że profilaktyka nie jest z tych środków właściwie realizowana. Wstępna analiza wymienionych trudności wskazuje na niedostateczne rozumienie problemowych zagrożeń życia społecznego przez osoby kierujące najniższymi szczeblami programu.

Zwracam uwagę, że w ramach „Narodowego programu zdrowia” trzeba w szczególności zadbać o działania profilaktyczne zarówno w zakresie opieki psychiatrycznej, jak i leczenia uzależnień. Zgadzam się w pełni z przedstawioną informacją w zakresie zaostreżenia polityki antyalkoholowej i realizowania jej wspólnie z ochroną zdrowia psychicznego. Nie ulega wątpliwości, że rok 2014 w realizacji „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” był kolejnym, ważnym krokiem w tworzeniu i realizacji spójnych, słusznych działań na rzecz zdrowia obywateli.

Informację przyjmuję, będę za jej przyjęciem. Mam nadzieję, że pan minister, Ministerstwo Zdrowia wyciągnie odpowiednie wnioski, w zasadzie już zmienia, w dobrym tego słowa znaczeniu, kierunek ochrony zdrowia psychicznego. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa posłów chce się jeszcze zapisać do głosu, to zapraszam.

Zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Bogusław Sonik, Platforma Obywatelska.

Czas pytania – 1,5 minuty.

Posel Bogusław Sonik:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałem zwrócić uwagę na sytuację, która ma miejsce w tej chwili

w leczeniu psychiatrycznym i ogólnym. Otóż gdy pacjent szpitala psychiatrycznego zachoruje na inną dolegliwość niż tę wynikającą z leczenia psychiatrycznego, nie może być, nie jest przyjmowany do innych placówek wielofunkcyjnych i ogólnych. Inne szpitale odmawiają po prostu przyjęcia chorego, jeszcze raz podkreślam, leczonego się na schorzenia psychiatryczne, który ma inne dolegliwości, tłumacząc się, że nie potrafią zagwarantować bezpieczeństwa innym pacjentom.

Sytuacja jest dość kuriozalna, dlatego że lekarze ze szpitali psychiatrycznych muszą wypisywać tych pacjentów, aby wezwać karetkę i odwieźć do szpitala wielofunkcyjnego. Ta sytuacja powinna ulec zmianie, gdyż narusza konstytucyjne prawa chorych leczonych psychiatrycznie do równego traktowania. O to apeluję do ministerstwa – by podjęło szybkie i skuteczne działania w tej materii.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Opieka psychiatryczna powinna być ogólnodostępna i nie powinna zależeć od zasobności portfela pacjenta ani od miejsca zamieszkania. Tymczasem małe gminy wciąż nie mogą dorównać dużym miastom w tym zakresie. Są jeszcze białe plamy na mapie realizacji zapotrzebowania na opiekę psychiatryczną, np. województwa opolskie i warmińsko-mazurskie w 2014 r. miały najmniejszą liczbę placówek ochrony zdrowia psychicznego i najmniejszy odsetek lekarzy. Mimo że w województwie kujawsko-pomorskim dane te są na średnim poziomie, to i tak trudno doścignąć województwo mazowieckie. Dla porównania: liczba lekarzy w województwie kujawsko-pomorskim w 2014 r. wynosiła 159, a w mazowieckim 612. Ogromne różnice można również zaobserwować, patrząc na kwoty wydatkowane na ochronę zdrowia psychicznego w 2014 r. Rozbieżności mają zakres od 0 zł do ponad 10 mln zł na gminę.

Panie Ministrze! Chciałam zapytać, z czego pana zdaniem mogą wynikać te tak skrajne rozbieżności za rok 2014. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Fabisiak, Platforma Obywatelska.

Posel Joanna Fabisiak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Trzy krótkie pytania. Proszę o odpowiedź na piśmie.

Wspomniany poseł sprawozdawca mówił o rosnącej liczbie prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży. Dodam, że to są nie tylko próby, ale i samobójstwa. A zatem tutaj działania post factum nie są istotne, profilaktyka – bardzo. Chciałam spytać o tę profilaktykę. To są liczby rosnące regularnie, zatem muszą być wnioski. Jakie wnioski i jaka profilaktyka?

Pytanie drugie dotyczy uzależnień. Chciałabym także prosić o odpowiedź na piśmie. Jakie działania? Czy są badania, czy jest taka symulacja: środki wydatkowane, liczba przyjmowanych pacjentów i efekty? Czy jest prowadzona, jest planowana taka ewaluacja? Sam bowiem fakt, że się leczy, nie znaczy, że jest efekt.

Warte podkreślenia jest to, że w klinikach prywatnych, w zakładach prywatnych ta skuteczność – to moja wiedza, ale chcę ją potwierdzić – jest o 90% wyższa. Po prostu w prywatnych placówkach leczy się i jest efekt. W tych państwowych podejmuje się leczenie z kiepskim efektem, oczywiście nie zawsze, ale właśnie dlatego pytam: Z jakim?

Ostatnie pytanie dotyczy ciężkiej choroby, jaką jest depresja. Dane statystyczne są takie, że coraz więcej osób zapada na tę chorobę, natomiast jest znikomy procent... (*Dzwonek*)

Dokończę pytanie, panie marszałku, jeśli wolno. Dziękuję.

...odsyłania czy kierowania czasowo tych osób w celu orzekania o inwalidztwie. Tym samym te niedoleczone osoby muszą wracać do normalnego życia. Bardzo często kończy się to powrotem do szpitala.

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Dziękuję, pani poseł.

Posel Joanna Fabisiak:

A zatem chciałabym prosić o odpowiedź na pytanie, jaki jest w stosunku do chorych procent liczby orzeczeń o inwalidztwie. Bardzo dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Głos ma pan poseł Jerzy Gosiewski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jerzy Gosiewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Zgodnie z przedstawioną informacją minimum 50% wszystkich zaburzeń psy-

chicznych objawia się po raz pierwszy przed ukończeniem 24. roku życia. Głównym celem programu jest zapewnienie opieki zdrowotnej osobom już ze stwierdzonymi zaburzeniami psychicznymi, praktycznie tylko wówczas, gdy te objawy się pojawiają. Moim zdaniem bardzo ważne jest przeciwdziałanie skutkom wszelakich zaburzeń psychicznych, szczególnie wśród młodzieży i dzieci. Rośnie bowiem tendencja do prób samobójczych, szczególnie wśród młodych.

Panie Ministrze! Czy nie powinny być przeprowadzane przez profesjonalistów okresowe badania psychiatryczne wśród młodzieży i dzieci, by w maksymalnym stopniu ograniczyć przyszłe złe skutki wszelakich zaburzeń psychicznych? Na to pytanie prosiłbym o odpowiedź pisemną. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Stanisław Tyszk:

Bardzo proszę, głos ma pani Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

(*Posel Lidia Gądek: A ja?*)

Przepraszam, Lidia Gądek, Platforma Obywatelska.

Posel Lidia Gądek:

Dziękuję bardzo. Już myślałam, że pan marszałek chce mnie wyautować z mównicy.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Dużo mówiliśmy o zdrowiu psychicznym. Wszyscy jesteśmy zgodni, że jest to, powinien to być dla nas wszystkich wielki priorytet. Powiem z praktyki tak: o ile zarówno ten program, jak i poprzednie działania w tym zakresie dały dużo dobrego w kwestii leczenia, szczególnie osób dorosłych, o tyle cały czas mamy bardzo wielki problem, jeśli chodzi o kwestię dostępności działań prewencyjnych i terapii, jeżeli chodzi o dzieci, szczególnie dzieci małe.

Moje pytanie jest takie. Wiem, że jesteśmy po przeprowadzonej w ubiegłym roku nowej wycenie procedur psychiatrycznych przez Agencję Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. I teraz pytanie: Jak to się ma, jeżeli chodzi o zwiększenie nakładów na szeroko pojętą terapię dzieci i młodzieży oraz profilaktykę?

Badania się przeprowadza, panie pośle, ponieważ lekarz rodzinny, pediatra, przy bilansie zdrowego dziecka ocenia również jego stan psychiczny, w związku z czym jest to prowadzone, natomiast dużym problemem jest dostęp do ośrodków wstępnej diagnostyki i terapii, szczególnie psychologicznej, ale również psychiatrycznej, właśnie dla dzieci i młodzieży. I stąd moje pytanie.

Jeżeli chodzi o liczby, to oczywiście proszę na piśmie, bo rozumiem, że pan minister w tej chwili nie wszystko musi wiedzieć. (*Dzwonek*)

Posel Lidia Gądek

I jeszcze pokrótce, jeśli pan marszałek pozwoli, bo te 2 minuty mi zabrał na wstępie. Nawiązując do tego, co było wcześniej mówione, pacjenci hospitalizowani, szczególnie z chorobami zakaźnymi... Gruźlica, to wielki ból, współistnieje bardzo często z chorobami, z uzależnieniem od alkoholu i następstwami w postaci chorób psychicznych.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Bardzo proszę kończyć, pani poseł.

Posel Lidia Gądek:

Tak, już kończę.

Ten problem jest dużym problemem. Składałam interpelację w tym zakresie, nie dostałam odpowiedzi. Mam nadzieję, że teraz pan minister się nad tym pochyli i opowie mi o kompleksowym rozwiązaniu dotyczącym przymusu leczenia chorych na gruźlicę. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję bardzo.

Głos ma pani poseł Gabriela Masłowska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Gabriela Masłowska:

Panie Ministrze! Obserwując rzeczywistość, możemy spostrzec, że wśród znacznej części młodzieży, dzieci, obecnego pokolenia mamy do czynienia z uzależnieniem od Internetu. Korzystanie z Internetu staje się po prostu modą, sposobem na życie, na spędzanie czasu. W pierwszym etapie dochodzi do kompletnych zaniedbań dotyczących obowiązków szkolnych i innych obowiązków. Potem mamy do czynienia z różnymi objawami lęków, bezsennymi nocami, zmianami psychicznymi, z dramatami rodzin. Nie tak dawno miałam okazję taki przypadek poznać, jeśli chodzi o krąg moich znajomych. Lekarze twierdzą, że leczenie uzależnienia od Internetu jest trudniejsze aniżeli narkomanii. Rodzice często są nieświadomi albo dowiadują się zbyt późno i już pozostają bezsilni.

Wobec tego chciałabym zapytać, czy ten problem jest przez nasz resort, przez służbę zdrowia rozpoznawany. Jaka jest skala tego problemu? Z jakim tempem narasta? Czy dysponujemy dostateczną liczbą specjalistów, którzy mogą być w tym nieszczęściu pomocni? *(Dzwonek)* Czy są programy edukacyjne

i programy profilaktyczne przeznaczone na cel leczenia skutków uzależnienia od Internetu? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Grzegorz Wojciechowski, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Grzegorz Wojciechowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać o sprawę dotyczącą opinii biegłych psychiatrów. Do mojego biura zgłasza się sporo osób, które są w jakiś sposób, moim zdaniem, przede wszystkim zdaniem tych osób, nie do końca dobrze traktowane przez wymiar sprawiedliwości. Objawia się to kierowaniem, moim zdaniem zbędnym, do badań psychiatrycznych, a badania te nie są w pełni prowadzone zgodnie ze sztuką, jaka powinna tam obowiązywać. Problem jest o tyle szeroki, że dotyczy opinii biegłych. Biegli, wydając opinie przed sądem, nie odpowiadają zawodowo za to, co robią, za treść opinii. To jest tylko opinia sądowa, natomiast oni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności zawodowej.

Czy w związku z tym są podjęte jakieś działania, przynajmniej w tym jednym zakresie *(Dzwonek)*, aby biegli odpowiadali, biegli psychiatrzy, którzy wydają decyzje, również zawodowo? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Aha, jeszcze...

(Posel Jerzy Gosiewski: W trybie sprostowania.)

(Posel Lidia Gądek: Ale ja nie wymieniałam nazwiska.)

(Posel Jerzy Gosiewski: Ale mówiła pani o mnie.)

(Posel Lidia Gądek: Nie, nie było nazwiska, panie marszałku, na pewno. Mówiłam o kilku posłach.)

Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia pana ministra Jarosława Pinkasa.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Zdrowia
Jarosław Pinkas:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za zadane pytania. Chcę państwu powiedzieć, że za 2 lata, kiedy na tej sali, mam nadzieję, będę sprawozdawał wykonanie „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, będziemy już w zupełnie innej rzeczywistości. Za 2 lata będzie psychiatria śro-

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia
Jarosław Pinkas**

dowiskowa, myślę, z pełnym dostępem. Wszystkie trendy światowe będą już w Polsce realizowane. Nie będziemy mieli dramatycznie skomplikowanej sytuacji pacjentów, którzy czekają na procedury, którzy traktowani są przedmiotowo, nad którymi nie ma skoordynowanej opieki. Będzie to wyglądało zupełnie inaczej.

Resort zdrowia już w listopadzie ubiegłego roku podjął istotne działania, żeby wspólnie ze środowiskiem psychiatrycznym stworzyć narodowy program zdrowia psychicznego. Było to bardzo skomplikowane, dlatego że środowisko psychiatrii jest dość mocno zatomizowane, jest wiele różnych pomysłów na rozwiązanie sytuacji, ale udało nam się przez dwa bardzo trudne miesiące i bardzo intensywną pracę dojść do konsensusu środowiskowego, co jest niezwykle istotne. Wiemy, że liczba kontestujących pracowników opieki zdrowotnej związanych z tym istotnym sektorem będzie istotnie mniejsza. W związku z tym jestem przekonany, że rzeczywiście będziemy mieli bardzo istotne wsparcie, wdrażając psychiatrię środowiskową, ale przede wszystkim zależy nam na wsparciu naszych pacjentów.

Proszę państwa, w tej chwili trwają istotne prace. Powołaliśmy zespół, który najpierw wdroży pilotaż psychiatrii środowiskowej. Chcemy, żeby ta grupa, bardzo skomplikowana, bardzo uboga w profity grupa nie czuła się zagrożona. Ta reforma musi być reformą, która musi być wdrażana w sposób bardzo spokojny. Pilotaż będzie wyglądał tak, że ośrodki, które są do tego przygotowane, zresztą będzie ich bardzo dużo, myślę, że będzie ich prawdopodobnie ok. 23, ponieważ pracujemy nad tym wspólnie z Narodowym Funduszem Zdrowia i wiemy, że pilotaż musi być realizowany przez tych, którzy chcą, którzy mają nam coś do zaproponowania... Będzie to pilotaż dość krótki. Myślę, że ten pilotaż będzie trwał około roku. Natomiast w międzyczasie zabezpieczymy środki prawdopodobnie z budżetu państwa na dobrze wyceńoną, całoroczną opiekę nad pacjentem psychiatrycznym, dobrze skoordynowaną, z odpowiednią liczbą lekarzy i pracowników opieki zdrowotnej, ale także tych, o których państwo mówiliście, tzn. pracowników socjalnych. To musi być projekt zintegrowany z innymi służbami.

W najbliższym czasie na posiedzenie kolegium resortu zdrowia trafi projekt nowelizacji ustawy, w której będzie zawarty projekt „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego”, i wszyscy ci, którzy czują pewne zagrożenie, że program może nie być realizowany, wreszcie będą mieli twardy dokument mówiący o tym, jak będzie wyglądało dojście do modelu docelowego psychiatrii środowiskowej. Ale, tak jak powiedziałem, ten temat jest niezwykle skomplikowany i zamierzamy go wdrażać w sposób nadzwyczaj spokojny.

Jeszcze chcę nawiązać do tego, dlaczego dzisiaj rozmawiamy o roku 2014. To jest oczywiście delegacja ustawowa. Zbieramy wszelkie dane i nie jest możliwe, żebyśmy z roku na rok od razu przedstawiali nasze informacje. To wynika z ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, ale myślę, że na bieżąco będę państwa informował i państwo także będziecie obserwować, co się dzieje w trakcie pilotażu, czy rzeczywiście nasi pacjenci mają lepszy dostęp, czy czują się bezpieczni i czy rzeczywiście, ponieważ jesteśmy zapóźnieni, nie ukrywam, jeżeli chodzi o implementację psychiatrii środowiskowej, ten projekt przyniesie oczekiwane efekty.

Jestem głęboko przekonany, panie marszałku, że ten projekt będzie projektem efektywnym i nasi pacjenci będą bezpieczni. Dziękuję państwu bardzo.

Na wszystkie pytania oczywiście odpowiem pisemnie. Ich jest bardzo dużo, więc proszę oczekiwać w najbliższym terminie na obszernie informacje dla państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu ministrowi.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Marka Hoka.

Posel Marek Hok:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Chciałem serdecznie podziękować wszystkim posłom pracującym w Komisji Zdrowia, z wszystkich klubów parlamentarnych, którzy rzeczywiście w sposób merytoryczny i bardzo odpowiedzialny za przyszłość zdrowia psychicznego Polaków dyskutowali. Dzisiaj, powiem szczerze, więcej było dyskusji na sali plenarnej niż czasami podczas obrad Komisji Zdrowia, ale to też jest dowód na to, że ta odpowiedzialność za to jest bardzo, bardzo istotna.

Ja się bardzo cieszę, że pan minister i Wysoki Sejm pozytywnie mówią o projekcie, który został zapoczątkowany w roku 2011 przez poprzednich ministrów zdrowia. Kierunek, który został obrany, był kierunkiem bardzo słusznym. Wielokompleksowość, wieloresortowość tego projektu musi być oczywiście realizowana, tak że cieszę się również z zapowiedzi pana ministra, że ten projekt i program będą poszerzane, również poszerzane o wszystkie uwagi merytoryczne, które dzisiaj padły na tej sali, jak również podczas debaty w Komisji Zdrowia.

„Narodowy program ochrony zdrowia psychicznego” był bardzo potrzebny, funkcjonuje od 5 lat. Mam przekonanie i wrażenie, że będzie realizowany z pożytkiem przede wszystkim dla pacjentów, a w grupie pacjentów niestety jest coraz więcej młodych ludzi, o których zdrowie i przyszłość wszyscy musimy zadbać.

Tak że dziękuję serdecznie w imieniu Komisji Zdrowia za przyjęcie tej informacji. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję panu posłowi.

Zamykam dyskusję.

Komisja wnosi o przyjęcie informacji zawartej w druku nr 176.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Zarządzam 5-minutową przerwę.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 08
do godz. 13 min 24)*

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 435).

Proszę pana posła Krzysztofa Paszyka o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Posel Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W imieniu grupy posłów reprezentujących Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego mam przyjemność zaprezentować projekt ustawy nowelizującej ustawę o dniach wolnych od pracy oraz niektóre inne ustawy poprzez wprowadzenie skróconego czasu pracy, wynoszącego 4 godziny, w Wielki Piątek oraz Wigilię.

Co prawda wielu pracodawców wychodzi naprzeciw potrzebom pracowników związanym z celebracją Wielkiego Piątku i Wigilii i udziela zwolnień z pracy, jednakże jest to niepisana reguła. W wielu przypadkach, np. w przypadku pracowników supermarketów, jest wręcz odwrotnie. Święta i okres poprzedzający święta przysparzają obrotu, w związku z tym szuka się sposobu zaspokojenia tej ilości klientów i odbywa się to kosztem pracowników. Naszym zdaniem, zdaniem wnioskodawców, zadaniem państwa jest harmonizacja sytuacji na rynku pracy właśnie w tym zakresie oraz stanie na straży praw pracowników do godnego świętowania i przygotowania się do najważniejszych dni świątecznych w roku. Proponowana regulacja wychodzi naprzeciw właśnie tym potrzebom pracowników, a także ustala jasne zasady, którymi mogą kierować się pracodawcy, i to w sposób globalny, bez różnicowania na tych pracodawców, którzy respektują pewne zwyczaje poprzedzające okresy świąteczne, i tych, którzy ich nie szanują, przede wszystkim kierując się własnym interesem.

Wigilia Bożego Narodzenia jest ustawowo dniem wolnym od pracy w wielu krajach, takich jak: Bułgaria, Cypr, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Irlandia, Litwa, Łotwa, Słowacja oraz Węgry. Z kolei drugi dzień Triduum Paschalnego, u nas zwany Wielkim Piątkiem, jest dniem ustawowo wolnym od pracy w 15 państwach członkowskich Unii Europejskiej, tego dnia nie pracują: Austriacy, Brytyjczycy, Bułgarzy, Cypryjczycy, Duńczycy, Estończycy, Finowie, Hiszpanie, Holendrzy, Łotysze, Maltańczycy, Niemcy, Portugalczycy, Słowacy oraz Szwedzi.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mówiąc o zagadnieniu, którego dotyczy projekt, trudno pominąć fakt, że ok. 90% Polaków deklaruje wiarę katolicką. Ponadto przedstawiciele innych wyznań w Polsce dni wolne od pracy pokrywające się ze świętami katolickimi wykorzystują do spędzania czasu z rodziną.

Wielki Piątek jest drugim dniem Triduum Paschalnego, dniem sądu i męki oraz śmierci Chrystusa. Jest to jedyny dzień w roku, kiedy nie jest sprawowana msza święta. W kościołach odprawiana jest Liturgia Męki Pańskiej, a na ulicach wielu miast sprawowana jest publicznie Droga Krzyżowa. Wielki Piątek to jeden z najważniejszych dni w roku dla wielu chrześcijan.

Wigilia to z kolei dzień poprzedzający święta Bożego Narodzenia. Istotą Wigilii Bożego Narodzenia jest przyjście na świat Chrystusa jako człowieka, dlatego też mocno akcentowany jest element rodzinny tych świąt. Należy zauważyć, że szczególnie w odniesieniu do Wigilii niektórzy pracodawcy wprowadzają skrócony dzień pracy, umożliwiając odpowiednie przygotowanie się wielu osób do obchodzenia tych świąt.

Z badań, które są przeprowadzane przez rozmaite instytucje, przytoczę badania przeprowadzone przez serwis Praca.pl, z których wynika, że niestety tylko 24% pracowników może wyjść, mogło w ostatnim czasie wyjść w dniu Wigilii nieco wcześniej z pracy. Z kolei 11% Polaków kończy pracę o 1–2 godziny wcześniej, a 13% o 3–4 godziny. Z powyższych danych wynika, że zdecydowana większość polskich pracowników nie może liczyć na wcześniejsze zwolnienie z pracy w dniu Wigilii. Należy ponadto zauważyć, że według badań CBOS aż 56% Polaków uczestniczy w wielkopiątkowej liturgii.

Obecnie obowiązująca ustawa o dniach wolnych od pracy stanowi, że dniami wolnymi od pracy są: 1 stycznia – popularnie zwany Nowym Rokiem, Święto Trzech Króli – przypadające 6 stycznia, pierwszy dzień Wielkiej Nocy, drugi dzień Wielkiej Nocy, 1 maja, 3 maja, pierwszy dzień Zielonych Świątek, Boże Ciało, 15 sierpnia – święto znane jako Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny, 1 listopada, czyli Wszystkich Świętych, 11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości, 25 grudnia – pierwszy dzień Bożego Narodzenia, 26 grudnia – drugi dzień Bożego Narodzenia oraz niedziele.

Posel Krzysztof Paszyk

Proponowane w tym projekcie rozwiązanie nie wprowadza nowych dni wolnych od pracy, jedynie ogranicza czas pracy w Wielki Piątek oraz Wigilię.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponowana w projekcie zmiana wprowadzająca skrócony czas pracy wynoszący 4 godziny w Wielki Piątek i Wigilię jest usankcjonowaniem de facto tego, co już w wielu miejscach funkcjonuje, w tych miejscach, gdzie pracownik może rozmawiać z pracodawcą jak równy z równym. Chcielibyśmy tym projektem to rozciągnąć na tych pracowników, którzy nie mogą liczyć na takie partnerskie relacje z pracodawcą, właśnie tę zasadę wcześniejszego kończenia pracy. Wychodzimy tu, w Sejmie, tym projektem naprzeciw oczekiwaniom wielu Polaków, którzy śladem Europejczyków, jedni z pobudek religijnych, inni, niewierzący, rodzinnych tudzież innych, chcą mieć możliwość spędzania więcej czasu podczas tych szczególnych świątecznych dni nie tylko w pracy, ale poza miejscem pracy – ze swoimi bliskimi. Stąd przedkładamy ten projekt, licząc na życzliwe spojrzenie na niewątpliwie problem, który jest zgłaszany przez wielu pracowników, myślę, nie tylko posłom Polskiego Stronnictwa Ludowego, ale też posłom reprezentującym inne środowiska tu, w Sejmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Głos ma pani poseł Urszula Rusecka, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Urszula Rusecka:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw.

W przedmiotowym projekcie proponuje się nowelizację ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy oraz ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy. Projektodawcy zamierzają wprowadzić skrócony czas pracy wynoszący 4 godziny w Wielki Piątek oraz Wigilię, zatem ich intencją jest ograniczenie czasu pracy, a nie wprowadzenie nowych dni wolnych. Projekt ustawy wychodzi naprzeciw oczekiwaniom pracowników, chociaż zauważyć należy, że obecnie wielu pracodawców w ramach tzw. dobrych praktyk obniża w tym dniu wymiar czasu pracy swoim pracownikom.

Bycie w opozycji wyraźnie służy Polskiemu Stronnictwu Ludowemu. Kiedy już nie rządzą, dostrzegacie oczekiwania i potrzeby społeczne. Chcecie skrócić czas pracy, macie nowe pomysły. Szkoda, że nie wykazywaliście się taką empatią, gdy współrządziliście, przypomnę, przez 8 lat, jeszcze wcześniej z SLD, wydłużając okres pracy – szczególnie kobietom – do 67. roku życia, kiedy rządziście – przypomnijcie sobie wielotysięczne protesty społeczne, wielokrotnie większe od obecnych, wyjście partnerów społecznych z komisji dialogu społecznego – i przyjmując wiele innych błędnych rozwiązań. Wniosek nasuwa się jeden – Polskie Stronnictwo Ludowe już zawsze powinno być w opozycji, bo wówczas zdecydowanie bardziej uwrażliwia się na potrzeby społeczne.

Prawo i Sprawiedliwość bez względu na to, czy jest w opozycji, czy rządzi, zawsze stoi na straży dobrych rozwiązań społecznych i takie dobre rozwiązania dla Polaków przygotowuje. W związku z powyższym Prawo i Sprawiedliwość uważa, że proponowane zmiany powinny być przedmiotem dalszego procedowania w komisjach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka, Platforma Obywatelska.

Posel Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić opinię o poselskim projekcie zmian w ustawie o dniach wolnych oraz niektórych innych ustaw opisanym w druku nr 435.

Zapoznając się z przygotowanym przez Polskie Stronnictwo Ludowe projektem i uzasadnieniem ograniczenia czasu pracy do 4 godzin w Wigilię Świąt Bożego Narodzenia i w Wielki Piątek, trudno oprzeć się wrażeniu, że cały dokument został przygotowany w pośpiechu i bez głębszej analizy. Ani kwestie polityczne, ani światopoglądowe nie powinny przysłonić zasadniczych problemów, które wyniknęłyby z wprowadzenia tych rozwiązań w życie. Zwrócę uwagę tylko na kilka z nich.

Projektodawca w żaden sposób nie przeanalizował, jak skrócenie czasu pracy wpłynie na sektory, które ze względu na swoją specyfikę muszą zatrudniać pracowników przez 24 godziny na dobę. Nie chodzi tu o stacje benzynowe czy nawet o straż pożarną lub Policję. Weźmy pod uwagę placówki opiekuńcze i lecznicze, które dziś w wielu przypadkach działają na skraju opłacalności. Jak PSL zamierza wytłumaczyć dyrektorom szpitali, że będą musieli za 4 godziny pracy w Wigilię zapłacić więcej niż dotychczas lub dać pracownikowi wolne w inny dzień, co

Posel Izabela Katarzyna Mrzyglocka

przecież w rezultacie także wiąże się z większymi wydatkami z funduszu płac?

Kolejny przykład to dostawcy mediów, którzy są zmuszeni stale monitorować swoje sieci na wypadek awarii. Tu również trzeba będzie dolożyć do funduszu płac, za co zapłacimy wszyscy w rachunkach za wodę, prąd czy gaz. Co z firmami z branży usług turystycznych? Tysiące hoteli i pensjonatów będzie miało zwiększone koszty funkcjonowania. W uzasadnieniu czytamy, że wprowadzenie ustawy może przynieść niższe wpływy z VAT, bo ludzie będą mniej pracować. Jednak w ogóle nie wzięto pod uwagę firm i instytucji, których specyfika wymaga pracy ciągłej.

Dlatego właśnie nie powinniśmy dziś dyskutować, jak bardzo katolickim krajem jesteśmy, ale powiedzieć sobie wprost, że omawiany projekt jest źle przygotowany, że skutki jego przyjęcia w rzeczywistości nie zostały oszacowane. Chcę podkreślić, że przytoczone tu przykłady to tylko część problemów, które mogłyby wyniknąć w wypadku przyjęcia omawianego projektu. Kolejne dni wolne to w rezultacie ograniczenie swobody działalności gospodarczej, w dodatku tylko w przypadku firm zatrudniających pracowników, bo przecież osoby prowadzące samodzielnie działalność gospodarczą mogą pracować nawet w święta. Nie do końca jest jasne, czy skrócenie czasu pracy do 4 godzin oznacza, że pracodawca i tak będzie musiał zapłacić pełną dniówkę, czy będzie trzeba te godziny odpracować w inny dzień. I wreszcie nie wiadomo, o które 4 godziny chodzi, bo przecież w te dni niektórzy pracę zaczynają po południu.

Reasumując, jak mówią nawet przedstawiciele związków zawodowych, te sprawy, czyli czas pracy w Wigilię i Wielki Piątek, powinny być dogadywane na drodze pracodawca – pracownicy, a nie na drodze ustawy. Jak życie pokazuje, tak się dzieje i w te dni zwykle pracuje się krócej.

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane przeze mnie problemy i niejasności, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska rekomenduje odrzucenie projektu opisanego w druku sejmowym nr 435. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Wojciech Bakun, Kukiz'15.

Posel Wojciech Bakun:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Kukiz'15 w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw.

Szanowni państwo, omawianą ustawę rozpatrywaliśmy jako klub wielotorowo, starając się

uwzględnić zarówno interes pracowników, jak i pracodawców, ale także uwzględniając ewentualne skutki dla budżetu. Zauważamy też, panie pośle sprawozdawco, że projekt niestety przejawia cechy bardzo populistycznego. Jest to populizm w najczystszej postaci. Jeżeli ta ustawa byłaby procedowana 2 miesiące przed wyborami, byłaby nazwana zwyczajowo kielbasą wyborczą. Ponadto ten projekt jest projektem eskalującym podział na złych pracodawców i ciemnionych pracowników. Proponowałbym odejście od takiej retoryki, że ktoś jest w tym kraju przeciwko komuś.

Szanowni Państwo! Jeżeli rzucimy okiem na statystyki, to pokazują one, mówiąc w skrócie, że z jednej strony jesteśmy krajem, który ma jedną z największych liczb dni wolnych od pracy w roku, a z drugiej strony że plasujemy się w czołówce krajów europejskich, jeżeli chodzi o czas pracy w ciągu roku. W Polsce pracownik spędza w pracy średnio 1918 godzin, a dla porównania w Niemczech – 1388, natomiast Francuzi pracują 1489 godzin. Tak więc ten krótki sprawdzian statystyczny pokazuje, że jesteśmy jednym z najbardziej pracujących narodów w Europie, co nie przekłada się niestety na dochody naszych obywateli.

Jaka jest zatem sytuacja pracownika w Polsce? Pracuje dużo więcej niż pracownicy na Zachodzie, zarabia mniej, ma więcej dni wolnych od pracy. Czy ta nowelizacja coś zmieni w jego przypadku? Śmiem twierdzić, że nie. Nie wprowadzi dodatkowych dni wolnych od pracy, które można przeznaczyć na odpoczynek, skróci tylko czas pracy w czasie tych 2 dni o 4 godziny. Nie jest ponadto określone, o które 4 godziny chodzi, a więc obawiamy się, że będzie to wykorzystywane, np. w taki sposób, że pracodawca, chociażby działający pod postacią hipermarketu – jak pan wspomniał – ściągnie całą załogę na czas 4 godzin, bo tak będzie mógł zrobić, natomiast zostanie wykorzystana cała załoga. Nie przeniesie się to na to, o czym pan mówił, czyli spędzenie tego czasu z rodziną.

Wielu pracodawców – pan też to zauważył – rozwiązuje to w taki sposób, że daje swoim pracownikom dzień wolny lub skraca czas pracy tego dnia, ale biorąc pod uwagę charakter prowadzonej przez siebie działalności. Narzucenie odgórnie, że pracownik może pracować – jak już tu pani wspomniała – 4 godziny w przypadku firm, które mają 24-godzinny czas pracy, będzie problematyczne. Z punktu widzenia pracodawców, jak możemy przeczytać chociażby w opiniach, które wpłynęły do Kancelarii Sejmu, będzie to powodowało nie tylko straty finansowe, ale przede wszystkim problemy natury organizacyjnej, dotyczące organizacji czasu pracy, ściągnięcia większej liczby pracowników na krótsze okresy. Nie bez znaczenia pozostaje też ciężki do określenia spadek wpływów do budżetu.

Jako klub Kukiz'15 skłanialibyśmy się ku ewentualnej – zaznaczam: ewentualnej – rozmowie na temat wprowadzenia jednego dnia czy dwóch dni,

Posel Wojciech Bakun

trudno określić, ale całkowicie wolnych od pracy. Znacznie lepszym rozwiązaniem jest wprowadzenie np. jednego dnia wolnego od pracy w Wielki Piątek niż 2 dni, w czasie których pracownicy i tak musieliby dojechać do pracy. Dla nich to nie będzie dzień wolny od pracy, dla nich to będzie tylko krótszy dzień pracy. Rozwiązania zaproponowane w niniejszym projekcie uznajemy za nieefektywne, jak również nie do końca zgodne z ustawą o dniach wolnych od pracy, ponieważ de facto takowych dni one nie wprowadzają. Jest to skrócony dzień pracy, a nie dzień wolny od pracy.

Mając na uwadze powyższe, jako klub Kukiz'15 będziemy głosować za skierowaniem projektu do dalszych prac w komisji, przede wszystkim w celu analizy sensowności zaproponowanych rozwiązań. Być może należałoby pójść w kierunku wprowadzenia całego dnia wolnego od pracy, ale po rzetelnych analizach dotyczących tego, jaki to będzie stanowiło bilans zysków i strat. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Głos ma pani poseł Joanna Augustynowska, Nowoczesna.

Posel Joanna Augustynowska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw nadaje się wyłącznie do odrzucenia w pierwszym czytaniu. Jest to typowy przykład nieudanej legislacji. Proponowane zmiany nie wprowadzają dni wolnych od pracy, lecz jedynie skracają czas pracy w wybrane dni świąteczne. Tworząc sztuczną konstrukcję, tworzy się przepisy oderwane od rzeczywistości. Czy wnioskodawcy zastanowili się, jakie konsekwencje poniosą zarówno pracodawcy, jak i pracownicy?

Zgodnie z uzasadnieniem straty dla budżetu wyniosą 300 mln zł z tytułu podatku VAT. Moglibyśmy za to wybudować 200 przedszkoli, a w zamian za to otrzymujemy konieczność zmiany systemu obliczania wymiaru czasu pracy i zmniejszenie elastyczności porozumień pracowników z pracodawcami. Pracodawcom świadczącym usługi polegające na ciągłym zaspokajaniu potrzeb ludności i wymagające pracy w ruchu dokładamy problemów organizacyjnych. Osobom dojeżdżającym zapewniamy zmarnowane pół dnia, w którym porównywalną ilość czasu poświęcą na pracę i na dojazd. Ale to nie wszystko.

W uzasadnieniu powołujecie się na przykłady z innych państw Unii Europejskiej. Szkoda jednak, że nie uwzględniliście przy tym porównaniu informacji

o stanie gospodarki tych państw. Polski nie stać na zmniejszenie źródeł przychodów do budżetu państwa, szczególnie przy obecnych rządach PiS-u, który wolną ręką rozdaje świadczenia z tytułu programu 500+. Zresztą z porównań zawartych w uzasadnieniu wynika, że znajdujemy się pośrodku. W Anglii i w Niemczech pracują od nas o kilka dni krócej, a Belgowie pracują aż o 11 dni dłużej, wszystko w zależności od stanu gospodarki. Wydaje się więc, że zachowujemy zdrowe proporcje.

Skąd więc pomysł na uchwalenie ustawy w tym zakresie, skoro w uzasadnieniu wnioskodawcy wskazują, że aż 56% osób uczestniczy w liturgii wielkopiątkowej? Nie ma zatem istotnego problemu, aby osoba, która tego dnia chce połączyć pracę z uroczystościami religijnymi, po prostu to zrobiła. Problemy ma natomiast pracodawca.

Skrócenie czasu pracy przyniesie realne straty, co spowoduje mniejsze wpływy do budżetu i wpłynie na zahamowanie wzrostu wynagrodzeń. Tymczasem pracownicy, którym dokładamy wolnego czasu, bardzo często w praktyce nawet nie wykorzystują całego przysługującego im urlopu wypoczynkowego wynikającego z Kodeksu pracy. W konsekwencji pracodawca będzie musiał wypłacać jeszcze większe ekwiwalenty urlopowe.

Innym problemem, niemieszczącym się jednak w ramach dzisiejszej dyskusji, jest przyczyna tej sytuacji. Są to uwarunkowania kulturowe i efekt braku partnerskiego dialogu między pracodawcą i pracownikiem, szczególnie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. Ciężko zresztą o dialog, jeśli wola stron jest związana coraz bardziej restrykcyjnymi przepisami.

Szukałam argumentów, dla których propozycja zmian w ustawie mogłaby być uznana za zasadną, ale było bardzo ciężko. Same święta państwowe to prawie 3 tygodnie wolnego, osobie na etacie przysługuje dodatkowo 26 dni urlopu wypoczynkowego. W sumie z 52 tygodni w roku nie pracujemy przez 8 tygodni. Powinniśmy więc walczyć o większe wynagrodzenie dla pracowników, o mniejsze obciążenia związane z ubezpieczeniem społecznym i podatkami, o postęp technologiczny. Kluczową sprawą jest też wydajność pracy. Jeśli ją poprawimy, będzie nas ewentualnie stać na więcej wolnego w przyszłości. Na razie w tej świadczącej o jakości gospodarki kategorii znajdujemy się na szarym końcu państw Unii Europejskiej, a zanotowany w ostatniej dekadzie wzrost jest może i istotny statystycznie, bierze się jednak przede wszystkim z bardzo niskiego poziomu, z jakiego startowaliśmy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe.

Poseł Krzysztof Paszyk:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego, proponując ten projekt, wyszedł z założenia stanu obecnego na rynku pracy, jeśli chodzi o te dwa szczególnie dla Polaków dni poprzedzające bardzo ważne dla wielu Polaków dni świąteczne. Przyznając to na samym wstępie, próbując znaleźć dobre rozwiązanie, wychodząc naprzeciw zgłaszanym, tak jak to przedstawiłem – myślę, że nie tylko nam – przez pracowników problemom... To jest troszkę tak – mała dygresja – jak zwykle się podchodzić do poszukiwania dobrych rozwiązań, jeśli chodzi o chodniki na trawniku. Są tacy, którzy mówią, że dopiero trzeba poczekać, gdzie zostaną wydeptane ścieżki, żeby znaleźć dobre rozwiązanie. Podobnie staramy się postąpić tu z tym projektem.

Pan poseł Wojciech Bakun powiedział, że to jest projekt populistyczny. Nie jest to projekt populistyczny, bo czy populizmem można nazwać pochylenie się nad sytuacją pracowników? To nie jest do końca prawda. Padły też głosy, że nawet związki zawodowe widzą różne mankamenty tego rozwiązania, duże koszty. Natomiast chciałem przytoczyć też argument, który jednocześnie zgłosił Lewiatan wobec tego projektu, jednak wskazując liczne przykłady właśnie takiego organizowania dnia pracy przez pracodawców, w ramach którego jest to możliwe. Czyli te koszty nie są takie nie do przewyżczenia po stronie pracodawców – właśnie organizowanie tych dni jako pełnopłatnych, ale jednocześnie w połowie zakresu dnia pracy. Czyli to jest możliwe.

Pani poseł Urszula Rusecka reprezentująca klub Prawo i Sprawiedliwość stwierdziła, że bycie w opozycji służy PSL-owi.

(Głos z sali: Wszystkim.)

Ja myślę, pani poseł, że trochę tak jest – tu pan poseł mi podpowiada – ale nie do końca, bo zgodzimy się, że dobrych rozwiązań, jeśli chodzi o rynek pracy, zawsze warto szukać, i to bez względu na miejsce, które zajmuje się z perspektywy środowiska politycznego. Ja przyznaję, w związku z tymi wszystkimi głosami sceptycznymi, które padły w stanowiskach klubowych, że to jest rozwiązanie, które trzeba dopracować, ono nie jest doskonałe, bo też trudno tu znaleźć doskonałe rozwiązanie. Musimy ważyć między interesami pracodawców i pracowników. Stąd odpowiadam tym z państwa posłów, którzy mówili, że to trzeba zrobić albo, albo. Ta koncepcja właśnie połowy dnia pracy, po pierwsze, odpowiada na praktykę, która już w wielu miejscach się sprawdza, a po drugie, jest swoistego rodzaju kompromisem między racjami ekonomicznymi pracodawcy a pracownika.

Chciałem bardzo serdecznie na koniec podziękować za tę dyskusję, zarówno głosy uwzględniające dobre strony w tym projekcie, jak i głosy bardzo krytyczne. Liczymy na to, że Wysoka Izba da szansę, aby pochylić się nad tym projektem już merytorycznie

w komisji sejmowej i próbować znaleźć jak najlepsze rozwiązanie właśnie w interesie pracowników polskich. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa posłów chce się jeszcze zapisać, to zapraszam, zamknę listę po pierwszym pytaniu.

Głos ma pani poseł Ewa Tomaszewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Czas pytania – 2 minuty.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proszę o wyjaśnienie, czy koszty tych dodatkowych godzin wolnych od pracy przed okresami świątecznymi nie spowodują obniżenia wynagrodzeń pracowników. A tak nawiasem mówiąc, chciałabym dodać, że jeżeli przedstawiciele Platformy, ugrupowania najbardziej wrogiego organizacjom związkowym, powołują się na ich stanowisko, to może lepiej, żeby się zastanowili, co robią. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Stanisław Tyszka:

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Wojciech Bakun, Kukiz'15.

Poseł Wojciech Bakun:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Do posła sprawozdawcy mam w zasadzie trzy, cztery pytania. Czy rozważacie państwo dyskusję, jak powiedziałem w oświadczeniu, odnośnie do wprowadzenia tylko jednego dnia wolnego od pracy w zamian za dwa 4-godzinne? Łączy się z tym drugie pytanie: Czy być może to było waszym celem? Czy może ta ustawa od początku miała zaproponować coś nie do końca realnego do wprowadzenia, bo ona jest niezgodna z ustawą o dniach wolnych od pracy, a takim prawdziwym celem jest, można powiedzieć, wyegzekwowanie kolejnego wolnego dnia dla pracowników, bo być może taki jest ukryty cel?

Jakie rozwiązania państwo przewidujecie w sytuacji, o której też mówiłem w wystąpieniu, jeżeli pracodawca ściągnie po prostu dwa razy więcej osób z załogi, żeby pokryć te godziny? Sklep będzie dalej w tych samych godzinach otwarty, ale dwa razy więcej osób będzie musiało przyjść tego dnia do pracy, co spowoduje tak naprawdę dużo większy chaos, dużo więcej problemów niż w tej chwili. Dziękuję.

Wicemarszałek Stanisław Tysza:

Dziękuję.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Bardzo proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Stanisława Szweda.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Wprawdzie oficjalnego stanowiska rządu wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw, zawartego w druku nr 435, nie ma, ale przygotowaliśmy już stanowisko naszego ministerstwa, Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, które będzie rekomendowane Radzie Ministrów.

Myślę, że warto dzisiaj jednak odnieść się do tego projektu, bo to jest ważny projekt. O tych kwestiach dotyczących dni wolnych czy skrócenia czasu pracy wielokrotnie już dyskutowano. Łatwiej by nam było, gdybyśmy rozmawiali np. o kwestii dnia wolnego od pracy w Wielki Piątek, bo były już takie projekty, gdy procedowaliśmy kwestie związane z wolnymi dniami, 12 dni świątecznych, później przy święcie Trzech Króli, ale również wiemy, że co roku organizacje związkowe apelują do pracodawców o skrócenie czasu pracy czy to w Wielki Piątek, czy w Wigilię. Dlatego też pozwolę sobie w kwestii bardziej merytorycznej zwrócić uwagę, żebyśmy mieli obraz, przed jakimi problemami stoimy przy ewentualnym przyjmowaniu tych rozwiązań, które są zaproponowane w projekcie poselskim.

Jak wskazują projektodawcy w uzasadnieniu, wprowadzenie skróconego czasu pracy wynoszącego 4 godziny w Wielki Piątek oraz w Wigilię nie mają na celu wprowadzenia nowych dni wolnych od pracy. Jednocześnie projektodawcy proponują wprowadzenie zmian do ustawy z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy, polegających na uzupełnieniu obecnie obowiązującego katalogu dni wolnych od pracy o Wielki Piątek i Wigilię, z zastrzeżeniem, że w te dni czas pracy nie może przekraczać 4 godzin na dobę.

Proponowanym zmianom w tej ustawie towarzyszyć mają zmiany w Kodeksie pracy, polegające na niestosowaniu do wyżej wymienionych dwóch świąt zasady obniżania wymiaru czasu pracy o 8 godzin za każdy z nich przy obliczaniu wymiaru czasu pracy pracownika na dany okres rozliczeniowy czasu pracy, wyłączeniu wyżej wymienionych dwóch świąt z definicji dni wolnych od pracy, przyznaniu pracownikowi prawa do wynagrodzenia za pracę wykonywaną za wyżej wymienione święta za czas nieprzepracowany w związku ze zmniejszeniem czasu pracy. Kolejne

cztery punkty. W czwartym punkcie wyłączenie wyżej wymienionych dwóch świąt z katalogu świąt, w których praca w placówkach handlowych jest niedozwolona. Ta zmiana oczywiście dotyczy art. 151^{9a} Kodeksu pracy.

Projektodawcy proponują, aby te zmiany weszły w życie 1 stycznia 2017 r.

W związku z tym należy zauważyć, że ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. o dniach wolnych od pracy zgodnie ze swoim tytułem ustanawia dni wolne od pracy, którymi w obecnym stanie prawnym są wszystkie niedziele oraz 13 świąt państwowych i religijnych. Nie jest natomiast celem tej ustawy skracanie czasu pracy, w tym skracanie dobowego wymiaru czasu pracy pracowników w wybrane dni.

Kwestie dotyczące ustalania wymiaru czasu pracy pracowników, rozumianego jako wymagana liczba godzin do przepracowania w przyjętym okresie rozliczeniowym czasu pracy, są bowiem regulowane przepisami Kodeksu pracy, a w przypadku określonych grup pracowników mogą być regulowane także przepisami ustaw szczególnych, tzw. pragmatyk pracowniczych. Zatem w celu ewentualnego zmodyfikowania ustalania wymiaru czasu pracy pracowników, w tym skracania dobowego wymiaru czasu pracy, nie powinny być wprowadzane żadne zmiany w ustawie o dniach wolnych od pracy, aczkolwiek ustanowienie nowego święta dniem wolnym od pracy skutkuje automatycznym skróceniem wymiaru czasu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym czasu pracy, jeżeli święto to przypada na dzień inny niż niedziela.

Ponadto należy stwierdzić, że w obecnym stanie prawnym ustanowienie święta dniem wolnym od pracy skutkuje tym, że zgodnie z przepisami Kodeksu pracy obniża się wymiar czasu pracy pracownika na przyjęty okres rozliczeniowy o 8 godzin, jeżeli przypada w dzień inny niż niedziela. Praca w taki dzień jest dozwolona tylko w przypadkach określonych w art. 151¹⁰ Kodeksu pracy. Praca w taki dzień w placówkach handlowych jest niedozwolona. Kolejne: jeżeli pracownik w takim dniu wykonuje pracę, to pracodawca ma obowiązek udzielenia mu w zamian za to innego dnia wolnego od pracy do końca okresu rozliczeniowego czasu pracy. W przeciwnym razie pracownikowi przysługuje dodatek do wynagrodzenia w wysokości 100% wynagrodzenia za każdą godzinę pracy w święto.

Jednakże, jak już wcześniej stwierdzono, projekt wyłącza zastosowanie przepisów, o których mowa w pkt 1 i 3, w odniesieniu do świąt Wielkiego Piątku i Wigilii. Nie jest natomiast jasne, czy do pracy w Wielki Piątek i Wigilię mają zastosowanie przepisy art. 151¹⁰ Kodeksu pracy, czy praca w te dni przez 4 godziny będzie dopuszczalna w każdym przypadku, czy tylko w przypadkach, o których mowa w tym przepisie. Ponadto zgodnie z projektem święta te nie będą objęte definicją dni wolnych od pracy, o których mowa w art. 150⁹ Kodeksu pracy, co jest sprzeczne z propozycjami zmian w ustawie o dniach wolnych od pracy. Powyższe wyłączenia przemawiają za tym,

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej Stanisław Szwed**

że w istocie intencją projektodawców nie jest ustanowienie tych dwóch świąt dniami wolnymi od pracy, a jedynie skrócenie czasu pracy w te dni do 4 godzin na dobę.

Poważne wątpliwości budzi fakt, czy projektowane przepisy realizują cel założony przez projektodawców. Cel ten mógłby być osiągnięty raczej przez zmiany dotyczące ustalania wymiaru czasu pracy pracowników w przyjętym okresie rozliczeniowym czasu pracy. Jednakże istotne wątpliwości budzi także sama koncepcja wprowadzenia krótszego czasu pracy w te 2 dni świąteczne, tj. ograniczenia do 4 godzin na dobę pracy w te dni. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że samo skrócenie czasu pracy w te dni nie zapewnia jeszcze pracownikom możliwości zrealizowania celów, dla jakich czas pracy ma być skrócony – zgodnie bowiem z uzasadnieniem projektu ma to być umożliwienie pracownikom udziału w uroczystościach religijnych i rodzinnych z nimi związanych – bowiem określenie konkretnego rozkładu czasu pracy pracownika, tj. określenie pory wykonywania pracy, nadal będzie należeć do kompetencji pracodawcy. Kolejną kwestią jest to, że w istocie ograniczenie czasu pracy w te dni do 4 godzin w sposób zaproponowany w projekcie w praktyce może zostać ograniczone tylko do pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze i w systemie podstawowym czasu pracy, czyli 8 godzin pracy na dobę i przeciętnie 5 dni pracy w tygodniu, natomiast w przypadku pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze czasu pracy korzyści te mogą być znacznie mniejsze lub żadne, bowiem normalny czas pracy w każdym dniu roboczym może być różny, może on wynosić np. 4 godziny na dobę lub nawet mniej. Dotyczyć to może także pracowników zatrudnionych w systemie zrównoważonego czasu pracy, to jest w systemie, w którym pracodawca może podwyższyć pracownikowi dobowy wymiar czasu pracy do 12 godzin, a w określonych przepisami przypadkach nawet do 16 albo do 24 godzin kosztem obniżenia dobowego wymiaru czasu pracy poniżej 8 godzin w innych dniach lub zagwarantowania pracownikowi większej liczby dni wolnych od pracy. Te dwie ostatnie kategorie pracowników mogą więc w praktyce nie skorzystać z projektowanego skrócenia czasu pracy.

Taka konstrukcja przepisów skutkuje, jak się wydaje, nierównym traktowaniem pracowników w zakresie czasu pracy, a tym samym i wynagrodzenia za pracę, ponieważ projektowane przepisy przewidują zachowanie przez pracownika prawa do wynagrodzenia za czas nieprzepracowany w związku ze skróceniem czasu pracy. Projekt zawiera również inne liczne wady legislacyjne.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że projekt ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw, zawarty w druku sejmowym nr 435, budzi poważne i liczne

wątpliwości związane zarówno z samym celem, jak i z możliwością osiągnięcia celu zakładanego przez projektodawców, a także metodami osiągnięcia tego celu zaproponowanymi w projekcie. Dobrym miejscem do dyskusji dotyczących zmian w tym zakresie jest Rada Dialogu Społecznego, na forum której propozycja ta powinna zostać przedstawiona i tam powinien być wypracowany kompromis.

W przypadku decyzji Wysokiej Izby o skierowaniu projektu do dalszych prac w Sejmie strona rządowa deklaruje wsparcie merytoryczne, zarówno jeśli chodzi o propozycje zmian, jak i przygotowanie innych rozwiązań. W tej postaci, w jakiej jest dzisiaj przedłożenie, ten projekt nie może być przyjęty. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Joachim Brudziński)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie ministrze,
Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Krzysztofa Paszyka.
Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Panie Ministrze! Odpowiem na pytania i wypowiedzi, które zostały zaprezentowane przez pana ministra. Po kolei, odpowiadam pani poseł Tomaszewskiej. Nie podam kwoty, natomiast po raz któryś odwołam się do wieloletniej praktyki w wielu miejscach pracy, praktyki, która się sprawdza, jest kontynuowana, zarówno są z niej zadowoleni pracownicy, jak i nie powoduje ona takich strat i kosztów po stronie pracodawcy, więc chyba jest to po prostu możliwe. Praktyka jakby uzasadnia całe rozwiązanie w przeciwieństwie do tego, gdybyśmy zaproponowali cały dzień czy 2 dni wolne, bo wówczas byłoby wiele krytycznych argumentów, głównie ze strony organizacji reprezentujących pracodawców, właśnie ze względu na koszty. To jest – użyję drugi raz być może tego sformułowania – pewien kompromis, wokół którego warto szukać tych właściwych rozwiązań.

Odpowiadając z kolei na pytanie, które padło ze strony pana posła Bakuna, czy za tym projektem nie stoi jakaś strategia, czy nie mamy jakichś niecných zamiarów, że to taka zasłona dymna, podczas gdy faktycznym celem jest wprowadzenie dni wolnych, powiem, panie pośle, że nie, nie było żadnych ukrytych, zakamuflowanych intencji, które próbowaliśmy schować. Pewnie przy kilku mankamentach tego projektu, które państwo tu zaprezentowaliście, nie ma tu żadnego drugiego dna. Nie mówimy o nowych dniach wolnych od pracy, mówimy o rozwiązaniach, które się w praktyce sprawdziły, i tylko o to nam

Posel Krzysztof Paszyk

chodzi, żeby nie było pod tym względem pracowników dwóch kategorii czy dwóch sortów, bo to teraz jest bardziej popularne, czyli tych, którzy mają pracodawcę patrzącego w sposób życzliwy na to rozwiązanie częstokroć już od kilkunastu lat, bo mam przykład przedsiębiorcy, który kilkanaście lat temu dokładnie, bez względu na to, czy to są kobiety, czy panowie, pracownicy czy pracownice, po prostu tego typu zasadę wprowadził, i tych, którzy są pracownikami drugiego sortu, drugiej kategorii, którzy niestety nie mogą liczyć na życzliwość pracodawcy, bo być może jest na drugiej półkuli, bo być może ma zupełnie inny światopogląd. Chodzi nam o to, żeby uzjednoczyć pewną zasadę, bez drugiego dna.

Panie ministrze, bardzo dziękuję za deklarację wsparcia ze strony resortu dla dalszych prac nad tym projektem. Nie ukrywam, że na takowe liczymy. Przyznajemy, że jest parę trudnych zagadnień, które niewątpliwie takiego wsparcia będą wymagały. Jest pewien problem z tym, by w sposób właściwy ułożyć w ustawodawstwie to rozwiązanie, przyznaję. W związku z tym tu nie zamykamy się jako projektodawcy na dyskusję, na sugestie, spostrzeżenia ze strony innych. Chodzi o to, żeby uzyskać kompromis w finale tego procesu legislacyjnego, który, jak mi nie mam, będzie kontynuowany i przybliży nas być może do rozwiązania, które pokaże jednak, że można wspólnie dążyć do dobrego rozwiązania przede wszystkim w interesie pracowników, ale jednocześnie nie narażając na szwank interesów pracodawców.

Panie marszałku, dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy na następnym posiedzeniu Sejmu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa (druk nr 449).

Proszę pana posła Jakuba Kuleszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jakub Kulesza:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cesarz Tyberiusz mawiał: „Owce podatkowe należy strzyc, a nie zarzy-

nać”. Nasz system podatkowy jest zaprzeczeniem tej zasady. Daniny publiczne są wysokie, drogie w obsłudze, nieefektywne, niesprawiedliwe i niezrozumiałe nie tylko dla podatników, ale także dla organów skarbowych. Tylko w 2012 r. wojewódzkie sądy administracyjne i Naczelny Sąd Administracyjny uchyliły ponad 2 tys. decyzji podatkowych. Kwoty z nich wynikające to ponad 850 mln zł.

Proponowana nowelizacja Ordynacji podatkowej jest drobnym, aczkolwiek bardzo ważnym krokiem na drodze do uproszczenia prawa podatkowego w Polsce. Zgłaszany projekt uchyla art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, mówiący, że nie ulegają przedawnieniu zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką lub zastawem skarbowym. Sytuacja, w której państwo ściga obywateli, podatników do końca życia, chociaż inne zobowiązania ulegają przedawnieniu, jest rażąco niesprawiedliwa. Jest to również sprzeczne z naszą konstytucją, co stwierdził Trybunał Konstytucyjny. Wyrokiem z 2013 r. orzekł on o niekonstytucyjności podobnego przepisu na gruncie starego stanu prawnego przeniesionego później w podobnej formie do omawianego artykułu Ordynacji podatkowej. Jak czytamy w uzasadnieniu wyroku, przepis art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej „nie był wprawdzie formalnie przedmiotem orzekania (nie stanowił bowiem podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącej), lecz w sposób oczywisty mają do niego odpowiednie zastosowanie te same zastrzeżenia konstytucyjne, które zostały podniesione w niniejszym wyroku”. Stanowisko przedstawione przez Trybunał Konstytucyjny znalazło szerokie poparcie w orzecznictwie sądów administracyjnych. Również Sąd Najwyższy w niedawnym wyroku z dnia 17 marca 2016 r. przychylił się do takiego stanowiska, nie stosując art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej jako niekonstytucyjnego.

Tu nie chodzi o to, czy państwo zgadzają się z tym wyrokiem, czy nie. Muszą jednak państwo mieć świadomość, że przepis ten wprowadza ogromny bałagan w systemie podatkowym w Polsce. Nie jest i nie będzie on stosowany przez polskie sądy, jest natomiast stosowany przez urzędy skarbowe. Jaki jest tego efekt? Decyzje fiskusa są uchylane, kwestionowane przez sądy, które dodatkowo zarządzają odszkodowania dla podatników za bezprawne działanie organów skarbowych. Praca fiskusa jest bezproduktywna, a płacą za nią wszyscy obywatele. Należy zaznaczyć, że istniejący przepis powoduje także inne następstwa. Wielu urzędników, chociaż oczywiście nie wszyscy, z lenistwa, zamiast realnie egzekwować zobowiązania podatkowe, swoją pracę sprowadza wyłącznie do ustanawiania hipotek i zastawów skarbowych, które zgodnie z tym przepisem się nie przedawniają. Dlatego też uchylenie art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej pozwoli urzędowi skarbowym zajmować się sprawami naprawdę istotnymi z punktu widzenia dyscypliny finansów publicznych, choćby ściganiem karuzeli VAT-owskich, podatnikom zaś pozwoli unik-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Jakub Kulesza

nać biegania po sądach w poszukiwaniu sprawiedliwości.

Uchwalenie proponowanej nowelizacji to nic innego, jak uczynienie naszego systemu podatkowego bardziej spójnym, sprawiedliwym i prostszym w stosowaniu. To także wykonanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Apeluję w tym miejscu, w szczególności do posłów Prawa i Sprawiedliwości, by po 8 latach rządów Platformy Obywatelskiej przywrócić choć trochę normalności polskiemu podatnikowi. Z kolei posłów Platformy Obywatelskiej, Nowoczesnej i Polskiego Stronnictwa Ludowego proszę, by zagłosowali za ustawą, która wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Poza tym podatek dochodowy należy zlikwidować. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję panu posłowi.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów.

Otwieram dyskusję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Jana Szewczaka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Jan Szewczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Najwytrwalsi z wytrwalszych, którzy pozostali na tej sali! Chciałem powiedzieć, że wydaje mi się, że staramy się, żeby coś z tej normalności wracało, jak najbardziej, z tej normalności, a dowodem na to jest to, że nawet prosiłem pana posła, z normalnej opozycji, a nie totalnej, o opinię – wcześniej spotkał się, zastanawialiśmy się nad tym rozwiązaniem, nad potrzebą tej nowelizacji.

Wydaje się, że ten wniosek jest zasadny. Oczywiście tu nie chodzi tylko o kwestię wyroku Trybunału Konstytucyjnego, ale również o wskazania Sądu Najwyższego, o orzecznictwo sądów administracyjnych w tej materii, no i o fakt, że pewna jednostka prawna po prostu w praktyce jest niestosowana czy – jak słusznie państwo w uzasadnieniu piszecie – jest bezcelowe po prostu to funkcjonowanie. Ale to rodzi... to jest taki kamyczek maleńki, bo jakby w tym temacie mamy gigantyczne wątpliwości, jeśli chodzi o to, co się dzieje w sferze stosowania tych niekonstytucyjnych często przepisów. Jak to się ma do praktyki sądowej, to znacznie szerszy problem. W ogóle pytanie, czy niekonstytucyjne prawo należy stosować. Takie fundamentalne pytanie się przy tym pojawia, czy te niekonstytucyjne przepisy np. przed dniem utraty mocy prawnej przez nie powinny dalej obowiązywać. Bo przecież mamy w działaniach Trybunału

Konstytucyjnego niestety nagminnie wręcz takie odraczenie, odraczenie mocy prawnej obowiązujących przepisów, a z drugiej strony te niekonstytucyjne przepisy są często wiążące dla sądów administracyjnych. To jest olbrzymi kłopot. Mamy rzeczywiście wyroki Sądu Najwyższego, z nie tak dawnego okresu, bodajże z roku 2014, w których stwierdza się, że przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją, który traci moc obowiązującą w odroczonym terminie, stosuje się do roszczeń wytoczonych do czasu utraty jego mocy obowiązującej. To jest przecież uchwała trzech sędziów Sądu Najwyższego. Problem w tym, że często się zdarza tak, że Trybunał Konstytucyjny w Polsce, który w mojej ocenie bardziej dzisiaj w sferze politycznej zaczyna się poruszać niż w tej stricte prawniczej, ten Trybunał Konstytucyjny w Polsce uchyla przepisy uchwalone przez Sejm, przez ustawodawcę, wskazując odroczony termin utraty mocy obowiązującej. Co do zasady bowiem dany przepis traci moc z chwilą publikacji wyroku w Dzienniku Ustaw – art. 190, o którym ostatnio wiele słyszemy – ale Trybunał Konstytucyjny może określić termin utraty mocy obowiązującej aktu prawnego inaczej i może te okresy wydłużać. Jeśli chodzi o ustawę, to termin ten nie może przekraczać chyba 18 miesięcy. Mamy więc takie wyroki, jak choćby w sprawie bankowego tytułu egzekucyjnego – wydłużono okres istnienia jeszcze tego przepisu. A więc pojawia się szereg bardzo istotnych pytań, jak te sądy mają postępować, rozstrzygając sprawy, w których jest wiadomo, że po prostu moc obowiązująca tego aktu normatywnego jest wydłużona, jak te sądy mają rozstrzygać, kiedy wiadomo, że przepis jest niekonstytucyjny, a jednocześnie dalej istnieje. To przecież wiąże sądy i stwarza bardzo istotne problemy, nie tylko dotyczące zrozumienia idei sprawiedliwości, idei praworządności w kraju.

Tak że w mojej ocenie rzeczywiście chyba warto się zastanowić nad tą kwestią i być może należałoby skierować tę propozycję do komisji finansów, wspólnie się zastanowić, bo to jest jeden z elementów bardzo istotnego aktu prawnego, jakim jest Ordynacja podatkowa. Ale niewątpliwie takie, bym powiedział, chochliki prawne jednak powinno się usuwać, oczyścić tego typu ważne akty prawne, ważne dla (*Dzwonek*) uszczelnienia systemu podatkowego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Janusza Cichonia, klub Platforma Obywatelska.

Posel Janusz Cichon:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Myślę, że warto zwrócić uwagę na negatywne

Posel Janusz Cichoń

skutki nie tylko budżetowe, ale i społeczne wprowadzenia tego przepisu w tej formie czy rozwiązania problemu przedawnienia jako takiego, a że on wymaga rozwiązania, co do tego nikt chyba na tej sali nie ma wątpliwości. Ale warto zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o zaległości podatkowe i celne, to jest dzisiaj ponad 107 tys. hipotek przymusowych, kwota zabezpieczona to jest ponad 6 mld, jakby doliczyć do tego odsetki, to jest 12,5 mld z pewnością. I to są z jednej strony jakby ubytki dochodów, ale z drugiej strony też, jeśli chcielibyśmy w takim ekstraordynaryjnym trybie wprowadzać to rozwiązanie, to mamy zagrożenie, że wymusimy natychmiastowe egzekwowanie należności zabezpieczonych hipoteką, a większość tych hipotek przymusowych to są hipoteki mieszkaniowe.

Warto też zwrócić uwagę, że celem tego przepisu w gruncie rzeczy nie jest tylko i wyłącznie zabezpieczenie interesu fiskalnego i nie tylko natychmiastowe, przymusowe egzekwowanie należności, bo to obowiązujące dzisiaj rozwiązanie daje jednak podatnikowi możliwość zapłacenia zaległości podatkowych z innych środków bez ryzyka, że zostanie pozbawiony składników majątkowych, mało tego, z doświadczenia wiem, że organy podatkowe nie wszczynają tych postępowań egzekucyjnych właśnie ze względu na te społecznie kwestie. Warto też zwrócić uwagę, że przyjęcie tego rozwiązania spowoduje, że wierzyciel cywilnoprawny będzie w uprzywilejowanej pozycji w stosunku do wierzyciela publicznoprawnego.

Jest szereg wątpliwości, nawet jeśli chodzi o sam wyrok Trybunału Konstytucyjnego, na który się tutaj powołujemy. Warto zwrócić uwagę, że jakby się przyjrzeć temu wyrokowi, to trybunał oceniał ustanowienie hipoteki przymusowej wyłącznie z perspektywy podmiotu kontrolowanego – to był jednostkowy przypadek, na bazie którego pojawił się wyrok – nie uwzględniając zupełnie skutków hipoteki w aspekcie windykacyjnym, a tutaj 97% hipotek to hipoteki z tytułu wymiarowej decyzji lub tytułu wykonawczego. Te wątpliwości podzielał też marszałek Sejmu. My, mogę powiedzieć, w Ministerstwie Finansów w poprzednim rządzie szukaliśmy innego rozwiązania. Problematyką przedawnienia zajęła się Komisja Kodyfikacyjna Ogólnego Prawa Podatkowego. W założeniach przyjęto moim zdaniem bardzo interesującą, zaakceptowaną, nawiasem mówiąc, przez poprzedni rząd, koncepcję, w której nastąpiłoby rozdzielenie przedawnienia wymiaru podatków oraz poboru podatków.

W pierwszym przypadku organ podatkowy miałby zakreślany przepisami prawa czas na dokonanie wymiaru podatku. To byłby okres na kwestionowanie poprawności rozliczenia podatku przez podatnika, czyli złożonej deklaracji podatkowej, czy też wydanie decyzji w przypadku braku takiej deklaracji. Termin tego przedawnienia mógłby być zróżnicowany, np. dla osób fizycznych wynosić 3 lata – taką pro-

pozycję sformułowała komisja kodyfikacyjna – natomiast dla pozostałych podatników – 5 lat.

Drugi rodzaj przedawnienia dotyczyłby prawa do poboru i wiązałyby się z sytuacją, w której zobowiązanie jest, istnieje, jest ustalone, jego wysokość jest znana. Rozpoczęcie biegu następowałoby co do zasady po zakończeniu biegu terminu przedawnienia wymiaru. Oczywiście musiałoby to być obudowane ograniczeniem możliwości przerywania tego biegu, bo to jest zhora także tego systemu i tego dzisiejszego modelu, jeśli chodzi o funkcjonowanie instytucji przedawnienia. To wymaga systemowego podejścia. *(Dzwonek)*

My, biorąc pod uwagę fakt, że to jest bardzo istotne, też uważamy, że powinniśmy nad tym procedować, ale przy okazji mam nadzieję, że Ministerstwo Finansów przyspieszy prace nad koncepcją stworzoną przez komisję kodyfikacyjną i w trakcie prac w komisji finansów rzeczywiście będziemy mogli ten problem rozwiązać. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

I proszę o zabranie głosu w imieniu klubu Kukiz'15 pana posła Jacka Wilka.

Bardzo proszę.

Posel Jacek Wilk:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To nieco przykre, ale też bardzo zastanawiające, że przy tak ważnym dla naszych przedsiębiorców, dla podatników temacie budzi on tak nikłe zainteresowanie pań i panów posłów, ale z drugiej strony być może podniesie to poziom dyskusji, mniej polityki, więcej merytoryki.

Wysoka Izbo! Władza opodatkowania to władza niszczenia. To widać w Polsce bardzo wyraźnie. Niestety ma się czasem wrażenie, że w gmachu przy ul. Świętokrzyskiej obowiązuje cały czas ta sama filozofia, która była jeszcze w latach 80., gdzie chodziło przede wszystkim o to, żeby ścigać i niszczyć prywatizację, a nie rozwijać gospodarkę. Nasz system podatkowy osiągnął już wszelkie Himalaje absurdu. To jest tego typu prawo, w którym np. utrzymuje się cały czas prawo stanowe, relikty prawa stanowego. Według zupełnie innych zasad opodatkowany jest stan duchowny, według zupełnie innych zasad – stan chłopski, a według zupełnie innych zasad – cała reszta.

Podatki osiągnęły taki stan skomplikowania, zawiloci, że nawet najwybitniejsi specjaliści od prawa podatkowego nie są w stanie ogarnąć go w całości, tylko specjalizują się już nawet nie w poszczególnych podatkach, tylko w poszczególnych częściach podatków, jak np. w podatku naliczonym VAT albo w podatku należnym. Ilość nowelizacji, poprawek już idzie w tysiące. Do samej ustawy o podatku VAT wydano już ponad 120 tys. interpretacji.

Posel Jacek Wilk

W tych warunkach tak naprawdę polska gospodarka i polscy przedsiębiorcy rozwijają się nie dzięki, ale mimo systemu podatkowego. Ten system podatkowy tak naprawdę nadaje się już tylko do tego, aby go wyrzucić w całości do kosza i zastąpić systemem zupełnie nowym. *(Oklaski)* W wielu przypadkach tak naprawdę podatki są na tyle nieefektywne i bezsensowne, że pełnią nie tyle funkcję fiskalną, co po prostu policyjną, bo każdemu wystarczy zrobić wystarczająco dogłębną kontrolę, analizę i zawsze się kogoś na podatkach przyłapie. Wysoki Sądzie, przypomina mi się taki przypadek sprzed kilku lat, kiedy była słynna...

(Posel Jan Szewczak: Sejmie, no ale niech będzie.)
Słucham?

(Posel Jan Szewczak: Wysoki Sejmie.)

Przepraszam, nawyki adwokackie. Wysoki Sejmie, oczywiście.

Kilka lat temu mieliśmy słynną sprawę w Sejmie tzw. chałupników, czyli nakładców, którym to nagle, z dnia na dzień zmieniono interpretację w odniesieniu do tego specjalnego rodzaju podatku pogłównego, jakim są składki na ZUS, na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych i Narodowy Fundusz Zdrowia. To jest bardzo szczególnie podatek, podatek pogłówny, który płać osoby samozatrudnione i mali i średni przedsiębiorcy bez względu na to, czy osiągają jakiekolwiek dochody. W tamtym przypadku było to interesujące o tyle, że z dnia na dzień ZUS zmienił interpretację i doszedł do wniosku, że muszą to być stawki nie tylko w pełnej wysokości, ale także płacone za kilka lat do tyłu. Kończyło się to tym, że naliczano takim podmiotom po kilkadziesiąt tysięcy zaległości z dnia na dzień.

Dlaczego o tym mówię, Wysoki Sejmie? Mówię o tym wszystkim dlatego, że w takich warunkach i w takich okolicznościach jasna, konkretna instytucja przedawnienia zobowiązań podatkowych staje się nierzadko, co tu dużo mówić, ostatnią linią obrony i ostatnią nadzieją podatnika. Podatnik, który tak naprawdę nie jest pewien ani tego, jakie przepisy tak naprawdę go obowiązują, ani tego, jak one będą interpretowane, ani tego, jak długo będą obowiązywać, może czasem tylko i wyłącznie czekać te kilka lat na to, że one się w końcu przedawnią. Bo bardzo często jest tak, już pomijając tę zmienność prawa, pomijając tę jego niepewność, że inną interpretację wydaje urząd skarbowy, inną wydaje izba skarbową, inną wydaje Ministerstwo Finansów, inaczej uważa wojewódzki sąd administracyjny, a jeszcze inaczej – Naczelny Sąd Administracyjny; czasem Sąd Najwyższy i Trybunał Konstytucyjny też zajmują stanowisko. W takim stanie, w takim, przepraszam bardzo za słowo, bagnie systemu podatkowego, raz jeszcze podkreślam, często jasne określenie przedawnienia zobowiązań podatkowych, czyli danie podatnikowi jakiegokolwiek pewności co do tego, jak jest opodatkowa-

wany albo jak nie jest opodatkowany, to w praktyce jego ostatnia nadzieja, ostatnia deska ratunku.

Z tego powodu, Wysoki Sejmie, jako klub Kukiz'15, klub wolnościowy, klub, który jednoznacznie sprzyja wolności gospodarczej, jasnym, prostym podatkom, temu, aby likwidować szarą strefę, aby podatki upraszczać i upowszechniać, a przez to zwiększać dochody budżetu państwa właśnie tą metodą, a nie komplikowaniem i podnoszeniem stawek, oczywiście popieramy tę ustawę i będziemy wносить o jej dalsze procedowanie.

Na sam koniec jeszcze raz powtórzę, panie i panowie posłowie, że władza opodatkowania to władza niszczenia. Nie posługujemy się podatkami do niszczenia polskich przedsiębiorców, zwłaszcza tych małych i średnich, czyli najbardziej bezbronnych. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Chciałbym poinformować Wysoką Izbę – taką informację uzyskałem od pana posła Lecha Kołakowskiego – że dzisiaj naszym obradom przysłuchuje się liczna grupa funkcjonariuszy Policji z Łomży. *(Oklaski)*

Pozdrawiamy serdecznie państwa policjantów. Oczywiście pana posła Kołakowskiego również serdecznie pozdrawiamy.

(Głos z sali: He, he, he.)

Bardzo proszę o zabranie głosu w imieniu klubu Nowoczesna pana posła Mirosława Pampucha.

Bardzo proszę.

Posel Mirosław Pampuch:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu klubu Nowoczesna przedłożę stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa. Mój poprzednik rozpoczął filozoficzne rozważania na temat systemu podatkowego w ogóle. Ja może skupię się na meritum tejże zmiany ustawowej.

Ta zmiana dotyczy jednego przepisu, wykreślenia jednego przepisu, art. 70 § 8 ustawy Ordynacja podatkowa. Podzielam pogląd, że jest to bardzo ważny przepis dla podatników, ale również bardzo ważny przepis zabezpieczający w ogóle możliwość ściągania podatków w całym systemie prawa podatkowego. Nie ulega również wątpliwości, że przepis ten został uznany przez Trybunał Konstytucyjny – co prawda nie wprost, bo jego aktualne brzmienie nie było przedmiotem wyrokowania Trybunału Konstytucyjnego – za, co do zasady, naruszający przepisy konstytucji dotyczące m.in. zasady równości wobec prawa oraz prawa własności wskazanego w art. 64 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Podzielam pogląd, że te wszystkie niedoskonałości ustawy podatkowej, w tym ustawy Ordynacja

Posel Mirosław Pampuch

podatkowa, trzeba prostować. Natomiast uważam również, że powinno się to odbywać w szerszym wymiarze kompleksowej analizy wszystkich przepisów ustawy Ordynacja podatkowa, bowiem wtedy będziemy mieli pełen ogład wszystkich aspektów związanych zarówno z przedawnieniem zobowiązań podatkowych, jak i z przedawnieniem poboru tychże zobowiązań. To bardzo ciekawe rozwiązanie. Ono rzeczywiście jest, było proponowane w czasie prac komisji, która pracuje nad reformą Ordynacji podatkowej właśnie w zakresie rozdzielenia zasad wymiaru podatków i terminu ich poboru. To być może jest takim złotym środkiem, który spowoduje rozwiązanie zaistniałego problemu.

Czy ta nowelizacja jest bardzo pilna? No chyba nie jest taka pilna z uwagi na to – sami wnioskodawcy przyznają to w uzasadnieniu – że sądy administracyjne i sądy generalnie tych przepisów na bieżąco już nie stosują. Ale podzielam pogląd, że bardzo wiele złego jest w pozostawieniu tego przepisu, bowiem organy podatkowe są zobowiązane go stosować, dopóki nie zostanie uznana jego niekonstytucyjność, a z tym wiążą się niestety duże uciążliwości dla przedsiębiorców.

Stąd też Klub Poselski Nowoczesna rekomenduje przekazanie projektu ustawy do dalszych prac w komisjach. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję.

Pani poseł Genowefa Tokarska swoje wystąpienie w imieniu Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego złożyła na piśmie*).

Pytanie, czy pan podsekretarz stanu Marian Banaś zabierze głos w tym punkcie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Marian Banaś:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa, druk nr 449, zakłada uchylenie przepisu przewidującego nieprzedawnienie się zobowiązań podatkowych zabezpieczonych hipoteką lub zastawem skarbowym. W uzasadnieniu projektu powołano się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt SK 40/12, dotyczący analogicznego, lecz nieobowiązującego już przepisu.

Projekt zamierza uchylić art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej. Projekt nie zawiera żadnych rozwiązań przejściowych. Oznaczać to będzie, że hipoteka przymusowa i zastaw skarbowy nie będą już chronić wierzytelności publicznoprawnej przed przedawnieniem z datą wejścia w życie ustawy.

Zaproponowaną w projekcie zmianę należy ocenić negatywnie z systemowego punktu widzenia. Projekt spowoduje, że wierzyciel cywilnoprawny znajdzie się w lepszej sytuacji niż wierzyciel publicznoprawny. W prawie cywilnym przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką lub zastawem nie narusza uprawnień wierzyciela hipotecznego lub zastawnika do zaspokajania z obciążonej nieruchomości lub rzeczy. Pozycja wierzyciela publicznoprawnego nie może być gorsza niż wierzyciela cywilnoprawnego przy korzystaniu z tych samych form zabezpieczeń.

Drugim powodem krytycznej oceny projektu przez Ministerstwo Finansów jest pominięcie w nim poważnych negatywnych skutków budżetowych. Według stanu na dzień 31 grudnia 2015 r. kwota zaległości pozostających w kompetencji urzędów skarbowych zabezpieczona hipoteką i zastawem skarbowym wynosi ponad 6 mld zł i dotyczy ok. 50 tys. podatników. Powyższą kwotę należałoby powiększyć o odsetki za zwłokę zabezpieczone wraz z należnością główną. Zakładając, że odsetki za zwłokę wynoszą tylko połowę należności głównej, łączna kwota należności urzędów skarbowych zabezpieczona hipoteką przymusową i zastawem skarbowym na rzeczach wynosi ponad 9 mld zł. Wskazana wyżej kwota nie obejmuje zaległości w podatku akcyzowym, celnym oraz jednostek samorządu terytorialnego. Ponadto skutki finansowe obejmują również inne daniny publiczne, w odniesieniu do których zabezpieczenie hipoteką lub zastawem skarbowym odbywa się na podstawie Ordynacji podatkowej.

Proponowana zmiana spowoduje zagrożenie wygaśnięciem na skutek przedawnienia szacunkowej kwoty zaległości podatkowych, stanowiących dochód budżetu państwa w wysokości ok. 1,8 mld zł. Ryzyko przedawnienia zobowiązania podatkowego powodowałoby konieczność natychmiastowego wszczęcia egzekucji z nieruchomości nawet w przypadkach, gdy stanowi ona miejsce zamieszkania podatnika i jego rodziny. Niewątpliwie spotkałoby się to z negatywnym odbiorem społecznym. Po wejściu w życie tego projektu hipoteka dla wierzyciela publicznego nie będzie już realnym zabezpieczeniem, co będzie wymuszać szybką egzekucję z nieruchomości. Projektodawca bardzo upraszcza zagadnienie, stwierdzając w uzasadnieniu, że projekt będzie miał pozytywne skutki społeczne.

Faktem jest, że Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że przepis analogiczny do obecnie obowiązującego jest niezgodny z konstytucją. Ten wyrok jest fundamentem przedłożonego projektu poselskiego. W kontekście przywołanego w uzasadnieniu projektu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, sygn. akt SK 40/12, trzeba jednak podkreślić, że w dniu 1 paź-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Marian Banaś**

dziennika 2015 r. marszałek Sejmu skierował do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o wyjaśnienie wątpliwości co do treści tego wyroku. Nie jest bowiem jasne, czy skutek tego wyroku dotyczy tylko hipotek ustanowionych na etapie zabezpieczenia przedwymiarowego, np. w toku kontroli podatkowej, czy może skutek tego wyroku dotyczy wszystkich hipotek, a więc także tych ustanowionych na podstawie ostatecznej decyzji wymiarowej albo na podstawie tytułu wykonawczego opartego na deklaracji podatkowej złożonej przez podatnika. Rozstrzygnięcie tej kwestii ma podstawowe znaczenie co do kierunku i zakresu prac legislacyjnych. Rozstrzygnięcie tego dylematu będzie miało skutki finansowe dla budżetu liczone w miliardach.

Należy też mieć na uwadze, że przepis uchylany projektowaną ustawą będzie i tak zbadany przez Trybunał Konstytucyjny co do zgodności z konstytucją w związku z wnioskiem rzecznika praw obywatelskich, sygn. akt K 10/16, oraz pytaniem prawnym do Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda, sygn. akt P 6/16.

Zgodzić się trzeba, że w tej sprawie konieczna będzie interwencja legislacyjna. Dopiero jednak orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w tych sprawach, w tym oczekiwana wykładnia poprzedniego wyroku, wyznaczą właściwy kierunek zmian legislacyjnych.

Tak więc, przedstawiając powyższe, wnoszę w imieniu Ministerstwa Finansów o skierowanie projektu do komisji, ale też zawieszenie prac nad projektem do czasu zakończenia wskazanych postępowań przed Trybunałem Konstytucyjnym. Dziękuję.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Czy pan poseł wnioskodawca chce zabrać głos?

Nie. W takim razie dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa, zawarty w druku nr 449, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Bardzo dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam zatem za zamkniętą.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Ireneusza Zyskę, klub Kukiz'15.

Nieobecny.

W takim razie proszę o zabranie głosu pana posła Jacka Kurzepę, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Jacek Kurzepa:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Młodzi ludzie, zarówno ci, którzy jesteście aktywni w środowiskach młodzieżowych rad miast, jak i w ogóle młodzi jak Polska długa i szeroka, zwracam się do was z kilkoma refleksjami, słowami zachęty.

Oto 11 maja br. wreszcie po raz pierwszy w historii naszego parlamentu powstał Parlamentarny Zespół ds. Wspierania Młodzieżowych Rad przy Jednostkach Samorządu Terytorialnego. To właśnie wasi reprezentanci z sukcesem doprowadzili do tego, że taki zespół powstał. Na ile uzyska należne znaczenie w pracach Sejmu, czas pokaże. Na ile zajmie się on konkretnymi, sprawami realnymi, ważnymi dla młodych i młodzieżowych rad miast, powiatów, województw, to będziemy rozliczać niebawem. W inauguracyjnym posiedzeniu uczestniczyli na równych prawach z parlamentarzystami młodzi ludzie: Ania Podzielną, reprezentującą Młodzieżową Radę Miasta we Włoszczowej, Tomek Palmi, reprezentujący Młodzieżową Radę Miasta w Lublinie oraz Michał Tokarski z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych w Warszawie.

Sądzę, że dla wielu z was, młodych, hasło „młodzieżowe rady” niewiele mówi, tak się bowiem składa, że często działalność waszych rówieśników zasadniczo w waszym interesie i na waszą rzecz spotyka się z podejrzeniem, że to przybudówki partyjne i w ogóle partyjniactwo, a tak nie jest. To, że im się chce, że wymyślili sobie taką drogę kariery, nie jest niczym złym. Dlatego też proszę was, zachęcam, wygooglujcie z czystej ciekawości info o tym, czy w waszym mieście to działa, co robi, czym się zajmuje młodzieżowa rada miasta. Może uznacie, że to ma sens i że warto wokół tego się zakrzętać.

Zespół parlamentarny, który powstał, jest pluralistyczny. Składa się z tych parlamentarzystów, którzy metrykalnie są wam bliscy, ale także z tych, którzy z racji zawodu i doświadczenia są wam, młodym, życzliwi. Wiecie, to jest tak, że skoro parę tygodni temu waszym koleżankom i kolegom obiecałem, że się powołaniem tego zespołu zajmę, to dopiąłem swego. Bo to jest tak, że gdy coś mówisz, przyrzekasz, obiecujesz, obojętnie, młodemu czy staremu, to musisz być wiarygodny. Ale jest jeszcze jeden smaczek. Gdy jesteś niewiarygodny wobec tego, co obiecujesz młodym, to ponosisz olbrzymią odpowiedzialność, że ich uogólniony brak zaufania do ludzi dorosłych będzie wzrastał, również do instytucji, które reprezentują. Dlatego tak ważne jest, żeby szczególnie wam,

Posel Jacek Kurzepa

młodym, dawać wystarczająco czytelny sygnał i przykład, że słowo wypowiedziane jest wiążące, że jak kamień w studni, zapadając, musi się działaniem realizować.

Hej, młodzi – gimnazjaliści, licealiści i studenci, zorganizowani i wolni jak ptaki – zespół, któremu szefuję, jest dla was otwarty. Ma sprzyjać waszym ideom, ideom wam bliskim, ma rozwiązywać sprawy dla was ważne. Jednak za świat, który zamieszkujecie, za swoją małą ojczyznę, miasto, wieś, gminę, szkołę także i wy sami odpowiadacie. Pozostaje pytanie, czy zechcecie coś dla niej zrobić. Jeśli tak, to zespół parlamentarny ds. wspierania młodzieżowych rad miast wyciąga ku wam swoją dłoń. Jesteśmy po to, by was wesprzeć, dodawać mocy, otuchy i wiary, że nie wszystko musi być mierzone skalą politycznej kalkulacji. Lepiej, gdy miernikiem jest moc rozsiewanego dobra i coraz większa rzesza tych, którzy zechcą to czynić. Zapraszam do współpracy. Pozdrawiam. Przybywajcie na posiedzenia parlamentarnego zespołu ds. wspierania młodzieżowych rad miast. Wszystkiego dobrego.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Dziękujemy, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu pana posła Ireneusza Zyskę.

Bardzo proszę.

Posel Ireneusz Zyska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W dniu 18 kwietnia br. uczestniczyłem w otwarciu Światowego Kongresu Bezpieczeństwa Chemicznego CHEMSS 2016 i Międzynarodowych Targach Bezpieczeństwa Chemicznego CHEM-SAFETY-EXPO. Organizatorami kongresu i targów były Międzynarodowe Centrum Bezpieczeństwa Chemicznego ICCSS w Warszawie i Targi Kielce. Patronat nad kongresem objęli m.in. minister rozwoju, minister spraw zagranicznych, minister obrony narodowej i szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

Przekazałem uczestnikom posłanie pana Mateusza Morawieckiego, wicepremiera i ministra rozwoju. W wystąpieniu otwierającym CHEMSS 2016 wskazałem, że w dobie globalizacji przemysłu chemicznego, powszechnego dostępu do substancji chemicznych, rosnących zagrożeń związanych z używaniem związków chemicznych w celach terrorystycznych bezpieczeństwo chemiczne staje się ważnym elementem polityki państwa. Zasadniczymi celami powinny być kreowanie i realizacja lokalnej polityki zrównoważonego rozwoju w szeroko pojętej działalności chemicznej: postępowanie ze związkami chemicznymi

i odpadami, planowanie i reagowanie na zagrożenia związane z tą działalnością, składowanie i transport materiałów niebezpiecznych. Wiodącym postulatem staje się wdrożenie zintegrowanego podejścia do zagrożeń chemicznych i ekologicznych, również w ramach ustawodawstwa, przepisów wykonawczych i ich dostosowania do rosnącego poziomu zagrożeń. Wskazałem, że należy kreować przyjazne otoczenie dla bezpieczeństwa chemicznego i ekologicznego w działalności przemysłowej, w tym dla górnictwa węglowego i energetyki. Wymaga to promocji podejścia, zgodnie z którym zwiększanie norm w zakresie bezpieczeństwa i ochrony środowiska jest ściśle związane z możliwościami sprostania im bez naruszania podstawowych interesów przemysłu i interesu społecznego.

Światowy Międzynarodowy Kongres Bezpieczeństwa Chemicznego CHEMSS 2016 w Kielcach był pierwszym takim spotkaniem na świecie i okazał się dużym sukcesem organizacyjnym, merytorycznym i politycznym. Zgromadził ponad 400 uczestników z 47 państw, w tym z USA, Chin, Rosji, Iranu, RPA, przedstawicieli organizacji międzynarodowych, Unii Europejskiej i ONZ, reprezentujących udziałowców wszystkich sektorów chemii, przemysłu, przedstawicieli agend rządowych, nauki, społeczeństwa obywatelskiego, organizacji pozarządowych i niezależnych ekspertów. Program CHEMSS 2016 obejmował przedstawienie najlepszych praktyk i rozwiązań dostępnych w poszczególnych krajach i w światowym przemyśle chemicznym. Będą one udostępnione w ramach globalnej sieci współpracy i szkoleń, którą rozwijają polscy i międzynarodowi partnerzy skupieni wokół Międzynarodowego Centrum Bezpieczeństwa Chemicznego. W trakcie CHEMSS 2016 podjęto wiele konkretnych ustaleń, które tworzą szeroką przestrzeń dla rozwoju bezpieczeństwa chemicznego na poziomie lokalnym, krajowym, regionalnym i światowym. Wiodącym osiągnięciem politycznym CHEMSS 2016 jest deklaracja na temat rozwoju współpracy międzynarodowej w umacnianiu bezpieczeństwa chemicznego, deklaracja opracowana przez przedstawicieli USA i Iranu. Pierwszy tego typu dokument w świecie będzie podstawą polityczną i merytoryczną globalnej współpracy na rzecz rozwoju bezpieczeństwa chemicznego.

Sukces CHEMSS 2016 potwierdził, że w ramach współpracy krajowej i międzynarodowej z udziałem partnerów z agend rządowych, przemysłu, nauki i społeczeństwa obywatelskiego tworzy się nowy produkt made in Poland. Jest to globalne bezpieczeństwo chemiczne. Zakończony sukcesem CHEMSS 2016 wspiera pozytywny obraz Polski za granicą, co przybliży inwestorów i partnerów do Polski. Kongres wskazał i otworzył nowe możliwości innowacyjne i proeksportowe kierunki rozwoju polskiej gospodarki oraz współpracy technicznej i handlowej na rynkach azjatyckich, afrykańskich i amerykańskich. Połączenie w ramach przyszłorocznego CHEMSS 2017, mam nadzieję, potencjału generowanego w trzech sekto-

Posel Ireneusz Zyska

rach: publicznym, prywatnym i społecznym, budować będzie krajowy potencjał innowacyjności i kreatywności. Utrzymanie kolejnych edycji CHEMSS w Polsce, osiągnięcie maksimum korzyści w zakresie bezpieczeństwa państwa i promocji interesów gospodarczych wymaga mecenatu i środków państwa oraz udziału partnerów prywatnych. Wskazane jest wsparcie agend państwowych w rozwoju bezpieczeństwa chemicznego jako polskiej specjalizacji w świecie i przygotowań do CHEMSS 2017 jako wspólnego projektu rządu, przemysłu i społeczeństwa obywatelskiego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję panu posłowi.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Elżbietę Dudę.

Posel Elżbieta Duda:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dyrekcja Ojcowskiego Parku Narodowego wznowiła prace zmierzające do sporządzenia planu ochrony parku. To przewidziany ustawą powtarzany co 20 lat proces. Obecny projekt planu wzbudza szereg kontrowersji wśród lokalnej społeczności. Rażą przede wszystkim merytoryczne niedociągnięcia, brakuje m.in. uzasadnienia dla wielu z proponowanych korytarzy ekologicznych. A ich wskazanie przez park na terenie danej działki skutkuje rygorystycznymi ograniczeniami w rozporządzaniu majątkiem przez ich właścicieli. Nieprecyzyjne wskazanie granic otuliny skazuje właścicieli ziemi na arbitralny werdykt dyrekcji parku. Dotyczy to również samorządów.

Projekt planu ochrony został upubliczniony i poddany konsultacjom społecznym, które odbywają się przede wszystkim z inicjatywy lokalnych komitetów protestacyjnych lub władz samorządowych. Były już kilkakrotnie przedłużane, pod niewątpliwym naciskiem tak mieszkańców, jak i ministerstwa. W zrozumiały sposób mieszkańcy nie akceptują wielu nieprecyzyjnych zapisów planu. Negatywne emocje wśród mieszkańców czterech sąsiadujących z parkiem gmin ciągle narastają.

Pragnę wyrazić poparcie dla starań władz, jak i lokalnych społeczności, które interweniują w sprawie zmiany treści planu ochrony. Dlatego 4 kwietnia br. złożyłam interpelację do ministra środowiska, a 2 maja wystosowałam osobne pismo do ministra Jana Szyszki oraz wiceministra Andrzeja Szwedz-Lewandowskiego, przedstawiając aktualną napiętą sytuację w możliwie obiektywny sposób. Pragnę podziękować z tego miejsca za otwartą postawę, z jaką spotkałam się ze strony ministerstwa. Liczę, że i na następnych etapach prac nad projektem planu ministerstwo wykaże się podobnym zrozumieniem mieszkańców. Zachęcam z tego miejsca mieszkańców gmin objętych planem ochrony: Jerzmanowic, Skały, Sułoszowej i Wielkiej Wsi, aby korzystali z konsultacji społecznych. Do końca maja mogą składać uwagi i wnioski w formie pisemnej.

Szanowni Państwo! Ojcowski Park Narodowy stanowi dobro wspólne wszystkich Polaków. Wymaga ochrony. Nie spotkałam się z podważaniem jego wartości wśród krytykujących projekt, ale mieszkańcy mają prawo do aktywności na terenie, który zamieszkują od wieków. Wierzę, głęboko w to wierzę, że te niejednokrotnie konkurujące ze sobą interesy można pogodzić dzięki dobrej woli obu stron. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Joachim Brudziński:

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji i zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 18. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 19. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 18, 19 i 20 maja 2016 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw

– punkt 17. porządku dziennego

Posel Wojciech Kossakowski

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bez wątpienia inicjatywa ta wychodzi naprzeciw oczekiwaniom pracowników. Nie trzeba powoływać się na szczególne dane statystyczne, aby stwierdzić, że w dni wskazane w przedmiotowym projekcie pracodawcy, a przynajmniej ich znaczna część, skracają dobrowolnie czas pracy. Decyzja ta wiąże się jednak z pewnymi kosztami.

W związku z tym nasuwa się pytanie do wnioskodawców: Ile będzie kosztować ustawowe ograniczenie do 4 godzin pracy w Wielki Piątek oraz Wigilię? Apeluję również, abyśmy podejmując dalsze procedowanie, spróbowali wypracować kompromis akceptowalny dla obu stron, zarówno dla pracowników, jak i dla pracodawców. Dziękuję.

Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa

– punkt 18. porządku dziennego

Posel Genowefa Tokarska

(Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Klubu Parlamentarnego PSL mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa wg druku nr 449.

Celem projektu jest nowelizacja ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa, wynikająca z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 października 2013 r., sygn. akt SK 40/12. Trybunał Konstytucyjny uznał obowiązujący w latach 1998–2002 art. 70 § 6 Ordynacji podatkowej za niezgodny z art. 64 ust. 2 Konstytucji RP.

Przepis art. 70 § 6 stanowi, że nie ulegają przedawnieniu zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką, jednakże po upływie terminu przedawnie-

nia zaległość podatkowa może być egzekwowana tylko z przedmiotu hipoteki.

Niezgodność z konstytucją tego przepisu wynika z zachwiania zasady równości wobec prawa oraz prawa własności wskazanego w art. 64 ust. 2 Konstytucji RP. Z tego punktu widzenia nie jest dozwolone uzależnianie terminu przedawnienia zobowiązań podatkowych od tego, w jaki sposób zostały one zabezpieczone, ani dopuszczenie do sytuacji, w której zobowiązania wyodrębnionej kategorii podatników nigdy się nie przedawniają. Te same zastrzeżenia konstytucyjne, przez analogię, dotyczą obecnie obowiązującego art. 70 § 8 Ordynacji podatkowej, w którym norma prawna została powtórzona i rozszerzona o zastaw skarbowy.

Wyeliminowanie przepisu niezgodnego z konstytucją wydaje się sprawą oczywistą, a nowelizacja polegająca na usunięciu tego zapisu z ustawy Ordynacja podatkowa jest w pełni uzasadniona.

Klub Parlamentarny PSL jest za skierowaniem projektu do prac w Komisji Finansów Publicznych.

Oświadczenia poselskie

Posel Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 115. rocznicy urodzin Witolda Pileckiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 13 maja br. obchodzimy 115. rocznicę urodzin Witolda Pileckiego, rotmistrza kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciela Tajnej Armii Polskiej, żołnierza Armii Krajowej, więźnia i organizatora ruchu oporu w KL Auschwitz.

Witold Pilecki urodził w 1901 r. w Ołońcu, mieście w północno-zachodniej Rosji. Pochodził z rodziny szlacheckiej pieczętującej się herbem Leliwa. Był synem Juliana Pileckiego i Ludwiki Osiecimskiej. Miał czworo rodzeństwa.

W 1910 r. rodzina Pileckich zamieszkała w Wilnie, gdzie Witold uczył się w szkole handlowej. 4 lata później wstąpił do zakazanego przez władze rosyjskie harcerstwa, gdzie z czasem założył własną drużynę. Po rewolucji lutowej Witold Pilecki wraz z innymi

starszymi harcerzami przedostał się na tereny odradzającej się Polski. Maturę zdał w 1921 r.

W latach 1918–1921 służył w Wojsku Polskim i walczył podczas wojny z bolszewikami. Brał udział m.in. w bitwie warszawskiej i w buncie Żeligowskiego. Dwukrotnie odznaczono go Krzyżem Walecznych.

W sierpniu 1939 r., po ponownej mobilizacji, Pilecki walczył w kampanii wrześniowej jako dowódca plutonu w szwadronie kawalerii dywizyjnej 19. Dywizji Piechoty Armii „Prusy”, a następnie w 41. Dywizji Piechoty na przedmościu rumuńskim. Ostatnie walki jego oddział prowadził jako jednostka partyzancka. Po rozwiązaniu plutonu Pilecki przeszedł do konspiracji. Przedostał się do Warszawy, gdzie został jednym z organizatorów Tajnej Armii Polskiej pod dowództwem mjr. Jana Włodarkiewicza.

Na początku 1940 r. gestapo aresztowało kilku członków TAP, którzy po krótkim pobycie na Pawiaku zostali wysłani do obozu w Auschwitz. Pojawiła się wówczas propozycja, aby ktoś ze ścisłego kierownictwa przedostał się do niemieckiego obozu Auschwitz w celu skontaktowania się z uwięzionymi członkami organizacji, zebrania informacji na temat jego funkcjonowania oraz zorganizowania wewnątrz ruchu oporu. Pilecki od razu zgłosił się na ochotnika.

Do obozu trafił w nocy z 21 na 22 września 1940 r. wraz z tzw. drugim transportem warszawskim. Podczas prawie 3-letniego pobytu w obozie, jako więzień nr 4859, był głównym organizatorem konspiracji w ramach siatki Związku Organizacji Wojskowej. Pilecki opracowywał m.in. sprawozdania o ludobójstwie w Auschwitz. Jeszcze jako więzień obozu został awansowany do stopnia porucznika, a już po ucieczce – do stopnia rotmistrza.

W latach 1943–1944 służył w oddziale III Kedywu KG AK i brał udział w powstaniu warszawskim, a następnie trafił do niewoli niemieckiej. W grudniu 1945 r. Witold Pilecki wrócił do Warszawy. Kilka miesięcy później dowiedział się, że otrzymał rozkaz opuszczenia kraju. Nie wyjechał, ponieważ nie miał zastępcy, a jego żona odmówiła wyjazdu z kraju razem z dziećmi. Pilecki rozważał skorzystanie z amnestii, ostatecznie jednak postanowił się nie ujawniać.

8 maja 1947 r. został aresztowany, a niecały rok później skazany na karę śmierci. Prezydent Bolesław Bierut nie zgodził się na ulaskawienie. Wyrok wykonano 25 maja w więzieniu mokotowskim przy ul. Rakowieckiej. Rotmistrz został zamordowany strzałem w tył głowy. Miejsce pochówku było nieznane.

Do roku 1989 wszelkie informacje o dokonaniach i losie rtm. Pileckiego podlegały cenzurze, w 1990 r. nastąpiło jednak unieważnienie wyroku skazującego. Pośmiertnie, 16 lat później, Witold Pilecki otrzymał Order Orła Białego, a w 2013 r. został awansowany do stopnia pułkownika. Cześć i chwała Jego pamięci! Dziękuję.

Posel Iwona Michałek

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Dzisiaj mija 115 lat od dnia 13 maja 1901 r. gdy w Ołońcu urodził się Witold Pilecki herbu Leliwa, zamordowany 25 maja 1948 r. w Warszawie – rotmistrz kawalerii Wojska Polskiego, współzałożyciel Tajnej Armii Polskiej, żołnierz Armii Krajowej, więzień i organizator ruchu oporu w KL Auschwitz, autor raportów o Holocauście, tzw. raportów Pileckiego. Oskarżony i skazany przez władze komunistyczne Polski Ludowej na karę śmierci, stracony w 1948 r. Unieważnienie wyroku nastąpiło w 1990 r. Pośmiertnie w 2006 r. otrzymał Order Orła Białego, a w 2013 r. został awansowany do stopnia pułkownika.

W latach 1918–1921 służył w Wojsku Polskim, walczył podczas wojny z bolszewikami. Jako kawalerzysta brał udział w obronie Grodna. 5 sierpnia 1920 r. wstąpił do 211. Pułku Ułanów i w jego szeregach walczył w bitwie warszawskiej, bitwie w Puszczy Rudnickiej i brał udział w buncie Żeligowskiego. Dwukrotnie odznaczony został Krzyżem Walecznych. Po wojnie zdemobilizowany.

W latach 20. XX w. rodzina Pileckich odzyskała majątek Sukurcze niedaleko Lidy (przeszedł jako wiano od Domeyków) wraz ze starym polskim dworem. Majątek był oddany wcześniej w dzierżawę. Tam wychowywały się dzieci Witolda i Marii – syn Andrzej i córka Zofia.

W sierpniu 1939 r. został ponownie zmobilizowany. Walczył w kampanii wrześniowej jako dowódca plutonu w szwadronie kawalerii dywizyjnej 19. Dywizji Piechoty Armii „Prusy”, a następnie w 41. Dywizji Piechoty na przedmościu rumuńskim. Ostatnie walki jego oddział prowadził jako jednostka partyzancka. Pilecki rozwiązał swój pluton 17 października 1939 r. i przeszedł do konspiracji.

Po zakończeniu kampanii wrześniowej przedostał się do Warszawy, został jednym z organizatorów powołanej 9 listopada 1939 r. konspiracyjnej organizacji Tajnej Armii Polskiej pod dowództwem mjr. Jana Włodarkiewicza.

Pod koniec sierpnia 1940 r. kierownictwo TAP zwołało naradę omawiającą bieżącą sytuację, na której przedstawiono propozycję, aby ktoś ze ścisłego kierownictwa przedostał się do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz w celu skontaktowania się z uwięzionymi członkami organizacji, zebrania informacji wywiadowczych na temat jego funkcjonowania oraz zorganizowania wewnątrz ruchu oporu. Rotmistrz zgłosił się do wykonania tego zadania na ochotnika. Swoje przeżycia z tego czasu zawarł w raportach, do przeczytania polecam książkę „Rotmistrz Pilecki. Ochotnik do Auschwitz”.

W nocy z 26 na 27 kwietnia 1943 r. Pilecki wraz z dwoma współwięźniami zdołał uciec z obozu, byli to Jan Redzej i Edward Ciesielski. 11 listopada 1943 r. został awansowany do stopnia rotmistrza.

W latach 1943–1944 służył w oddziale III Kedywu KG AK (m.in. jako zastępca dowódcy Brygady Informacyjno-Wywiadowczej „Kameleon”–„Jeż”), brał udział

w powstaniu warszawskim. Początkowo walczył jako zwykły strzelec w kompanii „Warszawianka”, później dowodził jednym z oddziałów zgrupowania Chrobry II, w tzw. Reducie Witolda (dawna siedziba redakcji „Rzeczpospolitej”).

W latach 1944–1945 przebywał w niewoli niemieckiej w stalagu 344 Lamsdorf (pol. Łambinowice), oflagu VII A w Murnau.

8 maja 1945 r. wyzwolony obóz Murnau odwiedzili generałowie: Tadeusz Bór-Komorowski, p.o. naczelnego wodza, Antoni Chruściel i Tadeusz Pełczyński. Rotmistrz Pilecki stanął do raportu u gen. Pełczyńskiego, ponieważ Pileckiemu jako żołnierzowi „NIE” nie wolno było włączać się do walk w powstaniu warszawskim i opuszczać kraju. Witold Pilecki otrzymał polecenie zgłoszenia się do naczelnego wodza, do gen. „Bora”. Do tej rozmowy nie doszło. „Witold” został skierowany do płk. Kazimierza Iranka-Osmeckiego i czekania na dalsze rozkazy. Dnia 11 maja 1945 r. płk Iranek potwierdził polecenie oczekiwania dyspozycji. Wkrótce „Witold” otrzymał przydział do 2. Korpusu Polskiego. Został oficerem II oddziału tej jednostki, a jego zwierzchnikiem był wówczas ppłk dypl. Stanisław Kijak, planujący stworzenie sieci wywiadowczej w Polsce Ludowej. 5 i 11 września Pilecki rozmawiał z gen. Władysławem Andersem o powrocie do kraju, by realizować cele organizacji „NIE”. 8 grudnia 1945 r. Witold Pilecki i Maria Szelągowska dotarli do Warszawy.

Grupa zbierała informacje o powojennej sytuacji politycznej w Polsce, kontaktowała się z partyzanckimi oddziałami leśnymi. Prowadziła wywiad w MBP, MON i MSZ. Po nawiązaniu przez Tadeusza Płużańskiego kontaktu z Leszkiem Kuchcińskim we wrześniu 1946 r. informacje ustne i dokumenty z terenu MBP dostarczał kpt. Wacław Alchimowicz. Informator z MBP nigdy nie spotkał się osobiście z Pileckim. Rolę pośrednika i łącznika w kontaktach Pilecki – Alchimowicz pełnił Płużański.

Został aresztowany 8 maja 1947 r. prawdopodobnie w mieszkaniu Heleny i Makarego Sieradzkich przy ul. Pańskiej, do którego przyszedł, nie wiedząc o aresztowaniu jego właścicieli dzień wcześniej i utworzonym tam kotle. W areszcie był torturowany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, m.in. przez jednego z najokrutniejszych śledczych Eugeniusza Chimczaka. W trakcie ostatniego, jak się później okazało, widzenia z żoną wyznał jej w tym kontekście: Oświęcim to była igraszka...

Prokuratorem oskarżającym Pileckiego był mjr Czesław Łapiński, przewodniczącym składu sędziowskiego ppłk Jan Hryckowian (oba byli dawnymi oficerami AK oraz LWP), sędzią kpt. Józef Badecki.

15 marca 1948 r. rotmistrz został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano dnia 25 maja w więzieniu mokotowskim na Rakowieckiej, poprzez strzał w tył głowy. Wykonawcą wyroku był Piotr Śmietaniński, zwany „katem z Mokotowa”.

Witold Pilecki pozostawił żonę, córkę i syna.

Wieczna chwała polskim bohaterom!

Posel Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Arogancja, marnotrawstwo, nepotyzm, pogarda dla państwa. Tak można posumować to, co wynika z treści raportu o stanie państwa w pigułce.

Rząd na posiedzeniu Sejmu przedstawił informację o stanie państwa po rządach PO–PSL. Materiał, który ministrowie rządu Prawa i Sprawiedliwości przedstawili w Sejmie, to obraz państwa, jakie zostawiły po sobie rządy Donalda Tuska oraz Ewy Kopacz. Materiał ten potwierdza niestety to, co Polacy usłyszeli na taśmach prawdy. PO – poprzednia władza zajmowała się wyłącznie swoim interesem. Arogancja, nepotyzm, wielkie marnotrawstwo i dbanie tylko o interes „swoich” to prawdziwe oblicze ostatnich 8 lat rządów koalicji PO–PSL. Najlepszym tego potwierdzeniem jest fakt zmarnowania ponad 340 mld zł przez dwa poprzednie rządy, które wystarczyłyby na 8 lat obowiązywania programu 500+, 5 tys. nowo wybudowanych przedszkoli, 250 szpitali oraz 1500 kilometrów autostrad. Liczba ta, wbrew zarzutom naszych adwersarzy politycznych, jest jak najbardziej prawdziwa i składają się na nią następujące elementy:

1. Wyłudzone, z powodu nieudolności poprzednich rządów, podatki VAT i CIT to spadek wydajności podatkowej o ponad 3% PKB, tj. 50 mld zł za rok 2015. Licząc średnio stratę roczną w wysokości ok. 40 mld zł, w ciągu 8 lat daje to łączną stratę rzędu 320 mld zł.

2. Źle wydatkowane środki w służbie zdrowia przyniosły stratę rzędu 1,8 mld zł, w skład tej kwoty wchodzi następujące chybione inwestycje oraz przedsięwzięcia: nieuzasadnione utrzymywanie systemu informatycznego NFZ, niedziałająca elektroniczna platforma gromadzenia danych, nieprawidłowo działający Rejestr Usług Medycznych, zmarnowany norweski program finansowy, niewykorzystane środki na leczenie chorób nowotworowych.

3. Wystąpienie z roszczeniami przeciwko Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w wysokości ok. 6 mld zł.

4. Szkody w gospodarce morskiej w wysokości ok. 10 mld zł spowodowane koniecznością zwrotu środków unijnych na program rybacki.

Oprócz powyższych nieprawidłowości poprzednie rządy koalicji PO–PSL dopuściły się także następujących przewinień, które skutkowały marnotrawieniem pieniędzy Polaków, jak i szans rozwojowych Polski:

1. Polacy oszukani w aferze Amber Gold stracili ok. 600 mln zł.

2. Wśród 48 nadzorowanych przez byłe Ministerstwo Gospodarki instytutów badawczych dwa znajdują się w upadłości, siedem realizuje programy naprawcze, cztery borykają się z problemami związanymi z zarządzaniem, a kilka funkcjonuje wyłącznie ze względu na wynajem posiadanych nieruchomości.

3. Tylko 5 gr z każdej złotówki przeznaczały polskie placówki handlowe za granicą na swoją podsta-

wową działalność, czyli wspieranie eksportu, pozostała część to koszty utrzymania samych placówek.

4. Rząd PO-PSL nie wykorzystał szansy, jaką stwarzał wygrany proces będący konsekwencją skargi Polski na decyzję Komisji Europejskiej, i w związku z tym w latach 2008–2012 polskie firmy nie otrzymały uprawnień do emisji 76 mln t CO₂ rocznie, co powodowało utratę uprawnień do emisji 380 mln t CO₂ wartych ok. 9 mld zł.

5. Kolejną skandaliczną inwestycją było wydanie 300 mln zł na Informatyczny System Osłony Kraju, który nie działa. Aby zadziałał, trzeba będzie wydać dodatkowe 36 mln zł.

6. Ponad 50 mln zł wydano na system informatyczny Emp@tia, który był niewydolny, wymagał optymalizacji i poprawek. Podobne problemy wystąpiły w systemie informatycznym obsługującym Kartę Dużej Rodziny. Wiele jego funkcjonalności, jak np. moduł sprawozdawczy, nie działało.

7. Ponad 50 mld zł kosztuje roczne utrzymanie wszystkich urzędników w Polsce, do czego w znacznym stopniu przyczyniły się Platforma Obywatelska oraz Polskie Stronnictwo Ludowe, zatrudniając wiele tysięcy nowych urzędników w czasie swoich rządów.

8. Około 50 mld zł wydano na programy rozwoju Sił Zbrojnych RP, z których żaden nie został ukończony.

9. Z powodu błędnej polityki klimatycznej oraz wysokich cen praw do emisji budżet państwa ucierpiał na kwotę 16,5 mld zł.

Dodatkowo należy również wspomnieć o istotnych, niekiedy skandalicznych zaniedbaniach i celowych działaniach mających miejsce w poszczególnych ministerstwach za czasów rządów koalicji PO-PSL. Przeprowadzony audyt wykazał chociażby, iż zadłużenie publicznych szpitali na koniec 2015 r. wyniosło 14 mld zł. Fakt ten bezspornie świadczy o braku posiadania jakiegokolwiek planu uzdrowienia sytuacji w publicznej służbie zdrowia przez rządy Ewy Kopacz oraz Donalda Tuska. W Ministerstwie Obrony Narodowej postanowiono o przeznaczeniu 1,1 mld zł na zakup nowoczesnych moździerzy, zrezygnowano jednak z zakupu amunicji do nich, co w kontekście aktualnego zagrożenia bezpieczeństwa Polski było de-

cyzją wprost skandaliczną. W ministerstwie skarbu zdecydowano zaś o prywatyzacji niektórych państwowych spółek, na których to operacjach budżet państwa stracił ponad 1 mld zł. Ministerstwo Sprawiedliwości z kolei zmarnotrawiło ok. 217 mln zł w związku z nieudanym projektem informatyzacji wymiaru sprawiedliwości. Remont gabinetu ministra infrastruktury kosztował natomiast „zaledwie” 1,2 mln zł, co pokazuje, w jaki sposób poprzednie rządy szanowały pieniądze podatników. Należy również wspomnieć o niezwykle krzywdzących zwykłych obywateli decyzjach rządów PO-PSL w sferze gospodarki, które skutkowały chociażby likwidacją stoczni bądź upadkiem wielu przedsiębiorstw, którym nie zapłacono za wykonane roboty budowlane i drogowe.

Ponadto przeprowadzony audyt wykazał niezgodne z prawem i absolutnie niedopuszczalne w demokratycznym państwie prawa działania operacyjno-rozpoznawcze, które były przeprowadzane przez służby specjalne wobec osób, które rządy PO-PSL uznawały za swoich przeciwników politycznych. Dowodem tego jest fakt inwigilowania 52 niezależnych dziennikarzy wyłącznie dlatego, iż ośmielili się opisać rozpasanie oraz brak poszanowania dla litery prawa ówczesnych rządzących.

Przytaczając powyższe fakty, z całą pewnością można stwierdzić, iż bańka mydlana rządów PO i PSL pękła. Pięknie pomalowana ściana była tylko fasadą, zaś Polacy, niejednokrotnie po raz pierwszy, usłyszeli prawdę o 8 latach rządów PO-PSL. Ta prawda była potrzebna Polakom, gdyż rządy Donalda Tuska i Ewy Kopacz nie miały odwagi rozliczyć się ze swoich decyzji. Prawda, którą wczoraj przedstawili z mównicy poszczególni ministrowie, należała się wszystkim obywatelom.

Te 8 lat jest już za nami, trzeba jednak wyciągnąć z nich odpowiednie wnioski. Opozycja skupia się obecnie wyłącznie na wzniecaniu awantur, gdyż jej celem nie jest dobro publiczne, tylko podburzanie ludzi i próba ochrony własnych układów oraz przywilejów. Nasze działania pokazują jednak, iż konsekwencja, praca i obrona polskich interesów przynoszą efekty. Polacy dali nam mandat do tego, byśmy sprawowali władzę w Polsce oraz dokonali fundamentalnych zmian, które będą służyć zwykłym ludziom.

Porządek dzienny

18. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 11, 12 i 13 maja 2016 r.

1. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją wizyty Jego Świątobliwości Papieża Franciszka w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Światowych Dni Młodzieży – Kraków 2016 (druk nr 446) – kontynuacja.

2. Przedstawiony przez Radę Ministrów „Raport o stanie spraw publicznych i instytucji państwowych na dzień zakończenia rządów koalicji PO–PSL (2007–2015)”.

3. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (druki nr 298 i 452).

4. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druki nr 382 i 453).

5. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o poselskim projekcie ustawy o dokończeniu budowy Zbiornika Wodnego Świnna Poręba (druki nr 427, 458 i 458-A).

6. Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo łowieckie (druki nr 219 i 324).

7. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o gwarantowanych przez Skarb Państwa ubezpieczeniach eksportowych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 405, 462 i 462-A).

8. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druki nr 367, 464 i 464-A).

9. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 366, 489 i 489-A).

10. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 451).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie drogowym (druk nr 459).

12. Pytania w sprawach bieżących.

13. Informacja bieżąca.

14. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia 200-lecia Uniwersytetu Warszawskiego (druk nr 510).

15. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 448).

16. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej (druk nr 460).

17. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o dniach wolnych od pracy oraz niektórych innych ustaw (druk nr 435).

18. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa (druk nr 449).

19. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (druki nr 472 i 484).

20. Sprawozdanie Komisji Łączności z Polakami za Granicą oraz Komisji Spraw Zagranicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o Karcie Polaka oraz niektórych innych ustaw (druki nr 473 i 496).

21. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (druki nr 474 i 501).

22. Sprawozdanie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży o uchwale Senatu w sprawie ustawy o utworzeniu Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim (druki nr 471 i 482).

23. Przedstawiona przez Radę Ministrów informacja o realizacji działań wynikających z „Narodowego programu ochrony zdrowia psychicznego” w 2014 roku (druk nr 176) wraz ze stanowiskiem Komisji Zdrowia (druk nr 457).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

